

GM
D

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 4

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

Towarzystwo Fabryk Portland - Cementu
„WYSOKA“

SP. AKC.

Zarząd: Warszawa, Mazowiecka 7
tel.: 612-87, 687-62

Adres telegraf.: Wysoka Warszawa

FABRYKI:

- 1) w Wysokiej Pilickiej st. Łazy Warsz. Dyr. Kol. Państw.
2) w Podrosi st. Roś Wileńska Dyr. Kol. Państw. :- :-

PRODUKUJĄ PIECAMI ROTACYJNEMI CEMENT PORTLANDZKI NORMALNY, WYSOKOWARTOŚCIOWY I SPECJALNY, WYDATNIE PRZEWYŻSZAJĄCY NORMY
ROCZNA SPRAWNOŚĆ PRODUKCYJNA 490 000 TONN.

ZAŁOŻONE W 1897 ROKU

Towarzystwo Fabryki Portland - Cementu
„WOŁYŃ“

SP. AKC.

Zarząd: Warszawa, Mazowiecka 7
Telefony: 692-82, 536-40

Adres telegraf.: „WOŁYŃCEMENT“

Fabryka: Zdołbunów — woj. Wołyńskie, tel. 61

Adres telegr.: Cementownia

ZDOLNOŚĆ WYTWÓRCZA 15 000 WAGON. ROCZNIE.
NORMALNY CEMENT PORTLANDZKI. CEMENT WYSOKOWARTOŚCIOWY.

PRODUKCJA WYŁĄCZNIE PIECAMI ROTACYJNEMI.

„WRZOSOWA“

Fabryka Portland - Cementu, Spółka Akc.

DZIAŁ CHEMICZNY:

DWUCHROMIAN POTASU
DWUCHROMIAN SODU

Zarząd: Warszawa, Mazowiecka 7, tel. 618-42

Towarzystwo Kopalń Węgla
„FLORA“

SP. AKC.

Zarząd:

Warszawa, Al. Jerozolimskie 28

KOPALNIE WĘGLA KAMIENNEGO W DĄBROWIE GÓRNICZEJ. WĘGIEL DŁUGOPLOMIENNY PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI DLA CELÓW OPAŁU DOMOWEGO I PRZEMYSŁÓW.

Dom Handlowy

B. W. Holenderski

WARSZAWA

AL. JEROZOLIMSKIE 28

Tel. 612-58 i 290-58

Hurtowa sprzedaż
węgla

FIRMA EGZYSTUJE OD 40 LAT

Powszechny Zakład

Ubezpieczeń Wzajemnych

Instytucja prawno-publiczna

założona w 1803 r., działająca na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27 maja 1927 r. komunikuje, że oprócz przymusowych ubezpieczeń budowli od ognia, prowadzi następujące działy ubezpieczeń na zasadzie umów dobrowolnych:

- 1) **Ubezpieczenie od ognia wszelkiego rodzaju mienia** zarówno nieruchomego, jak i ruchomego, a w szczególności ziemiopłodów i inwentarzy gospodarskich rolnych, wszelkich ruchomości, budowli w trakcie budowy, budowli, stanowiących własność Państwa, jak również instytucyj i przedsiębiorstw państwowych, budowli, urzędzeń i towarów fabrycznych i t. p.
- 2) **Ubezpieczenie ziemiołódów od grabdoblca.**

Centrala Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych mieści się w Warszawie przy ul. Kopernika Nr. 36/40. Poza tem posiada on oddziały: w Białymstoku, Brześciu n/B., Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Łucku, Słonimie, Stanisławowie, Tarnopolu, Warszawie i Wilnie.

We wszystkich miastach powiatowych Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych posiada inspektorów i techników, którzy przyjmują wnioski ubezpieczeniowe.

Jako instytucja prawno-publiczna, mająca na celu nie osiągnięcie zysków, a dobro najszerzych warstw ludności — Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zapewnia najkorzystniejszą kalkulację kosztów oraz bezzwłoczną likwidację szkód.

ZAKŁADY HOHENLOHEGO — HOHENLOHE-WERKE

SPÓŁKA AKCYJNA
WEŁNOWIEC GÓRNY ŚLĄSK

Adr. telegr. HOHENLOHE, WEŁNOWIEC GÓRNY ŚLĄSK
Telefon: KATOWICE Nr. 339-71 i 339-78

ODDZIAŁ I

Węgiel:

WĘGIEL PŁOMIENNY Z KOPALN: MAKS, WUJEK
BRYKIETY Z KOPALNI WUJEK MARKI H. W.

ODDZIAŁ II

Metale:

CYNK, H. H. KORONA (PODWÓJNIE RAFINOW.)
CYNK HOHENLOHE (RAFINOW. I NIERAFINOW.)
PYŁ CYNKOWY, BLACHA CYNKOWA
ORYGINALNY OLÓW HUTNICZY

ODDZIAŁ III

Kwasy:

KWAS SIARKOWY (60° BÉ) TECHN. CZYSTY
KWAS SIARKOWY 92 ÷ 100%
OLEUM 12%, OLEUM 20% -- --

FULMEN GÓRNOŚLĄSKI HANDEL WĘGLA

Spółka z ogr. odp. Wełnowiec G. Śl.

Adr. telegr.: FULMEN WEŁNOWIEC
Telefon: KATOWICE Nr. 339-68 i 339-69

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ WĘGLA Z KOPALN ZAKŁADÓW
HOHENLOHEGO — HOHENLOHE - WERKE, SPÓŁKA AKCYJNA

Franko-Polskie Towarzystwo Górnicze

SPÓŁKA AKCYJNA
Sosnowiec, ul. Zamkowa 5

Kopalnia Węgla „Reden“
w Dąbrowie Górniczej

Huta Cynkowa „Konstanty“
w Dąbrowie Górniczej

Kopalnia rud cynkowych
i ołowianych w Tłukience
powiatu olkuskiego

Odlewy — Blachy — Rury HUTY ŻELAZA:
Konstrukcje żelazne — Stale Batory, Falwa, Królewska,
szlachetne — Maszyny Laura, Silesia o o o o

ZAKŁADY PRZETWÓRCZE:

Huta Hubertus, Huta Zgoda, Wytwórnia
wagonów i konstrukcyj mostowych o o

WSPÓLNOTA INTERESÓW

Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa i Górnośląskich

Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury, Spółki Akc. Górniczo - Hutniczej

Katowice, Kościuszki 30, Tel. 329-61

Opis koncernu, prospekty i katalogi wysyłamy na życzenie bezpłatnie

LIGNOZA

SPÓŁKA AKCYJNA

FABRYKI: W KRYWAŁDZIE, POW. RYBNICKI, W PNIOWCU,
POW. TARNOGÓRSKI, W STARYM BIERUNIU,
POW. PSZCZYŃSKI

WSZELKIE MATERJAŁY WYBUCHOWE I ŚRODKI
ZAPALCZE, PAPIERY BEZDRZEWNE I DRZEWNE
W RÓŻNYCH GATUNKACH ORAZ MATERJAŁY
PLASTYCZNE SZTUCZNE

GENERALNA DYREKCJA: KATOWICE, UL. DWORCOWA 13
TELEF.: 339-81

NAJWIĘKSZA FABRYKA MYDŁA w POLSCE
PRZEMYSŁ TŁUSZCZOWY **SCHICHT LEVER, S. A.**

WARSZAWA, NOWY ZJAZD Nr. 1

FABRYKI W WARSZAWIE I TRZEBINI
SKRZYŃKA POCZTOWA 149

WYRABIA MARKI ŚWIATOWEJ SŁAWY

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

RADION

IDEALNY ŚRODEK SAMOPIORĄCY

CERES

TŁUSZCZ JADALNY

INNE ARTYKUŁY:

MYDŁA: TERPENTYNOWE, „MERKUR”, „PTAK”, „SOAP”, SUCHE, TEKSTYLOWE,
SZARE. — OLEJE JADALNE, GLICERYNA CHEMICZNIE CZYSTA, TECHNICZNA
I DYNAMITOWA

ŚLĄSKIE KOPALNIE I CYNKOWNIE, S. A.

KATOWICE

DOSTARCZAJĄ Z WŁASNEJ PRODUKCJI:

Cynk

Blachę cynkową

Węgiel

Kwas siarkawy

Kwas azotowy

Kwas solny

Sól glauberską

Siarczek sodu

Ałun chromowy

Natrium sulfit

Natrium bisulfit

Litopon i szarak metalowy

OFERTY I WZORY WYSYŁA SIĘ ODWROTNIE

FABRYKA FILCÓW
LANDAU I WEILE
SPÓŁKA AKCYJNA

ŁÓDŹ, UL. INŻ. SKRZYWANA Nr. 5
TELEFON Nr. 137-32
ADRES TELEGR.: „STANDAU ŁÓDŹ”

SKŁAD FABRYCZNY W WARSZAWIE
UL NALEWKI 2a, TELEFON Nr. 11-41-44

FABRYKA ISTNIEJE OD 1887 R. I WYRABIA

Wojłoki i filce siodlarskie,
obuwiane, konfekcyjne,
tapicerskie, techniczne.
Stożki kapelusznicze.

ODZNACZENIA:
Złoty Medal na P. W. K.
w Poznaniu 1929 r. Dyplom
Honorowy na Wystawie
w Leodjum.

Najkrótsze drogi
w Polsce



Około dwóch godzin trwa podróż

z Warszawy
do Bydgoszczy,
Gdańska,
Gdyni,
Katowic,
Krakowa,
Lwowa,
Poznania,
Wilna

Tanio i najwygodniej
samolotami
P. L. L. „LOT”

DR. ROMAN PIOTROWSKI

SPRAWA KARTELU KARBIDOWEGO

(STUDJUM Z DZIEDZINY POLSKIEGO PRAWA KARTELOWEGO)

NAKŁADEM TYG. „POLSKA GOSPODARCZA”

CENA EGZ. 4

DO NABYCIA

W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA”

(WARSZAWA, ELEKTORALNA 2)

ORAZ WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

„Blacha Cynkowa”

WYJĄTKOWO NISKIE CENY

Eksport do wszystkich krajów świata!!!

MARKI FABRYCZNE
krajowych walcowni blachy cynkowej



Wszelkie wskazówki i wyjaśnienia techniczne
bezpłatnie!!!

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku

Sp. z ogr. por.
Katowice, Marjańska 11

Prosimy o zapytania

Prosimy o zapytania

Państwowe Zakłady Tele- i Radjotechniczne

w Warszawie, ul. Grochowska 30, tel. 10-11-36

Łącznice i aparaty telefoniczne dla sieci publicznych i prywatnych o o o

Radjostacje nadawcze wielkiej mocy o o o o

Radjostacje okrętowe i lotnicze o o o o o o

Odbiorniki radjofoniczne

Urządzenia sygnalizacyjne: przejazdowe, pożarowe, alarmowe o o o o o o

Liczniki energii elektrycznej o o o

GIESCHE, SPÓŁKA AKCYJNA

KATOWICE, ul. Podgórna 4 ■■■ Adres telegraficzny: „Giesche Katowice”

WĘGIEL KAMIENNY—CYNK ELEKTROLITYCZNY—CYNK SUROWY—
CYNK RAFINOWANY (P.H.)—CYNK PRASOWANY—BLACHA CYNKOWA—
KUBKI CYNKOWE—KADM—OLÓW—BLACHA OLOWIANA—
RURY OLOWIANE—DRUT OLOWIANY—GLEJTA OLOWIANA—
PŁOMBY OLOWIANE—PRZĘDZA OLOWIANA—ŚRUT—MINJA—
PYŁ OLOWIANY—CYNA DO LUTOWANIA—KWAS SIARKOWY
--- -- -- WSZELKICH STOPNIOWOŚCI—OLEUM 20% --- -- --
CEGLY ZWYKŁE I SZAMOTOWE—PORCELANA

Towarzystwo ma ok. 10% górnośląskiej produkcji węgla i 40% krajowej produkcji cynku

ZASTĘPSTWA:

WARSZAWA — Giesche Spółka Akcyjna, Biuro Sprzedaży w Warszawie, ul. Marszałkowska 137. ŁÓDŹ — Giesche Spółka Akcyjna, Biuro Sprzedaży ul. Srebrzyńska 12. BYDGOSZCZ — Giesche Spółka Akcyjna, Biuro Sprzedaży ul. Gdańska 16. GDYNIA — Giesche Spółka Akcyjna Oddział w Gdyni. GDAŃSK — Giesche Handelsgesellschaft m. b. H., Holzmarkt 4. BERLIN — Bergwerksprodukte G. m. b. H., Unter den Linden 17 — 18. WIEN — Georg von Giesche's Erben, G. m. b. H., Wien, Schwarzenbergplatz 5a. PRAGA — Bracia Schramek Praga — Vinohrady, Hryberska 40

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
DYNAMIKA MIĘDZYNARODOWEGO OBROTU WĘGLEM — C. P.	1199	POCZTA I TELEGRAF	1215
INSTYTUT KULTURY TECHNICZNEJ I PRZEMYSŁU — JÓZEF KOZUCHOWSKI	1201	PRAWO I SAD W ŻYCIU GOSPODARCZYM: Z NOWYCH KODEKSÓW	1215
ŻYCIE GOSPODARCZE		KRONIKA BIEŻĄCA:	
Pomoc powodziom a gospodarka regionalna — J. Or.		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1216
GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1216
GÓRNICZTWO WĘGLOWE	1204	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1205	SPRAWY BUDŻETOWE	1217
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	1205	PODATKI I OPŁATY	1217
ROLNICTWO	1206	KREDYT	1219
Przystąpienie Z. S. R. R. do polsko-niemieckiej umowy zbożowej — T. K.		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH Z BANKU POLSKIEGO	1220 1221
HANDEL		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
TRAKTATY I KONWENCJE	1207	NIEMIECKIE UMOWY ROZRACHUNKOWE — STANI- SŁAW KOBRYNER	1222
HANDEL ZAGRANICZNY	1208	NOWE PRZEPISY DEWIZOWE W NIEMCZECH — MARJAN SAFUTA	1224
Reeksport polskich bekonów i szynek z Anglii — J. St.		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
HANDEL WEWNĘTRZNY	1209	OGÓLNE	1225
Projektowany nadzór nad obrotem zwierzętami i mię- sem — I. Wollna		CZECHOSŁOWACJA	1226
Ruch cen w sierpniu 1934 r.		WŁOCHY	1227
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1212	PALESTYNA	1227
RYNEK AKCYJNY	1213	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1227
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1213	BIBLIOGRAFIA	1229
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1214		

DYNAMIKA MIĘDZYNARODOWEGO OBROTU WĘGLEM

JESLI prawdą jest, że zwycięstwo koalicji w ostatniej wojnie światowej „przyplnęło — jak to ktoś powiedział — na falach ropy naftowej”, i jeśli prawdą jest, że ropa naftowa odgrywa tak wielką rolę w międzynarodowym życiu gospodarczym, iż staje się ona celem zarówno walk, jak i przymierzy między państwami — to również niezaprzeczoną jest prawdą, że węgiel kamienny odgrywa w życiu społeczeństw niemniej ważną rolę i że decyduje on niejednokrotnie o najważniejszych posunięciach tak w dziedzinie wymiany gospodarczej międzynarodowej, jak i w dziedzinie polityki. Gdyż uświadamiając sobie, iż węgiel kamienny jest źródłem energii, światła i ciepła; że jest on podstawowym elementem techniki wielu najrozmaitszych dziedzin przemysłu; że jest on źródłem energii lokomotywnej kolei i parostatków; że jest on wreszcie jednym z głównych

źródeł bogactwa, zatrudnienia i potęgi wielu państw — musimy przyjść do logicznego wniosku, że produkt ten odgrywa bardzo ważną rolę w rozwoju wewnętrznych stosunków każdego państwa, produkującego go, czy też nie, oraz że musi on mieć wielkie znaczenie w procesie międzynarodowej wymiany towarowej i struktury bilansu handlowego, i nawet najpobieżniej przypatrując się temu surowcowi, musimy przyjść do wniosku, że jest on trwałym i powszechnym składnikiem wymiany międzynarodowej towarowej, skoro dotyka tak interesów państw, jak i pojedynczego szarego człowieka.

Na potwierdzenie tych spostrzeżeń ogólnych rzucimy kilka charakterystycznych liczb.

I tak: wydobycie węgla kamiennego na całym świecie wynosiło w ubiegłym roku — 1933 — 980 miljn. tonn, a przecież był to czwarty rok kryzysu; nic

więc dziwnego, że wydobycie to w roku 1929 — roku dobrej konjunktury — wynosiło 1 325 822 000 tonn. W skali zaś tylko europejskiej wydobycie węgla wynosiło w roku 1933 517 miljn. tonn, a w roku 1929 — 637 miljn. tonn. Przy wydobyciu węgla kamiennego w Europie zatrudnionych było w roku 1933 zgórá 1½ miljn. robotników górniczych, a w roku 1929 liczba ta przekroczyła 2 miliony głów. A więc możemy z tego wysnuć i ten wniosek, że przemysł węglowy sam przez się stanowi, zarówno w świecie, jak i w Europie, pierwszorzędny problem natury socjalnej, dowodem czego są liczne konferencje węglowe na gruncie Ligi Narodów, i że w związku z tym przemysłem powstały w poszczególnych krajach całe dziedziny ustawodawstwa specjalnego.

Z europejskich państw producentami węgla kamiennego są (liczby dla lat: 1929 i 1933): Anglja — (262 046 000 t i 210 309 000 t), Niemcy 163 441 000 t i 109 921 000 t), Francja (53 780 000 t i 46 853 000 t), Polska (46 236 000 t i 27 356 000 t), oraz Belgja (mniej niż 30 milionów t), Czechosłowacja (poniżej 20 milionów t) i Holandja (nieco poniżej 10 milionów t).

Powyższe dane statystyczne dostatecznie jasno ujmują wagę przemysłu węglowego tak w układzie gospodarczych stosunków międzynarodowych, jak i wewnątrz poszczególnych państw, a z danych tych możemy także wyprowadzić wniosek, jak wielkie znaczenie posiada obrót węglem w poszczególnych państwach przedewszystkiem dla bilansu handlowego, a następnie dla bilansu płatniczego.

Gdy idzie specjalnie o Polskę, to wydobycie u nas węgla w roku 1933 (roku najmniejszego wydobycia) wynosiło — jak podaliśmy wyżej — 27 356 000 t, w roku 1929 (roku największego wydobycia) wynosiło 46 236 000 t, a w roku 1913 (w przeliczeniu poszczególnych polskich zagłębi węglowych) wyniosło blisko 41 miljn. t. Jeśli się przytem zaznaczy, że pełna zdolność wydobywczą wszystkich polskich kopalń razem wziętych zbliża się do kwoty 60 miljn. t rocznie, to jasne jest, że nie możemy wydobycia roku ubiegłego uważać za wydobycie normalnego poziomu, lecz musimy stwierdzić, że przeciętny gospodarczy poziom wydobycia węgla w naszym kraju obracał się najmniej około kwoty 40 miljn. t rocznie. Eksport polskiego węgla w stosunku do ogólnego zbytu (tak w kraju, jak i w eksporcie) stanowił w roku 1923 — 40%, w roku 1924 — 42%, w roku 1925 — 32½%, w roku 1926 — 45½%, w roku 1929 — 35%, w roku 1931 — 43% i w roku 1933 — 39%. A więc eksport polskiego węgla zawsze przekraczał znacznie ⅓ część całego naszego zbytu węgla kamiennego, był więc przeto on i jest zjawiskiem integralnym w obrocie węglem w Polsce. Jeszcze lepiej to uwypuklimy, gdy powiemy, że cały import krajów, importujących węgiel, wyniósł za ubiegłe 9 lat w globalnej kwocie 705 miljn. t, a w tym samym okresie eksport węgla kamiennego

z Polski wyniósł ponad 106 miljn. t. Nic więc dziwnego, że Polska musi przejawiać najżywsze zainteresowanie w dziedzinie układu międzynarodowych obrotów węglem.

Głównymi odbiorcami węgla kamiennego są, oczywiście, przedewszystkiem te kraje, które własnego węgla wcale nie posiadają, jak np. kraje skandynawsko-bałtyckie i Włochy, lecz bardzo znacznymi odbiorcami obcego węgla są także niejednokrotnie i te państwa, które — jakkolwiek swój własny węgiel posiadają — to jednakże wydobycie go nie zaspokaja w dostatecznej mierze ich potrzeb wewnętrznej konsumpcji, przedewszystkiem dla celów przemysłowych. Do takich krajów przedewszystkiem należą Francja i Belgja.

Konsumenci węgla, importowanego do ich krajów, zainteresowani są, naturalnie, w otrzymywaniu go w jaknajlepszych gatunkach i po jaknajniższych cenach. Zwłaszcza wszakże te państwa, które wcale własnego węgla nie posiadają, a których eksport fabrykatów przemysłowych opiera się przedewszystkiem na kalkulacji węglowej, prowadzą taką politykę, aby zabezpieczyć sobie dostateczną ilość taniego i dobrego węgla, a to aby móc wytrzymać konkurencję w sprzedaży tych fabrykatów i z temi krajami, które własny węgiel posiadają. Oczywiście, że taka polityka węglowa państw, importujących węgiel, w najmniejszym stopniu nie idzie równoległe do polityki węglowej państw, produkujących go, które wprawdzie pragnęłyby eksportować jaknajwięcej węgla, ale także pragnęłyby otrzymać zań jaknajwyższe ceny. Mamy więc tutaj zasadniczą sprzeczność interesów kupieckich — sprzedawcy i nabywcy.

Tego rodzaju stan rzeczy budzi naturalną konsekwencję w międzynarodowym obrocie węglem, której na imię konkurencja, a która przyczynia obecnie tyle kłopotu państwom, eksportującym węgiel. I gdyby ta konkurencja była utrzymana w granicach zwykłych stosunków kupieckich, wpływających z normalnej i racjonalnej emulacji w gatunku i w cenie przy poszukiwaniu nabywcy, to byłaby zjawiskiem zdrowym i pozytywnym, zarówno dla producentów węgla, jak i dla jego konsumentów. Wskutek wszakże zwiężenia obecnie zbytu węgla w obrocie wewnętrznym w państwach, produkujących go, państwa te, mające na widoku przedewszystkiem interes zatrudnienia i kosztów produkcji — zmuszone są większe masy węgla wysyłać poza swe granice w celu powiększenia wydobycia go u siebie, co, oczywiście tę konkurencję sprowadza w konsekwencji częstokroć do metod bardzo ostrych, nic wspólnego nie mających z zagadnieniem racjonalnej konkurencji handlowej. Do tego rodzaju metod przedewszystkiem należy zaliczyć odpowiedni nacisk na odbiorców węgla w traktatach handlowych, dalej represje w dziedzinie walutowej, obniżanie kursu własnej waluty i temu podobne

środki, niekoniecznie wypływające z zasad ogólnohandlowych konkurencji kupieckiej.

Tego rodzaju walka rozwinęła się szczególnie silnie zwłaszcza w ostatnich czasach, a to wskutek przedłużającego się kryzysu gospodarczego i związanej z nim walki o bilans handlowy. Przynosi ona z pewnością wszystkim producentom węgla daleko więcej strat, niż korzyści, i nie prowadzi absolutnie do celu, bo wyłączyć należy mniemanie, aby mogła ona jakiegokolwiek producenta węgla wyeliminować z międzynarodowych obrotów węglowych. Jeżeli bowiem weźmiemy dla przykładu Polskę i skonstatujemy, jak wielki procent swego wydobycia węglowego wywozi ona zagranicę, a czyni to tak w interesie zatrudnienia robotniczego, jak i utrzymania równowagi w swoim bilansie handlowym — to odrazu staje się jasnym, że nie może ona za żadną cenę z tego eksportu zrezygnować, ani dążyć do jego zmniejszenia. To samo, oczywiście, da się powiedzieć o każdym innym państwie, produkującym węgiel, w którym ta produkcja przekracza zapotrzebowanie krajowe.

Jeżeli idzie więc o uregulowanie mechanizmu międzynarodowego obrotu węglem, to Polska zawsze opowiadała się za potrzebą i celowością międzynarodowego porozumienia węglowego, gdyż uważała i uważa, że tylko ono zdoła wprowadzić tutaj porządek, i to zarówno w interesie producenta-eksportera, jak i konsumenta-importera.

I to stanowisko polskiego przemysłu węglowego nie jest bynajmniej wyrazem wygody czy słabości, gdyż 9 lat ubiegłej zwycięskiej walki o stanowisko w eksporcie dostatecznie legitymuje żywotność, tężyznę i energię Polski, jako producenta i eksportera węgla. Pogląd ten wypływa z najgłębszego poczucia racjonalności obrotu międzynarodowego i interesów gospodarczych tak krajów produkujących, jak i importujących węgiel.

Wszak porozumienie międzynarodowe węglowe bynajmniej nie oznacza — i nie może oznaczać — zmowy producentów przeciwko konsumentowi. W dzisiejszym bowiem układzie międzynarodowych stosunków gospodarczych i politycznych tak ujęty problem międzynarodowego porozumienia węglowego byłby absolutnie nie do pomyslenia. I jeśli próby, czynione w tym kierunku, nie dały dotąd pozytywnego wyniku, to dlatego właśnie, że grały tutaj rolę przyczyny rozbieżności bardzo ważnych interesów krajów, produkujących węgiel, a przedewszystkiem liczenie na „przetrzymanie” konkurenta. Tymczasem rachuby te zawiodły — i problem znajduje się w impasie, wpływając w dalszym ciągu na zaostrzenie się konkurencji eksportowej.

Oto ogólne ujęcie sił dynamicznych, poruszających mechanizm międzynarodowego obrotu węglem, który to obrót odgrywa tak doniosłą rolę w układzie gospodarczych stosunków Europy i całego świata.

C. P.

INSTYTUT KULTURY TECHNICZNEJ I PRZEMYSŁU

ZYCIE GOSPODARCZE polskie natrafia na daleko idące trudności rozwojowe spowodowane ograniczeń eksportu rolniczego na granicy zachodniej i eksportu przemysłowego na granicy wschodniej.

W tych warunkach coraz jaskrawiej wysuwa się zadanie zmiany strukturalnej naszej produkcji. Geograficzne położenie Polski — pomiędzy krajem przemysłowym na zachodzie i krajem, który dąży do uprzemysłowienia, na wschodzie — narzuca i nam uprzemysłowienie się w wyższym stopniu, jeżeli nie chcemy ulec zalewowi tańszej produkcji przemysłowej i obniżeniu ceny produkcji rolnej i surowców, oraz jeżeli nie mamy stać się krajem eksportu pracy ludzkiej.

Zmiana strukturalna naszej produkcji musi opierać się na zwiększeniu ilości pracy mechanicznej i biologicznej, współczynnika transportu i myśli technicznej w wyprodukowanej jednostce towaru.

Nie wolno nam bagatelizować tendencji organizacyjnych w programach gospodarczych na Wschodzie, nie wolno również oczekiwać na zbyt radykalne zmiany w Europie Zachodniej w ochronie i polityce cen produktów rolnych. Z tych względów zarówno nasza produkcja rolna, jak i przemysłowa musi się liczyć z dużym czynnikiem kosztów przewozu przy kształtowaniu ceny eksportowej.

Z drugiej również strony, bezpieczeństwo kraju i obrona Państwa nie może się opierać wyłącznie na sile biologicznej narodu, lecz wiąże się ściśle z kulturą techniczną kraju, jego aparaturą przemysłową, rozwiniętym transportem, wyposażeniem mechanicznym przemysłu i wykształceniem zawodowym świata pracy.

Państwa, które posiadają silną energię zarobkową, nie mają silnych tendencji kapitalizacyjnych i dezorganizują swoją strukturę ludnościową.

Uprzemysłowienie Polski jest więc koniecznością, wynikającą z rozwoju gospodarczo-politycznego naszych sąsiadów i z przewagi, jaką w naszych warunkach europejskich daje struktura przemysłowa kraju wobec państwa surowcowo-rolnego w dziedzinie obrony państwa i zatrudnienia ludności.

Rozwój przemysłowy kraju nie może być jednak dokonany w oderwaniu od kultury społeczeństwa. Budowa fabryki czy sprzedaż nawozów sztucznych nie zmienia z dnia na dzień oblicza i psychologii zbiorowiska.

Nie mechaniczne, ale ewolucyjne zmiany muszą nastąpić w szerokich warstwach społeczeństwa, aby cel został istotnie osiągnięty. Zagadnienie to jest realne na każdym szczeblu społeczeństwa. Kalkulacja towaru zależy nie tylko od zsumowania mechanicznego kilku elementów ceny, ale składa się na nią

stosunek robotnika do maszyny i do produktu jego pracy, sprawność organizacyjna kierownika warsztatu, ostrożność przewidywania konjunktury przez kierownika przedsiębiorstwa, świadomość ekonomiczna ustawodawcy i administracji publicznej, zrównoważenie i scharmonizowanie interesów kapitału i pracy.

W państwach zachodnich przywiązuje się wiele wagi do gospodarczego wychowania społeczeństwa. Organy zacje cechowe przechowały i przekazały współczesnemu rzemiosłu tradycję doskonalenia dzieła pracy ludzkiej. Wprowadzenie maszyny parowej i mechanizacja pracy, przez zabezpieczenie praw wynalazcy, przyczyniły się do ochrony własności intelektualnej i do rozpowszechnienia jej użytkowania na świecie. Mechanizacja transportu i postęp w tej dziedzinie spowodowały zbliżenie surowca, źródła energii i rynków zbytu, zaostrzając zdolność konkurencyjną poszczególnych krajów.

Szkoły zawodowe, laboratorja, praktyki wakacyjne w fabrykach, wpływ izb przemysłowo-handlowych na program wychowania zawodowego, stypendja i podróże naukowe dla abiturjentów, pomoc konsularna dla kupiectwa, wreszcie wystawy i muzea techniczne — tak w skrócie przedstawia się system wychowania i przygotowania gospodarczego, jaki ukształtował się w społeczeństwach zachodnich na gruncie międzynarodowej walki o rynki.

Polska w tej dziedzinie ma dość dużo do zrobienia, pomimo że w ostatnich latach dość daleko poszliśmy naprzód.

16 grudnia 1933 r. w Warszawie dokonano otwarcia Muzeum Przemysłu i Techniki. Jest to jedno

z ogniw w programie pracy nad podniesieniem kultury technicznej naszego społeczeństwa. Nazwano to muzeum „politechniką ludową”. Nie jest to określenie ściśle. Zadania Muzeum są szersze, powiedziałbym, że celem Muzeum powinno być nauczenie inżyniera myśleć gospodarczo, a przeciętnemu człowiekowi ułatwić zrozumienie najprostszych elementów postępu technicznego.

Ale to, już otworzone, Muzeum w Warszawie nie spełni swoich doniosłych zdań, jeżeli będzie sztucznie ograniczane w swoim rozwoju. Nowoczesne muzea żyją w miarę rozwoju techniki i rozwoju gospodarczego kraju. Jest to instytucja organicznie związana z życiem państwa. Jeżeli ma ono spełnić swoje zadania, muszą być stworzone warunki faktyczne, któreby pozwoliły na wykonanie najpierwszego zadania — pokazania zbiorów i gromadzenia ich zgodnie z zasadami dydaktycznymi.

W tej chwili jest rozpaczliwie ciasno i rozwój pracy domaga się budowy odpowiedniego gmachu!

Nikt więcej nie powinien być zainteresowany w rozwoju Muzeum, jak sfery przemysłowe. Zbiory już są wielkie, ale niema miejsca na ich rozłożenie i pokazanie. Skutkiem tego powstał Komitet Budowy Muzeum pod przewodnictwem Prezesa Inż. Cz. Klarnera.

Rozwój naszego życia gospodarczego w pierwszym rzędzie zależy od energii i świadomości gospodarczej i technicznej polskiego społeczeństwa. Należy budować Muzeum.

Józef Kozuchowski

ŻYCIĘ GOSPODARCZE

POMOC POWODZIANOM A GOSPODARKA REGJONALNA. — Doraźna pomoc powodzianom nie jest w stanie pokryć strat ani odbudować nieraz doszczętnie zniszczonego gospodarstwa. Oczywiście, nie wszędzie wioski zostały zupełnie zrujnowane, ale tam nawet, gdzie woda zabrała tylko plony i część dobytku, pokrywać straty trzeba będzie całymi latami. Otóż, pieniądze publiczne, które stopniowo płynąć będą na cele pomocy terenom powodziowym, muszą być udzielane według planu, skoordynowanego z potrzebami i tradycjami miejscowemi, aby uniknąć nieoszczędnej przypadkowości lub też szablonowego i centralistycznego ujmowania rzeczy. Ziemie bowiem, dotknięte klęską powodzi, posiadają różną strukturę gospodarczą, a — co za tem idzie — odmienne potrzeby i możliwości odbudowy ekonomicznej. Małopolska z Podhalem i Podkarpaciem, kraje górskie i raczej pasterskie o wybitnym prężym ludowym, różnią się zasadniczo od rolniczych pszennych ziem Sandomierszczyzny czy Pomorza. Oczywiście, pierwszy odruch ratowniczy musi być wszędzie jednaki, ale systematyczna odbudowa gospodarcza powinna być odrębna i planowa. Dlatego też powinny w niej brać udział, oczywiście, samorządy i instytucje miejscowe, ale poza tem dobrzeby wciągnąć do współpracy regionalnej i sztab fachowców i specjalistów, jak to uczyniło Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny, które potrafiło ich zainteresować społecznie, o czem pisaliśmy niedawno. Wzajemna kontrola czynników miejscowych i fachowych powinna być uwzględniana w tym planie.

Zastanówmy się dla przykładu nad jednym odcinkiem powodzi. Wylały rzeki: Dunajec, Raba, Soła, Skawa, Biała. Straty poniosły powiaty: Nowy Sącz, Nowy Targ, Żywiec, Limanowa, Wadowice, Tarnów i t. d.

Nie jest celem niniejszego artykułu ustalanie i rozpatrywanie strat. Zastanowimy się na chwilę nad gospodarczą fizjognomią tych regionów. Podhale i Podkarpacie, górzyste i lesiste, mają

rolnictwo bardzo ubogie. Ziemia, użytkowana rolniczo, według „Statystyki Rolniczej” z 1932 r. wynosi tam (w odsetkach powierzchni ogólnej):

	Ogółem	Grunty orne	Sady	Łąki	Pastwiska	Lasy	Niewyż. i inne
Nowy Targ	67.0	45.0	0.3	8.8	12.9	25.8	7.2
Nowy Sącz	66.1	48.1	1.1	5.7	11.2	27.5	6.4
Limanowa	63.3	43.4	1.2	6.0	10.7	29.3	9.5

W górskich leśnych okolicach, zwłaszcza cytowanego Podhala, o tak poważnym odsetku łąk, pastwisk, nieużytków i lasów, gospodarka jest raczej pasterska. Nie tylko właściwe Podhale, ale i inne powiaty województwa krakowskiego, jak: Żywiec, Myślenice, Tarnów, Jasło — posiadają największą ilość bydła na 100 ha w Polsce, jako powiaty gęsto zaludnione. Powódź przerobiła znacznie stan inwentarza na tych terenach; czego nie zrobiła bezpośrednio woda, sprawił brak paszy, gdyż ludność wysprzedaje za bezcen inwentarz, nie mogąc go przekarmić.

Wracając do Podhala, pasterską jego gospodarke wykazują następujące liczby inwentarza, obliczone na tysiąc ludności:

	Konie	Bydło	Trzoda	Owce
Nowy Targ . .	113.6	607.5	123.5	274.6
Nowy Sącz . .	74.0	469.6	129.0	47.9
Limanowa . .	56.9	422.8	85.5	52.2

Liczba tedy bydła rogatego i owiec była w 1932 r. stosunkowo bardzo znaczna, gdyż przeciętna na powiat była w Polsce liczba 392.8 dla bydła i 8.6 dla owiec — na tysiąc ludności gospodarskiej.

W najbardziej górzystych okolicach owca dostarcza i pożywienia i odzieży. Na suknie samodzielnym opiera się też pantoflarstwo — produkcja obliczona na zbyt. „Gazeta

Podhalańska" w zeszycie z dn. 8.IV 1934 r. w art. „Lniarstwo na Podhalu, Spiszu i Orawie" podaje liczbę 3344 warsztatów tkackich w powiecie, przyczem zaznacza, że uprawa i przerobem lnu trudni się 21% gospodarstw. Płótno i sukno, jak i kożuchy owcze stanowią materiał dla stroju góralskiego (płótno kalkuluje się drożej niż na ziemiach wschodnich). Jeśli zwążywszy jeszcze, jak dużą rolę w użytkowaniu górala stanowił nabiał owczy — rozumiemy różnostronne znaczenie owcy dla samowystarczalności tego rejonu.

Podhale nie jest uprzemysłowione. Rolę fabryk, dostarczających zarobków, odgrywa tu turystyka. Zakopane, Krynica, Szczawnica, Czorsztyn, Krościenko i inne perły uzdrowisk polskich znajdują się na terenie tych powiatów.

Niejednokrotnie podkreślano wielkie znaczenie dla turystyki krajowej, a nawet zagranicznej, kultury materialnej ludu, budownictwa, stroju, sztuki ludowej. Zanikający zwolna strój góralski jest związany nierozdzielnie z hodowlą owcy na tych terenach. Jeśli dodamy aktualnie hasło popierania surowców krajowych, nasunie się wniosek szczególnie uwzględniania owczarstwa przy udzielaniu pomocy. Oczywiście, sprawa ta może być realizowana tylko pod kontrolą czynników miejscowych, gdyż najslusniejsze pomysły mogą inaczej wyglądać na miejscu wobec najpilniejszych potrzeb.

Sprawa pomocy turystyce, która ucierpiała spowodu powodzi, jak wiadomo jest jednym z najpilniejszych postulatów tych terenów. Nie będziemy tu poruszać sprawy uszkodzeń komunikacji, których konieczność usunięcia sama przez się rozumie się.

Musimy zaznaczyć w związku z zagadnieniami turystyki i zatrudnienia górali, że ważne jest, aby tam, gdzie trzeba będzie odbudowywać budynki, uwzględniane było zachowanie wsi szczytowej w szlachetnym jej znaczeniu; odbudowa winna odbywać się pod kontrolą fachowców i rękami najlepszych budowniczych regionalnych, jakimi są górale.

O ile na terenie samego Podhala istnieje przemysł ludowy na własne potrzeby, jak również przemysł pamiątkarski — o tyle w sąsiednich powiatach województwa krakowskiego, gęsto zaludnionego, rozwinęły się zdawna ośrodki przemysłu ludowego i chałupnictwa na zbyt. Przedewszystkiem więc bogactwa leśne wpłynęły na powstanie wielu ognisk przemysłu drzewnego, nie mówiąc już o znacznej ilości tartaków, poruszanych siłą górskich potoków. Ankieta podhalańska wymienia w powiecie nowotarskim 27 tartaków, a razem ze Spiszem i Orawą — 40. Należy przypuszczać, że tartaki, młyny i folusze przy potokach musiały ulec zniszczeniu, uniemożliwiając szereg przemysłów ludowych, na nich się wspierających.

Wracając do ognisk przemysłu drzewnego, przedewszystkiem wspomnieć należy Kalwarię Zebrzydowską z bardzo już rozwinętym meblarstwem, znanem z Targów Kalwaryjskich, Tarnawę Dolną w tymże powiecie wadowickim — całą wieś, trudniącą się wyrobem stołków składanych, w Żywieckiem 4 wsie — wielkie ośrodki bednarstwa, kołodziejstwa, gonciarstwa, łyżkarstwa, prymitywnego zabawkarstwa i innych wyrobów drewnianych (Koszarawa, Sucha, Las i Krzeszów). Te nazwy znane nam są z komunikatów powodziowych, i wsie te zapewne poniosły wielkie straty. Czyż nie możnaby im dostarczyć zamówień na niezbędne przedmioty — choćby do odbudowywanych gospodarków. Nie wymieniamy tu wielu innych ośrodków bednarskich i innych przemysłów drzewnych, ogniskujących dziesiątki i setki pracowników a gęsto rozsianskich na terenie województwa krakowskiego. Ślusarskie i kowalskie Sułkowice i Świątniki też mogłyby otrzymać zbyt dla swych wyrobów. Chcemy tu podkreślić, że akcją pomocy może być dostarczanie pracy i zbytu tym ośrodkom, które przedewszystkiem znajdują się na terenie klęski.

Nie od rzeczy przypomnieć będzie o sprawie wikliniarstwa i koszykarstwa, które na terenie województwa krakowskiego i lwowskiego właśnie w miejscach powodzi miały już swoje tradycje. Nad Wisłą, Dunajcem i Rabą i na pobrzeżach rzek innych plantowano wikliny, w wielu zaś podobnych miejscach łoża rosły dziko, gdyż szczególnie udają się na zalewiskach. Być może sprawa ta po powodzi i w związku z regulacją rzek nabierze nowej aktualności. Chcemy tylko przypomnieć o znacznych zagłębieniach koszykarskich, znajdujących się na tych terenach, że wymienimy przedewszystkiem zagłębienie krakowskie z podkarpackimi wsiami Rączną, Skawiną, oraz pobliskimi wsiami aż po Żywiec i okolice, które zależnie od zamówień, zatrudnić może 500 ÷ 2000 koszykarzy. Pomoc powodziom mogłaby tedy iść w kierunku dostarczania pracy i zbytu tradycyjnym ośrodkom przemysłów miejscowych, wymaga to jednak nader sprawnej organizacji czynników miejscowych i fachowych, nie mówiąc już o potrzebnych funduszach.

J. Or.

ZALEGŁOŚCI W INSTYTUCJACH UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH¹⁾

— Zaległości składkowe w instytucjach ubezpieczeń doszły do bardzo poważnych rozmiarów, znacznie już przekroczywszy ½ miljarda złotych. Zaległości te narastały z roku na rok na skutek stałych niedoborów we wpływach składek w stosunku do ich wymiaru, przyczem przyczyną ich było nie tylko przesilenie koniunkturalne, ale także — i to w większym stopniu — tego rodzaju momenty, jak brak sprawnego aparatu wymierzania i ściągania składek, opieszałość i brak dobrej woli pracodawców, brak rygorów i skutków prawnych dla zalegających, opieszałych lub niedbałych pracodawców.

Szereg instytucji ubezpieczeń społecznych w początkowych okresach zaniedbał terminowego ustalania i ciągłego zawiadomiania warsztatów pracy o obowiązku opłaty należnych składek. To sprzyjało — aczkolwiek później te opóźnienia i zaniedbania zostały całkowicie albo częściowo wyrównane — wytworzeniu się kategorii premjowanych jakby przez instytucje ubezpieczeń społecznych dłużników-pracodawców. Dalej, opóźniony i powolny bieg egzekucji umożliwił poważne zadłużenie się poszczególnych warsztatów pracy i duże trudności w jego upłynięciu, powodując także — z drugiej strony — brak lub niedostateczność zabezpieczenia zaległych należności.

Opieszałość, a często i zła wola pracodawców odegrała dużą rolę we wzroście zaległości; pracodawcy często, potrącając ubezpieczonym przy wypłacie wynagrodzenia część składki (przeciętnie ok. 40% całej należności), przywłaszczali sobie te fundusze pracowników, nie wnosząc ich do instytucji ubezpieczeniowych.

Brak było jednocześnie przez dłuższy czas (do 1/IX 1932 r. względnie 1/I 1934 r.) odpowiednich przepisów, któreby przewidywały sankcje karne dla pracodawców, zatrzymujących bezprawnie całość składek, potrącających pracowników.

Gromadzenie się zaległości przy kurczących się wpływach ze składek pchnęło instytucje ubezpieczeń społecznych na rygorystyczne dochodzenie należności, i znowu pokutowali dawni punktualni płatnicy, którzy tylko chwilowo wskutek kryzysowych trudności płatniczych popadli w niewielkie zaległości, a podlegli jednakowej egzekucji z opornymi płatnikami-pracodawcami, posiadającymi duże zaległości.

Niewątpliwie, zaległości instytucji ubezpieczeniowych są dziś już w pewnym stopniu nieściągalne. Straty ewentualne trudno jest ustalić bez dostatecznych danych co do zabezpieczenia i możliwości płatniczych poszczególnych dłużników. W każdym razie straty będą, a instytucje ubezpieczeń nie posiadają funduszy na krycie takich strat, i poważniejsza nieściągalność zaległych składek, zwłaszcza w instytucjach długoterminowych ubezpieczeń, wpływa wprost na podważenie finansowych podstaw instytucji.

Zaległe składki stanowią część składową funduszy instytucji ubezpieczeniowych. Wobec stałego niedoboru wpływu składek w stosunku do wymiaru oraz dopisywania odsetek — zaległości wykazują stały wzrost — tak, że mimo szybkiego wzrostu funduszy instytucji udział zaległości w sumie funduszy nie maleje, a raczej lekko wzrasta. Od 1928 r. do 1932 r. zaległości wzrastały przeciętnie rocznie o $\text{Z} 33\frac{1}{4}$ miljn. (w ubezpieczeniach długoterminowych o $\text{Z} 16\frac{1}{2}$ miljn., a w krótkoterminowych o $\text{Z} 17\frac{1}{3}$ miljn.) — tak, że w ciągu całego tego okresu suma zaległych składek zwiększyła się o $\text{Z} 130$ miljn. do $\text{Z} 264$ miljn., przyczem w 1928 r. stanowiła 23,1% ogółu funduszy, a w 1932 r. 23,3%.

Wzrost zaległości i ich udziału w funduszach instytucji w poszczególnych działach ubezpieczeń ilustruje następujące zestawienie:

	1928	1932	
	miljn. Z	% fund.	
Ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych	20:8	63:3	12:7
Ubezpieczenie od wypadków	32:0	53:3	35:0
„ emerytalne robotników	0:07	0:08	0:2
Kasy pensyjne Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach i Pszczyńskiego Bractwa Górniczego	0:2	0:5	1:2
Razem ubezpieczenie długoterminowe	53:1	117:2	14:5
Ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek braku pracy	3:6	14:3	83:7
Fundusz Bezrobocia	7:4	12:1	54:8

¹⁾ Według „Przeglądu Ubezpieczeń Społecznych“ zesz. 9/1934 (art. Dr. T. Lechowicza, str. 525).

Kasy chorych (obecnie ubezpieczalnie społeczne)	65·9	118·5	44·9
Kasy chorych śląskie	0·5	18 ¹⁾	83
Razem ubezpieczenie krótkoterminowe	77·3	146·8	45·2

Jak widzimy, największy stosunek zaległości do ogółu funduszy wykazuje ubezpieczenie krótkoterminowe, a zwłaszcza ubezpieczenie na wypadek braku pracy. W liczbach absolutnych — największy wzrost zaległości w okresie 1928 ÷ 1932 wykazują zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Jak wspominaliśmy, większość instytucji ubezpieczeń społecznych wykazuje corocznie mniejsze lub większe niedobory wpływów składek w stosunku do ich wymiarów, co powoduje właśnie narastanie zaległości. Łączne wpływy składek — we wszystkich instytucjach stanowiły w 1928 r. 92·5% wymiaru, a w 1932 r. mniej więcej tyleż, bo 92·7%, jednak w poszczególnych instytucjach w tych 2 terminach — dużego ożywienia (1928 r.) i silnej depresji (1932 r.) — kształtowały się różnie. Ilustruje to następujące zestawienie wpływów składek:

	S u m a		Stosunek %-owy do wymiaru	
	1928 miljn. zł	1932	1928	1932
Ubezpieczenie długoterminowe	158·5	151·0	91·5	92·4
I. Ubezpieczenie pracowników umysłowych	51·0	62·7	79·8	90·0
Z. U. P. U. Lwów	9·1	11·8	84·3	65·8
" Królewska Huta	12·8	12·9	93·7	96·3
" Poznań	8·9	10·7	84·8	108·7
" Warszawa	20·2	31·2	69·7	90·1
II. Ubezpieczenie od wypadków	47·2	(36·0) ²⁾	96·3	(86·8) ²⁾
Zakład we Lwowie	24·1	15·4	86·1	77·2
" w Król. Hucie (dział przemysłowy)	12·1	14·3	111·6	102·5
" w Król. Hucie (dział rolny)	0·5	1·1	93·3	103·2

Wydz. Ubezpieczenia od Wypadków w Ubezpieczalni Kraj. w Poznaniu	5·6	5·2	117·7	80·3
Zakł. Ubezp. od Wypad. w Rolnictwie w Poznaniu	4·8		100·0	
III. Ubezpieczenie emerytalne robotników	14·5	10·1	99·7	99·8
Dział Ubezp. Inwalidzkiego Ubezpieczalni Kraj. w Poznaniu	13·8	9·3	100·0	100·0
Bractwo Górń. w Krakowie	0·8	0·8	95·3	98·4
IV. Kasa Emerytalna Robotników Kolei Państw. w Poznaniu	7·9	7·1	100·0	100·0
V. Zakł. Ubezp. na Wyp. Inwalidztwa w Król. Hucie	17·5	18·0	100·0	132·7
VI. Kasa Pensyjna Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach	19·4	17·5	100·4	100·6
VII. Kasa Pensyjna Pszczyńskiego Bractwa Górniczego	0·9	0·9	99·6	80·3
Ubezpieczenie krótkoterminowe	308·8	246·6	93·0	92·8
I. Ubezpieczenie pracowników umysłowych — dział braku pracy	15·3	15·4	88·3	92·5
II. Kasy chorych (obecnie ubezpieczalnie społ.)	230·8	177·5	92·0	91·4
III. Kasa Chorych Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach	15·0	12·3	102·0	99·2
IV. Kasa Chorych Pszczyńskiego Bractwa Górniczego	0·9	0·9	99·0	106·7
V. Pozostałe śląskie kasy chorych	15·9	18·8	99·4	100·0
VI. Fundusz Bezrobocia	30·7	21·7	95·8	95·2

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO WE WRZEŚNIU 1934 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. tonn):

K r a j e	Wrzesień			1 9 3 4		Wzrost (+) lub zmniejszenie (-) w stosunku u sierpnia
	1931	1932	1933	Sierpień	Wrzesień	
Rynki środkowo-europejskie	292	124	157	119	143	+ 24
Austria	189	92	126	89	113	+ 24
Węgry	43	1	1	—	1	+ 1
Czechosłowacja	59	30	30	30	29	— 1
Niemcy	1	1	—	—	—	—
Rynki skandynawskie	658	545	389	326	283	+ 43
Szwecja	314	278	207	200	156	— 44
Norwegia	79	62	66	45	26	— 19
Dania	174	124	53	50	63	+ 13
Islandja	11	5	1	9	2	— 7
Finlandja	80	76	62	22	36	+ 14
Rynki bałtyckie	85	6	22	1	6	+ 5
Łotwa	55	1	21	1	—	— 1
Litwa	11	1	—	—	—	—
Kłajpeda	9	2	—	—	—	—
Estonja	4	2	1	—	6	+ 6
Z. S. R. R.	6	—	—	—	—	—

¹⁾ Dane częściowo z 1931 r.

²⁾ Bez Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków w Rolnictwie w Poznaniu.

Rynki zachodnio-europejskie	137	115	161	205	185	— 20
Francja	51	71	75	77	79	+ 2
Belgia	61	19	14	48	18	— 33
Holandia	15	5	14	16	5	— 19
Irlandja	—	13	46	57	73	+ 10
Szwajcaria	10	7	12	7	10	+ 1
Rynki południowo-europejskie	107	56	77	144	206	+ 62
Włochy	95	50	73	132	188	+ 56
Jugosławia	5	3	1	9	1	— 8
Rumunja	6	3	—	—	1	+ 1
Grecja	—	—	3	3	16	+ 13
Portugalia	1	—	—	—	—	—
Rynki pozaeuropejskie	7	17	9	21	40	+ 19
Algier	2	7	9	9	25	+ 16
Daleki Wschód	—	—	—	—	1	+ 1
Argentyna	—	7	—	—	—	—
Egipt	—	—	—	12	14	+ 2
Turcja	5	3	—	—	—	—
Węgiel okrętowy	60	30	29	46	39	— 7
Razem zagranicę:	1346	893	844	862	902	+ 40
W. M. Gdańsk	33	26	28	30	34	+ 4
Ogółem:	1379	919	872	892	936	+ 44
Przeładunek węgla w portach:						
w Gdyni	408	386	435	504	505	+ 1
w Gdańsku	600	365	262	273	270	— 3
Razem:	1008	751	697	777	775	— 2

Eksport węgla kamiennego we wrześniu — pomimo mniejszej o 1 ilości dni roboczych (25) w porównaniu z sierpniem — wzrósł o 44 tys. t (4·93%) i wyniósł 936 tys. t, a w stosunku do września r. ub. wzrósł o 64 tys. t (7·34%).

Wzrost wywozu dotyczył obu rejonów eksportujących, przy czym z rej. śląskiego wywieziono 808 tys. t, t. j. o 40 tys. t więcej, a z rej. dąbrowskiego 128 tys. t, czyli o 4 tys. t więcej. Eksport z rej. krakowskiego nie przewyższał 500 t.

Z ogólnej ilości wywieziono na rynki środkowo-europejskie 143 tys. t, t. j. o 24 tys. t więcej, przy czym wzrost wywozu dotyczył wyłącznie Austrii. Poprawa ta jest następstwem zwiększenia kontyngentu przywozowego tego kraju w związku z rozpoczęciem sezonu opałowego oraz podniesieniem się dostaw dla przemysłu.

Wywóz na rynki skandynawskie wyniósł 283 tys. t — wobec 326 tys. t w sierpniu, a zatem zmalał o 43 tys. t, przy czym spadek wysyłek obejmował wszystkie kraje tej grupy rynków, prócz Danii i Finlandii, do których eksport nieznacznie wzrósł.

Co się tyczy rynków bałtyckich, to w miesiącu sprawozdawczym wysłano jedynie do Estonii ok. 6 tys. t.

Na rynki zachodnio-europejskie eksport zmalał o 20 tys. t — do 185 tys. t. Spadek wywozu do tej grupy rynków tłumaczy się ograniczeniem importowego kontyngentu węgla polskiego do Belgii do 20 tys. t miesięcznie z ważnością od dn. 1/VII r. b., oraz wprowadzeniem kontyngentowania węgla polskiego w Holandii. Nawet wzrost wysyłek do pozostałych krajów tej grupy rynków nie zdołał skompensować strat, poniesionych w eksporcie do powyższych krajów.

Wywóz na rynki południowo-europejskie wzrósł o 62 tys. t, głównie wskutek zwiększonych wysyłek do Włoch w następstwie korzystnego kształtowania się frachtów morskich na przewóz węgla do portów tego kraju.

Eksport na rynki pozaeuropejskie w miesiącu sprawozdawczym wyniósł 40 tys. t, czyli o 19 tys. t więcej w porównaniu z sierpniem, przy czym wzrost wywozu do tej grupy rynków został spowodowany silnym wzmożeniem się wysyłek do Algieru.

Co się tyczy węgla okrętowego, to odbiór jego zmalał o 7 tys. t, natomiast wysyłki do W. M. Gdańska wzrosły o 4 tys. t do 34 tys. t.

Udział poszczególnych rynków w ogólnym eksporcie węgla we wrześniu w porównaniu z sierpniem ilustruje następujące zestawienie (w %):

	Sierpień	Wrzesień
Rynki środkowo-europejskie	13·34	15·28
„ skandynawskie	36·55	30·24
„ bałtyckie	0·11	0·64
„ zachodnio-europejskie	22·98	19·76
„ południowo-europejskie	16·14	22·01
„ pozaeuropejskie	2·36	4·27
Węgiel okrętowy	5·16	4·17
W. M. Gdańsk	3·36	3·63

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę wyniosła we wrześniu — przy 25 dniach roboczych — ok. 37·5 tys. t, a zatem wzrosła w porównaniu z sierpniem o ok. 3 tys. t. Wysyłka ta wyniosła; z rej. śląskiego ok. 32·5 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 5 tys. t.

Przeładunek węgla kamiennego w portach Gdynia/Gdańsk we wrześniu zmalał o 2 tys. t do 775 tys. t, przy czym przeładunek w Gdyni wzrósł o 1 tys. t i wyniósł 505 tys. t, a w Gdańsku zmalał o 3 tys. t do 270 tys. t.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

ZNÍŻKA CEN NAFTY W SPRZEDAŻY DETALICZNEJ. — W dn. 29/IX r. b. ukazało się w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 85, poz. 764 rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 24/IX r. b., ustalające z dniem ogłoszenia rozporządzenia nowy, obniżony wymiar podatku konsumpcyjnego od „oleju o gęstości ponad 790° do 865° Ar. przy + 15°C”, a więc od nafty (gęstość, t. j. ciężar gatunkowy 0·790 ÷ 0·840) — w wysokości zł 8 od 100 kg. Ponieważ dawny podatek, wraz z obowiązującym dodatkiem 10%-owym, wynosił zł 11·55 — nowy więc podatek konsumpcyjny został obniżony o zł 2·75 od 100 kg, czyli zł 2·75 od 1 kg,

t. j. zł 2·25 od 1 litra nafty (przeciętny ciężar gatunkowy nafty wynosi 0·820).

Stosownie do tej obniżki podatku przemysł naftowy wprowadza z dn. 6/X r. b. (kilka dni jest niezbędne dla wyprzedzenia zapasu produktu, obciążonego jeszcze w rafinerji dawnym, wyższym podatkiem) nowe obniżone cenniki nafty, obowiązujące dla sprzedaży składowej, czyli stosowane przez składy firm naftowych dla zakupów przez handlarzy w beczkach. Obniżka ceny składowej powinna odpowiednio wpłynąć na obniżenie ceny detalicznej w sklepach przeciętnie o dalsze 4%. W ten sposób ceny detaliczne nafty, pobierane w sklepach, winny ulec niższe przynajmniej o 24% w porównaniu z cenami przed akcją obniżkową, a więc przed dn. 10/IX r. b.

Już został opracowany i rozesłany do wiadomości władz miejscowych spis miejscowości z podaniem obowiązującej w każdej miejscowości ceny detalicznej (litrowej) nafty.

Obecnie nastąpiła druga, niezmiernie z punktu widzenia realnych wyników ważna faza akcji rządowej, a mianowicie czuwanie nad tem, aby uzyskana od przemysłu naftowego obniżka ceny hurtowej (składowej, beczkowej) doszła w całości do konsumenta w sklepach, a nie została pochłonięta, choćby nawet częściowo, w postaci dodatkowego zysku pośrednika-handlarza naftą. Pośrednik ten i sklepikarz, sprzedający naftę, nie mogą wyzyskiwać omawianej obniżki dla powiększenia swego zarobku — co zresztą zgadza się w zupełności z dobrze zrozumianym ich własnym interesem.

Przywiązując wielką wagę do faktycznego i pełnego przeprowadzenia obniżki ceny nafty (przynajmniej w wymienionej wyżej wysokości, jeśli chodzi o detalistę), Ministerstwo Przemysłu i Handlu na zjeździe naczelników wojewódzkich wydziałów przemysłowych, odbytym w dn. 7/IX r. b., przedstawiło całą kwestję obniżki ceny nafty oraz sposoby obliczenia cen detalicznych, a także wezwało do rozwinięcia szerokiej akcji, uświadomijącej konsumenta o cenie nafty, między innymi drogą zażądania od sprzedawców wywieszenia ceny nafty na widocznym miejscu w sklepach.

Władze administracyjne i policyjne będą wykonywały czynny nadzór nad tem, aby nowa, obniżona cena nafty w najkrótszym czasie dotarła, nawet w najwięcej oddalonych miejscowościach, w całości do konsumenta.

Konsumenci we własnym interesie powinni mieć nadzór nad tem, żeby obowiązująca w sklepach obniżona (przynajmniej o 24% w stosunku do dawnej) cena nafty była należycie uwidoczniona i przez sklepy dotrzymywana.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

WYPOWIEDZENIE UMOWY KARTELOWEJ W PRZEMYSŁE BAWELNIANYM. — W dn. 30/IX r. b. wypowiedziana została przez szereg przedsiębiorców bawełnianych umowa, regulująca istnienie Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce. Umowa ta wygasa z dniem 1/1 1935 r. i zgodnie ze statutem kartelu wypowiedziana została w terminie 3-miesięcznym.

Jednym z powodów wypowiedzenia umowy były rozbieżności na tle warunków przymusowego clearingu, ustalonego w dn. 21/XI 1933 r. Niezależnie od tego pozostawanie poza Zrzeszeniem przedsiębiorców cienkoprzędnych stało na przeszkodzie do normalnego jego funkcjonowania i przyczyniło się również do wypowiedzenia umowy. Okres 3 miesięcy do dn. 1/1 1935 r. poświęcony będzie pertraktacjom nad zmianą warunków Zrzeszenia, zwłaszcza z uwagi na fakt, że naogół zarówno wielki, jak i średni, a częściowo i drobny przemysł wypowiedzają się za utrzymaniem Zrzeszenia po przeprowadzeniu tylko pewnych korektur w dotychczasowej umowie tej organizacji. Rokowania powyższe pójsz mają m. in. w kierunku objęcia przez Zrzeszenie również przedsiębiorców bawełnianych cienkoprzędnych, które dotąd do Zrzeszenia nie należały, regulując odrębnie swą produkcję.

KOMPENSACYJNY IMPORT BAWELNY. — Zagadnienie handlu kompensacyjnego, który obejmowałby jako artykuł importu surowce włókiennicze — stanowi już od dłuższego czasu przedmiot szczególnych badań i dyskusji. W głównej mierze dotyczy to bawełny, której największe ilości importujemy ze Stanów Zjednoczonych, a więc z kraju, który dla wywozu polskiego jest rynkiem zbytu prawie całkowicie zamkniętym. Poza momentem ogólnych stosunków gospodarczych wchodzi tu w grę również i wzgląd na bilans płatniczy, gdyż stworzenie kompensacji z krajami, importującymi bawełnę do Polski, mogłoby za sobą pociągnąć silną redukcję odpływu walut, płaconych przez przemysł włókienniczy za ten surowiec.

Pierwsze próby, podjęte w tej mierze na rynku egipskim, miały przebieg pomyślny. Odnosna umowa, zawarta z jedną z wielkich firm importowych Egiptu, która wzamian za import bawełny egipskiej do Polski zobowiązała się realizować na tym rynku sprzedaż artykułów przemysłu polskiego — dała pozytywne wyniki. Wyraziło się to z jednej strony w stałym wzroście konsumpcji bawełny egipskiej przez przemysł polski, z drugiej zaś — we wzroście wywozu polskiego na rynek egipski. Wzrost spożycia bawełny egipskiej w Polsce wyniósł w r. ub. 100% i wyraziło się ono kwotą 4615 tys. kg wartości blisko zł 10 milja. Konsumpcja bawełny w Polsce wynosi 1% produkcji światowej, natomiast 2% produkcji bawełny egipskiej. Ten proces wzrostu konsumpcji bawełny egipskiej w Polsce nie jest bynajmniej zakończony, gdyż uszlachetnianie produkcji umożliwi niewątpliwie dalsze rozszerzenie jej zastosowania. Z drugiej strony umowa kompensacyjna polsko-egipska wyraziła się zwiększeniem eksportu na rynek Egiptu, gdyż o ile w okresie 1933 r. cały wywóz polski wyraził się kwotą przeszło zł 2,6 miljn., o tyle 1 połowa r. b. wyniosła zł 2 miljn.

Drugim etapem, zmierzającym do związania przywozu surowca bawełnianego z eksportem gotowych wyrobów, jest sprawa kompensacji ze Stanami Zjednoczonymi. Odnosna umowa zawarta zostanie z jedną z wielkich firm amerykańskich, która wzamian za powierzenie jej części dostaw bawełny do Polski zobowiązuje się importować do Stanów Zjedn. wyroby polskie. Pod uwagę brana jest ewentualność powierzenia tej firmie dostaw w wysokości połowy rocznego zapotrzebowania przemysłu

polskiego na bawełnę amerykańską, t. j. w wysokości ponad 100 tys. bel. Dla sfinansowania tych kompensacji utworzona zostanie specjalna organizacja, oparta o jeden z wielkich banków amerykańskich. Eksport wyrobów polskich powiązany zostanie w ten sposób z importem bawełny amerykańskiej z rządowych zapasów Farm Boardu. Warunki zakupów tej bawełny przedstawiałyby się analogicznie, jak przy kompensacjach polsko-egipskich, gdzie pozostawiono całkowitą swobodę poszczególnym firmom przemysłu włókienniczego. W ten sposób przemysł polski miałby możliwość indywidualnego ustalania gatunków, terminów transakcji, cen i t. d. Eksport towarów polskich do Stanów Zjednoczonych objąłby wszystkie artykuły przemysłu i rolnictwa polskiego, mogące liczyć na zbyt na tym rynku, oraz gotowe wyroby włókiennicze.

NOWA UMOWA ZBIOROWA W PRZEMYSŁE JEDWABNYM. — Na skutek interwencji Głównego Inspektora Pracy P. Marjana Klotta zlikwidowany został, trwający od 15 tygodni, strajk robotników w przemyśle jedwabnym. W wyniku porozumienia zawarta została umowa zbiorowa, normująca całokształt warunków pracy oraz płace w przemyśle jedwabnym na podstawie płac w przemyśle bawełnianym. Jeżeli chodzi o maszyny do przeróbki bawełny, przystosowane następnie do wyrobu jedwabiu naturalnego — to robotnicy, zatrudnieni przy tych warsztatach, uzyskali podwyżkę płac przeciętnie w granicach 35%, przy produkcji sztucznego jedwabiu — o 25%, co odpowiada postulatom, wysuniętym przez związki robotnicze. Tabela płac opracowana została odrębnie dla krosien jedwabnych i dla krosien t. zw. angielskich. Poza tem w umowie przewidziano, że żaden z robotników po uruchomieniu fabryk nie zostanie oddalony za udział w akcji strajkowej. Tkacze, zatrudnieni na krosnach angielskich, otrzymali podwyżkę przy naturalnym jedwabiu o 20%, przy sztucznym — o 15%. Ustalono również płace dla sił pomocniczych oraz zastrzeżono, że w związku ze strajkiem robotnicy nie tracą prawa ciągłości pracy i otrzymują wynagrodzenie za urlop. Umowa zawarta została na okres do dn. 1/IV 1935 r., a po tym terminie automatycznie przedłuża się, o ile nie zostanie wypowiedziana przez którą ze stron na 2 tygodnie przed końcem.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

PRZYSTĄPIENIE Z. S. R. R. DO POLSKO-NIEMIECKIEJ UMOWY ZBOŻOWEJ. — W myśl protokołu końcowego polsko-niemieckiej umowy o wywozie zbóż i mąki z dn. 1/VIII r. b.¹⁾, w którym zawarte zostało życzenie rozszerzenia powyższego porozumienia i na inne państwa, Rząd polski podjął inicjatywę w kierunku skłonienia Rządu Z. S. R. R. do przystąpienia do wymienionej umowy. Na skutek tej akcji w dn. 25/IX r. b. podpisana została w Warszawie umowa o wspólnym uregulowaniu polskiego, niemieckiego i sowieckiego wywozu żyta i mąki żytniej. Rząd Z. S. R. R. tylko w zakresie żyta i mąki żytniej interesował się tem porozumieniem, pragnąc zachować w zakresie wywozu pszenicy i mąki pszennej wolną rękę. Stanowisko to podyktowane zostało zupełnie odmiennym charakterem wywozu pszenicy i mąki z Z. S. R. R. niż z pozostałych dwóch państw, przyczem również bardziej ceniona jakość rosyjskiej pszenicy na rynkach zagranicznych utrudniałaby wspólne ustalenie cen.

Stosownie do dotychczasowej organizacji dla wykonania umowy obok Polskiego Biura Eksportu Zbóż i centrali niemieckiej („Reichsstelle für Getreide, Futtermittel und sonstige landwirtschaftliche Erzeugnisse Geschäftsabteilung”), funkcjonować będzie „Exportchleb”, występująca jako jedyna instytucja, uprawniona do wywozu żyta i mąki żytniej z Z. S. R. R. Siedzibą jej będzie Hamburg. Punkty umowy polsko-niemieckiej, określające obowiązki poszczególnych central sprzedaży, przyjęte zostały przez Z. S. R. R. bez wprowadzenia istotnych zmian. Wobec jednak przystąpienia trzeciego kontrahenta ustalona została kolejność i czas trwania (4 miesiące) obowiązku

utrzymywania stałej współpracy biur, stosownie do § 2 umowy polsko-niemieckiej. Jednogłosność uchwał pozostaje nadal utrzymana, przy zachowaniu tej samej procedury w razie braku zgody w ustaleniu cen sprzedażnych; dotyczący tego § 3 polsko-niemieckiej umowy uległ obecnie drobnym zmianom, które jednak noszą bardziej charakter głębszego wyjaśnienia dotychczasowego postępowania.

Kierownicy centralnych biur sprzedaży przynajmniej 3 razy do roku odbywać będą konferencje w sprawie ustalenia wytycznych dla dalszej polityki eksportowej. Konferencje te będą miały miejsce kolejno w siedzibach poszczególnych central, przyczem jako miejsce pierwszej wyznaczona została Moskwa.

Jako nowy punkt, nieuwzględniony w dotychczasowej umowie polsko-niemieckiej, występuje § 5 nowej umowy, który wymaga, by żadna ze stron, biorących udział w porozumieniu, nie trzymała w europejskich wolnych portach więcej niesprzedanego żyta i mąki żytniej na składzie niż 25 tys. t. W razie przekroczenia tej ilości — jest ona obowiązana do zawiadomienia o tem pozostałych dwóch krajów. Również punkt pierwszy protokołu końcowego przewiduje możliwość ustalania cen sprzedażnych w innej walucie niż gulden holenderski. Jest to odchylenie od postanowień § 3 umowy polsko-niemieckiej; ten wypadek może zajść na życzenie jednej ze stron.

Umowa ta obowiązuje do dn. 31/VII 1935 r., przyczem ustalone zostało, że na 2 miesiące przed tym terminem odbędą się rozmowy na temat przedłużenia jej na następną kampanię wywozową. Porozumienie omawiane wejdzie w życie po zatwierdzeniu umowy przez Rząd Z. S. R. R.

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zes. 35/1934, str. 1065.

WYNIKI AKCJI WIOSENNEJ POMOCY SIEWNEJ DLA WILEŃSZCZYZNY.—W roku ubiegłym województwo wileńskie, a zwłaszcza jego powiaty północne, nawiedziła silna klęska nieurodzaju. Spowodu niezwykle niekorzystnych w roku tym warunków meteorologicznych plony wszystkich ziemiopłodów silnie spadły — tak, że zniżka zbiorów zbóż wynosiła 30÷40%, a ziemniaków 50÷70%. W początkach zimy 1933/34 r., po wyjaśnieniu sytuacji gospodarstw rolnych Wileńszczyzny, stało się widocznym, że bez pomocy zzewnątrz wielka ilość gospodarstw nie byłaby w stanie dokonać zasiewów wiosennych. Aby nie dopuścić do tego, decyzją centralnych władz państwowych przyznane zostały specjalne fundusze na pomoc siewną dla Wileńszczyzny, a techniczne zorganizowanie tej akcji powierzono zostało Wojewodzie Wileńskiemu. Na podstawie złożonych Min. Roln. i Reform Rolnych urzędowych sprawozdań podajemy obecnie bliższe dane, dotyczące przeprowadzenia tej akcji, ograniczając się z konieczności tylko do spraw ważniejszych.

Akcja pomocy siewnej dla Wileńszczyzny wyraziła się w zaopatrzeniu drobnych gospodarstw rolnych w niezbędne nasiona, udzielane w charakterze bezprocentowej pożyczki, podlegającej zwrotowi bądź w gotówce, bądź w naturze lub też w drodze odrobku; zwrot pożyczek zabezpieczony został złożeniem przez korzystających z pomocy rolnej skryptów dłużnych. Zaopatrzenie w nasiona dotyczyło głównie zbóż jarych oraz ziemniaków do sadzenia, w mniejszych ilościach dostarczone były również nasiona innych roślin, jak: łubin, koniczyzna, seradela, wyka, siemię lniane, gryka i groch.

Akcja pomocy miała charakter wybitnie powszechny; korzystało z niej ponad 74 tys. gospodarstw drobnych na ogółną ich ilość 201 744 w całym woj. wileńskim, t. zn. 35%. Szczególna uwaga przy zaopatrywaniu w nasiona zwrócona była na to, aby z pomocy korzystały tylko gospodarstwa, istotnie jej potrzebujące. Osiągnięto to zarówno przez wprowadzenie zasady zwrotności pożyczek, jak i przez odpowiednie przygotowanie list rolników, uprawnionych do korzystania z pomocy, gdyż

wspomniane listy sporządzone zostały przez rady gromadzkie, mogące dokładnie znać potrzeby poszczególnych gospodarstw.

Organizacja zakupu i rozdziału nasion została zdecentralizowana na poszczególne powiaty, w których — pod ogólnym kierownictwem i nadzorem Urzędu Wojewódzkiego — zakupu dokonywały wydziały powiatowe bądź we własnym zarządzie, bądź też za pośrednictwem organizacji rolniczo-handlowych. Zakupione były tylko wypróbowane odmiany nasion; ocena jakości dostarczanych partii przeprowadzona była komisyjnie z udziałem agronomów powiatowych; koszty administracyjne utrzymano na niskim poziomie — przeciętnie 1½%, w żadnym wypadku nie przekroczyły one 2%, a minimalnie wyniosły 0·3% całości kosztów nabycia i przewozu nasion.

Zakupy nasion przeprowadzone zostały w miarę możliwości na terenie woj. wileńskiego, z konieczności jednak większa część nasion musiała być sprowadzona z poza tego województwa. Tę część zakupów dokonano w różnych miejscowościach kraju, nie powodując lokalnej zwyżki cen, mogącej zwiększyć koszty nabywania nasion. W wyniku tej metody zakupów — ceny, płacone za nasiona, nie były wygórowane, przyczem na uwagę zasługuje, że ceny w woj. wileńskim były nawet nieco wyższe od cen w innych województwach.

Na akcję pomocy siewnej wydatkowana została cała kwota, przyznana na ten cel z funduszy państwowych (zł 1 135 tys.), a niewielka nadwyżka kosztów ponad tę sumę pokryta została ze środków sejmikowych. Wykorzystane zostały również ulgi w opłatach za przewóz kolejowy, jakie przyznane były przez Min. Komunikacji w związku z omawianą akcją pomocy siewnej.

Rozprowadzone ilości głównych nasion wyrażają się kwotami: 23 032 q owsa, 15 434 q jęczmienia i 81 537 q ziemniaków.

W wyniku akcji pomocy siewnej umożliwiające zostało wykonanie zasiewów wiosennych na obszarze ok. 27 550 hektarów, w tem 20 570 ha owsa i jęczmienia, 4 800 ha ziemniaków oraz 2 180 ha innych roślin.

J. W.

H A N D E L

TRAKTATY I KONWENCJE

ROKOWANIA HANDLOWE. — W dziedzinie rokowań handlowych następuje obecnie — po wakacyjnej częściowej przerwie — ponowne ożywienie, wyrażające się bądź wznowianiem, bądź rozpoczynaniem rozmów na całym szeregu odcinków.

Na czoło wysuwa się tutaj niewątpliwie podjęcie przerwanych w początkach sierpnia r. b. rokowań o nowe uregulowanie stosunków wymiennych z Wielką Brytanią. Rokowania te, rozpoczęte, jak wiadomo, w dn. 25/VI r. b. w Londynie, musiały zostać na skutek wakacyj przerwane po 5-tygodniowych rozmowach wstępnych, w czasie których wyczerpano wszystkie tematy, stanowiące ich przedmiot, w sposób informacyjny. Obecnie następuje właściwy okres samych rokowań — po wznowieniu obrad w dn. 10/X, również na terenie londyńskim. Obecne rokowania poprzedzone są obradami komisijnymi w sprawie przygotowania umowy kontyngentowej, prowadzonymi od dn. 20/IX r. b. w Londynie przez Radcę Handlowego Ambasady Rzplitej, P. Gepperta, z udziałem P. Stempowskiego z Min. Przemysłu i Handlu. Właściwą delegację, która rozpocznie rokowania w dn. 10/X, tworzą PP.: Sokołowski, Dyrektor Depart. Handlowego Min. Przemysłu i Handlu — jako przewodniczący, Wańkiewicz, Naczelnik Wydziału Polityki Handlowej i Traktatów w Min. Przem. i Handlu — jako zastępca przewodniczącego, Konopski, p. o. Naczelnika Wydziału Polityki Przemysłowej w Min. Przemysłu i Handlu, Żółtowski, Radca Min. Roln. i Ref. Rolnych, Danielewicz, Naczelnik Wydziału w Min. Skarbu, Piśsudski, Radca Min. Przem. i Handlu, dwaj wymienieni na wstępie negocjatorzy komisji kontyngentowej oraz przedstawiciel Min. Spraw Zagranicznych.

Niezależnie od delegacji urzędowej funkcjonować będzie na terenie londyńskim, jak i w pierwszej fazie rokowań, delegacja sfer gospodarczych w osobach przedstawicieli Rady Traktatowej.

W Warszawie toczą się od kilku tygodni rokowania z Niemcami o zawarcie odcinkowego układu, regulującego wywóz niektórych polskich produktów rolnych do Niemiec. W grę wchodzi jako produkty po stronie wywozu polskiego: drzewo (surowiec i tarcica), masło, jaja, gęsi i spirytus, po stronie wywozu niemieckiego do Polski szereg produktów przemysłowych. Wobec znanej sytuacji dewizowej naszego niemieckiego partnera koniecznym stało się zabezpieczenie wykonania układu w formie odcinkowego rozrachunku. Ze strony polskiej rokowania prowadzi P. Dyr. Sokołowski, w skład delegacji wchodzi zaś PP.: Ciechomska i Suski z Min. Przemysłu i Handlu, Naczelnik Krawulski z Min. Rolnictwa oraz przedstawiciel Min. Skarbu. Na czele delegacji niemieckiej stoi P. Moltke, Poseł Rzeszy Niemieckiej w Warszawie.

Jednocześnie toczą się w Warszawie odcinkowe rokowania z Austrią w sprawie wykonania przez stronę austriacką jej zobowiązań z kwietnia r. b. w sprawie przywozu polskiej nierogacizny na rynek austriacki.

Wobec wygaśnięcia w dn. 25/IX r. b. traktatu handlowego pomiędzy Polską i Hiszpanią z 1930 r. i, co za tem idzie, nastąpienia stanu beztraktatowego pomiędzy obu państwami — zachodzi konieczność rozpoczęcia rozmów o nowy traktat. W związku z powyższym wyjeżdża do Madrytu w ciągu najbliższych dni P. Riediger, Radca Min. Przemysłu i Handlu, który weźmie udział w rokowaniach wspólnie z Poselstwem Rzplitej w Madrycie.

Spodziewane jest w ciągu niedługiego czasu wznowienie rozmów handlowych z Łotwą w Rydze. Niezależnie od powyższego toczą się od pewnego czasu rozmowy ogólne z Norwegią.

Rokowań o rewizję traktatu handlowego z Włochami spodziewać się należy najwcześniej późną jesienią.

Wszystkie te rokowania mają na celu ustalenie nowego ure-

gulowania traktatowego pomiędzy Polską a poszczególnymi państwami. Oczywiście, prowadzone są niezależnie od tych rozmów co pewien czas periodyczne rozmowy z krajami, z którymi zawarte są krótkoterminowe prowizoryczne układy, zastępujące układy trwałe, a podlegające odnawianiu (jak np. z Francją, Grecją i t. d.).

HANDEL ZAGRANICZNY

REEKSPORT POLSKICH BEKONÓW I SZYNEK Z ANGLJI. — Na skutek ograniczenia przez Anglię przywozu bekonu i szynek zaszła potrzeba choć częściowego zastąpienia rynku angielskiego innymi rynkami zbytu. Jednym z usiłowań w tym kierunku jest reeksport polskich bekonów i szynek z Anglii, odciażający nasz import bekonu do Anglii na kontyngent. Reeksport ten przybrał większe rozmiary dopiero od połowy września roku ubiegłego. Rozróżnia się 2 rodzaje reeksportu: reeksport czysty, a więc wywóz z Anglii bekonu, względnie innych przetworów mięsa wieprzowego w takim stanie, w jakim zostały przywiezione do Anglii (green bacon), i reeksport uszlachetniony, oznaczający wywiezienie z Anglii bekonu po uprzednim wędzeniu go na terenie angielskim. Anglicy używają na oznaczenie pierwszej formy reeksportu wyrazu „reeksport”, a dla drugiej — wyrazu „re-shipment”.

Wywóz bekonów i szynek do Anglii z przeznaczeniem na reeksport odbywa się na tych samych zasadach, jakie są stosowane dla wwozu bekonów dla rynku angielskiego, t. zn. iż import ten traktowany jest początkowo jako normalna dostawa na kontyngent. Dalszą wysyłką towaru poza Anglię zajmują się brokerzy. O dokonaniu wywozu z Anglii towarów, przeznaczonych na reeksport, zostaje zawiadomione angielskie Ministerstwo Rolnictwa: przy czystym reeksporcie — przez urzędy celne, a przy „re-shipment” — przez London Provision Exchange, która to giełda wydaje firmom, reeksportującym towar po wędzeniu, odpowiednie zaświadczenia.

Ministerstwo Rolnictwa po otrzymaniu tych danych w każdym z okresów odlicza z ogólnego przywozu bekonów danego państwa do Anglii reeksport i ustala przez to ostateczny import, zaliczany na kontyngent.

Reeksport polskich bekonów i szynek z Anglii kształtował się, jak następuje (w kg):

Okres kontyngentowy	Bekony	Szynki pekl.	Szynki w puszkach	Razem
1933 r.				
15/IX ÷ 12/X	1 575	—	—	1 575
13/X ÷ 9/XI	4 267	101	—	4 368
10/XI ÷ 7/XII	5 740	101	—	5 841
8/XII ÷ 4/I 1934 r.	6 096	3 861	711	10 668
Ogółem:	17 678	4 063	711	22 452
1934 r.				
Styczeń	4 368	153	—	4 520
Luty	35 917	101	356	36 374
Marzec	44 299	203	2 540	47 042
Kwiecień	46 230	660	4 674	51 564
Maj	40 083	813	2 642	43 538
Czerwiec	56 492	1 118	508	58 118
Lipiec	38 203	1 118	16 561	55 882
Ogółem:	265 592	4 165	27 281	297 038

Towary te kierowane są z Anglii do takich miejscowości, jak: Port Said, Henjam, Colombo, Singapore, Gibraltar, Simonstown, Bombaj, Buenos-Aires, Jersey, Guernsey, Capetown, Hong Kong, Kigstown, Barbadoes, Salisbury, Malta, Cejlon i t. p.

Jak z powyższego widać reeksport zaczyna stanowić dość poważną pozycję w wywozie przetworów mięsnych z Polski. W okresie 7 miesięcy r. b. — po przeliczeniu na sztuki świń — wykazuje on ilość ok. 6 tys. sztuk świń, co — wobec ciągłego ograniczania możliwości zbytu trzody chlewnej — stanowi ilość dość znaczną. Wysoce pocieszającą rzeczą jest, iż mimo silnej konkurencji na rynku angielskim przy zbywaniu towaru na reeksport ze strony Holandji, Danji i Litwy polski reeksport wykazuje tendencję stałego wzrostu.

J. St.

HANDEL ZAGRANICZNY W SIERPNIU 1934 R. — Omawiając przebieg handlu zagranicznego w czerwcu i lipcu r. b. wypowiedzieliśmy pogląd, iż rzeczywiście (t. j. oceniana z uwzględnieniem ograniczeń importowych) pojemność rynków odbiorczych nie tłumaczy pomyślniej linii rozwojowej eksportu polskiego w okresie ubiegłym; przeciwnie, czynniki te tłumaczyłyby raczej spadek eksportu, jaki nota bene obserwujemy od pewnego czasu w większości krajów świata. Fakt, że w 8 miesiącach r. b. wartość wywozu wyniosła zł 629·5 miljn. wobec zł 589·8 miljn. w tym samym okresie r. ub., a więc wykazała wzrost o 6·7%, zawiązując więc należy wprowadzaniu w naszą działalność eksportową wartości nowych, działających obok wspomnianych powyżej czynników ujemnych, a dostatecznie silnych, aby je nie tylko wyrównać, lecz i przewyższyć. Stale jednak istniała obawa, iż te nowe wartości okażą się w pewnym momencie zbyt słabymi, albo, mówiąc ściślej, że czynniki ujemne okażą się silniejszymi od nich. Nie jest wykluczone, że tak właśnie należy tłumaczyć spadek eksportu, jaki nastąpił w sierpniu. Za tem, że na kształtowanie się eksportu miały wpływ przedewszystkiem warunki handlowe, istniejące na rynkach zbytu, a nie wewnętrzno-gospodarcze — przemawia również utrzymywanie się na niezmiennym poziomie rozmiarów przywozu.

	Przywóz		Wywóz		Saldo
	miljn. zł	tys. tonn	miljn. zł	tys. tonn	
Styczeń	65·3	206·9	80·7	1 314·0	+ 15·4
Luty	56·1	172·6	68·9	935·0	+ 12·8
Marzec	72·8	197·1	87·6	1 284·7	+ 14·8
Kwiecień	66·0	208·2	76·2	1 070·0	+ 10·2
Maj	66·2	217·0	78·0	1 191·3	+ 11·8
Czerwiec	66·5	202·8	81·2	1 155·0	+ 14·7
Lipiec	69·0	203·7	81·9	1 125·0	+ 12·9
Sierpień	66·8	250·6	75·0	1 218·6	+ 8·2

Rozmiary wywozu sierpniowego są mniejsze od przeciętnej miesięcznej w r. b., natomiast są one większe od przeciętnej miesięcznej za 8 miesięcy r. ub., wynoszącej zł 73·7 miljn.; to samo należy powiedzieć o imporcie, dla którego przeciętna miesięczna z 8 miesięcy r. ub. wynosi zł 65·3 miljn. Są to rezultaty nadal jeszcze relatywnie dobre, skoro handel zagraniczny krajów europejskich wykazał w porównywanych okresach dosyć silny spadek, wynoszący ok. 5%.

Charakterystyczne jest, że pomimo spadku liczb wartościowych ilościowych rozmiarów przywozu i wywozu wzrosły w porównaniu z lipcem, a dla importu osiągnęły nawet rekord roczny. Zjawisko to wywołane zostało, oczywiście, zmianami w strukturze towarowej handlu zagranicznego.

	Przywóz				Wywóz			
	lipiec		sierpień		lipiec		sierpień	
	t o n n	t y s. zł	t y s. zł	t y s. zł	t o n n	t y s. zł	t y s. zł	
Wytwory pochodzenia roślinnego	27 410	24 905	7 687	7 972	81 317	66 851	12 176	10 163
Zwierzęta i wytwory pochodzenia zwierz.			1 249	1 796			11 093	11 999
Wytwory pochodzenia mineralnego	111 206	142 174	3 438	3 990	763 676	941 094	15 027	18 467
Oleje i tłuszcze	2 085	2 077	1 126	1 184	56	22	59	8
Przetwory spożywcze	2 740	1 650	7 284	1 156	24 911	10 095	3 829	1 737
Przetwory chemiczne	8 571	13 838	4 002	4 522	9 091	15 987	1 414	2 184
Skóry, futra i wyroby	2 297	2 315	5 665	6 309	236	124	1 187	753
Surowce i wyroby włókiennicze	8 360	9 155	16 956	16 001	2 125	2 383	5 028	4 469
Kauczuk i wyroby	563	516	1 241	1 570	114	40	298	202
Drewno i wyroby	728	861	333	334	206 942	151 711	16 979	14 137
Papier i wyroby	3 061	3 361	1 762	1 493	672	691	531	301
Metale i wyroby	31 872	44 114	7 550	8 653	27 325	20 751	9 649	8 130
Maszyny i aparaty	780	933	4 426	7 021	453	291	802	805
Środki transportowe	330	130	3 314	1 773	138	426	152	864

Spadek przywozu pojawił się przede wszystkim w grupie artykułów spożywczych, wynosząc zł 61 miln., a więc więcej niż spadek przywozu całkowitego; wówiac ściślej, spadek ten dotyczy niemal w całości tytoniu, mamy tu więc do czynienia z objawem przypadkowym, zawsze mogącym zachodzić w odniesieniu do towaru, którym dyspozycja jest skoncentrowana. Można zatem twierdzić, że rozmiary globalne importu nie ulegają zmianom, mogącym być uznanymi za charakterystyczne.

W eksporcie wykazały wzrost pozycje wytworów mineralnych (paliwa) i chemicznych, poważniejszy zaś spadek nastąpił w grupie roślinnej, spożywczej, włókienniczej, drzewnej i metalowej, przyczem liczbowo najsilniejszy jest spadek grupy spożywczej — o zł 21 miln., w czem na cukier przypada zł 19 miln.

Analiza struktury towarowej wywozu nie nasuwa wniosków wyraźnych. Bardziej charakterystyczną okazać się może, niewątpliwie, struktura geograficzna, co jest normalne dla obecnych warunków handlu zagranicznego, na który silniej bodaj wpływają zarządzenia handlowo-polityczne nowych kontrahentów, aniżeli wolny układ sił gospodarczych.

KOMPENSACYJNY IMPORT BAWELNY — p. str. 1205.

HANDEL WEWNĘTRZNY

PROJEKTOWANY NADZÓR NAD OBROTEM ZWIERZĘTAMI I MIĘSEM. — Przed rokiem wydane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczące rynku mięsnego i stanowiące w tej dziedzinie wykończony program gospodarczy Rządu. Realizacja tego programu ma nastąpić w miarę wydawania całego szeregu rozporządzeń wykonawczych. Organem pomocniczym przy wprowadzaniu w życie tych rozporządzeń w całym kraju, wzgl. w poszczególnych jego częściach miał być specjalny aparat nadzorczy. Ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu zaprojektowane zostały komisje nadzorcze: lokalne, okręgowe i centralna. Projekt został uzgodniony z samorządem gospodarczym, wywołuje jednakże ożywioną dyskusję. Dyskusji tej chciałbym poświęcić parę słów wyjaśnienia.

Program organizacji obrotu zwierzętami, drobiem i mięsem przewiduje: stopniowe ograniczanie sprzedaży zwierząt poza targowiskiem, czyli t. zw. handlu domokrajnego, wprowadzenie zasady handlu na wagę, ograniczenie handlu „łańcuskowego” na tem samym targowisku, możliwość powołania zaprzysiężonych pośredników targowych, uporządkowanie regulaminów i opłat targowych, wyposażenie targowisk i hal mięsnych w odpowiednie urządzenia, unormowanie w tym zakresie praw i obowiązków gmin, sposób sfinansowania tych urządzeń, powołanie komisji notowań cen, możliwość rejestracji tranzakcji, podniesienie kwalifikacji handlujących i t. d. i t. d.

Ustawodawca stanął wobec pytania: w jaki sposób wprowadzić w życie tę masę przepisów i zarządzeń zgodnie z możliwościami chwili i miejsca w handlu tak rozpowszechnionym i tak rozdrobnionym jak handel mięsny, jak dopiąć tego, aby sam dekret i rozporządzenia wykonawcze były w pełni w życiu stosowane, aby — jak się to w tej dziedzinie dotychczas, niestety, dość często zdarzało — przepisy ustalone nie były obchodzone. Chodziło więc o danie tym przepisom fachowego ich stróża i realizatora.

Jakie mają być czynności projektowanego aparatu nadzorczego w zakresie obrotu zwierzętami, drobiem i mięsem?

Będą to czynności opiniodawcze, instruktorskie, sprawozdawcze i ściśle nadzorcze. Oto przykłady: projektowanie nowych przepisów, śledzenie skuteczności wydanych norm prawnych i zarządzeń, opiniowanie projektów prawodawczych z punktu widzenia regionalnych warunków, przedkładanie wniosków w sprawach takich, jak: powoływanie komisji notowań, pośredników targowych, ograniczenia handlu domokrajnego lub handlu łańcuskowego, opiniowanie preliminarzy budżetowych targowisk z punktu widzenia celowości i kolejności inwestycji, popularyzowanie w terenie obowiązujących przepisów i zarządzeń, składanie i publikowanie spraw zdań ze stanu rynku i jego potrzeb, nadzorowanie, aby były wykonywane przepisy

regulaminu targowego, aby notowania cen odbywały się prawidłowo, aby opłaty były pobierane zgodnie z przepisami, aby handlem nie zajmowały się osoby nieuprawnione, aby sprzedaż odbywała się na wagę, przeciwdziałanie znikom i aktom teroru ze strony handlarzy, składanie władzom administracyjnym sprawozdań o wykroczeniach ze strony handlujących, kontrolowanie pośredników targowych, sposobu ważenia i dokonywania tranzakcji i t. d. i t. d.

Całość przepisów w tej dziedzinie stanowić będzie duży specjalny kodeks. Dość wspomnieć, że sam regulamin targowy dostarcza aż nadto materiału do nadzorowania. Są tam bowiem przepisy o organizacji targowiska, o badaniu weterynaryjnym, o sposobie rozmieszczenia zwierząt i ich rejestracji, o karmieniu i pojeniu, o opiece nad nimi, o obowiązkach poganiaczy, trażarzy i personelu nadzorczego, o komisjonerach, agentach targowych, o ważeniu, o opłatach, o sposobie i zasadach zawierania tranzakcji i t. d. i t. d. A przecie jest to tylko mała część owego kodeksu dla handlu mięsnego, który stanowi minimum potrzeb w zakresie jego uporządkowania.

Zarzuty, wysunięte przeciw projektowanemu nadzorowi, były różne. Jedni twierdzą, że jest zbędny, bo dzisiejszy stan handlu ich zadowala, inni, że zwiększy rozpiętość cen między konsumentem mięsa i rolnikiem, że obciąży budżety gmin, że spowoduje drożyznę mięsa i t. d. Rozpatrzmy niektóre z tych zastrzeżeń.

Przeciw zbędności aparatu nadzorczego świadczy samo życie. Na lepiej zorganizowanych targowiskach mamy oddawna wyznaczone przez władze miejskie komisje targowiskowe o charakterze nadzorczym; komisje te odpowiadają projektowanym komisjom lokalnym. Na targowiskach, najracjonalniej zorganizowanych, mamy komisje, w których zasiadają — obok właściciela targowiska — również rolnicy, rzeźnicy i kupcy. Te największe zbliżone są do projektowanych komisji lokalnych. Dla celów opiniodawczych i pokrewnych samorząd gospodarczy wyłonił komisje porozumiewawcze, związki zaś izb powołały analogiczną komisję międzyzwiązkową. A więc mamy tu znowu odpowiednik projektowanych komisji okręgowych i komisji centralnej. Różnica polega na tem: 1) że komisje targowe powołane są jedynie do przestrzegania regulaminu targowego, a skład ich nie odpowiada interesom rolnictwa, rzemiosła i handlu, projektowane zaś komisje lokalne mają mieć powierzoną pieczę nad ogółem przepisów w zakresie handlu mięsnego, a nie tylko nad regulaminem; 2) że mają one pełnić funkcje opiniodawcze, wnioskodawcze i sprawozdawcze, a zakres ich działania obejmie nie tylko targowisko i obrót targowy, ale również obrót poza targowiskiem w okręgu, przez każdą z nich nadzorowanym, słowem — będą one niejako ręką władz administracyjnych; 3) że skład ich ma odpowiadać zainteresowaniom stron: miasta, rolnictwa, rzemiosła i handlu; 4) że komisje targowiskowe poza dzielnicami zachodniami są zjawiskiem niemal nieznanem, projektowane zaś komisje lokalne będą powołane niezależnie od dobrej woli gospodarza targowiska tam, gdzie zajdzie po temu potrzeba.

Skład dzisiejszych komisji targowiskowych i międzyzwiązkowych wzgl. międzyzwiązkowych jest płynny, a kwestje handlu mięsnego są zwłaszcza dla członków komisji międzyzwiązkowych zainteresowaniem zwykle ubocznym. Projektowane rozporządzenie o nadzorze ma na oku wychowanie fachowego aparatu nadzorczego, wykształcenie go w duchu intencji dekretu, ujednoczenie metod działania i uzgodnienie zapatrywań. Komisje okręgowe i centralna będą prócz opiniodawczych i wnioskodawczych funkcji dzisiejszych komisji międzyzwiązkowych pełnić funkcje kontrolne i sprawozdawcze. Prace komisji będą w ręku osób, których głównem zajęciem będzie porządkowanie rynku mięsnego. Dzięki swemu charakterowi instytucji wykonawczych i swej określonej zwartej organizacji będą niezawodnie sprawniej pracować niż wszelkie komisje międzyzwiązkowe, powołane na podstawie dobrowolnego porozumienia.

Niektóre okręgi są dobrego zdania o sobie: twierdzą, że organizacja ich handlu jest dobra, nie wymaga naprawy, ani nadzoru. Zwykła obserwacja jednakże wykazuje, że i tam komisje się przydadzą — choćby dla celów „konserwatorskich”, bo dobrze niegdyś zorganizowany rynek ulegać też może destrukcyjnym wpływom czasu i inercji.

Pozostaje wreszcie jeszcze jeden argument przeciw powołaniu aparatu nadzorczego: że do nadzoru powołane są władze administracyjne. Ale wiadomo przecież, że ani słabo rozbudowane wydziały przemysłowe urzędów wojewódzkich, ani referenci starostw, ani policja nie są w stanie spełnić tych zadań, które ze strony czynnika publicznego na tem polu muszą być spełniane.

Wysuwany jest też argument, że projektowany organ nadzorczy uszczupli zakres działalności samorządu gospodarczego na odcinku rynku mięsnego. Otóż, intencją czynnika urzędowego jest właśnie zainteresowanie izb zagadnieniami handlu wewnętrznego zwierzętami i mięsem i wciągnięcie ich do pracy na tym odcinku. Jest nie do pomyślenia, aby te zagmatwane zagadnienia mogły być należycie rozwiązywane przy biurku urzędniczym. A jednak takby musiało być, gdyby projektowany aparat nadzorczy nie był uruchomiony. W komisjach mieliby być najlepsi fachowcy ze strony izb; byłiby oni wyraziicielami życzeń i opinii izb. Opiniowanie projektów i wniosków komisji pozostałoby nadal w kompetencji samych izb. Komisje ograniczyć mają swą rolę do prac niejako laboratoryjnych. Mają być aparatem wnioskodawczym w odniesieniu do samorządu gospodarczego tak samo, jak w stosunku do władz państwowych. W końcu trzeba pamiętać, że istotą działalności komisji będzie faktyczny nadzór, a więc czynności wykonawcze, które już zupełnie nie kolidują z kompetencjami izb. Trudno pozbawić komisje prawa stawiania wniosków, gdy bezpośrednio styczność z obrotem dostarcza właśnie najlepszy materiał dla wszelkiego rodzaju przepisów i zarządzeń. Rzeczą już izb będzie kontrolować te wnioski.

Największe zastrzeżenie wysunięto przeciw powołaniu organów nadzorczych z punktu widzenia kształtowania się cen. Komisje miałyby — rzekomo — wpłynąć na podwyższenie ceny mięsa i obniżenie ceny żywca. Otóż, do tej pory była mowa o maksymalnym budżecie komisji w wysokości $\approx \frac{1}{2}$ milj., a obrót nadzorowany oblicza się powyżej ≈ 6 milj. Komisje mają zasadniczo pracować honorowo. Personel inspekcyjny w komisjach okręgowych i komisji centralnej nie powinien dojść do liczby 20 osób. Najwyższe uposażenie (dla siły kierowniczej) nie ma przekraczać uposażenia referenta w izbie przemysłowej. Komisje lokalne nie powinny być droższe niż obecne komisje targowiskowe. W jaki sposób ułamek pro mille ad valorem może pociągnąć za sobą podwyżkę cen mięsa i obniżkę cen żywca? Zresztą istotnym zadaniem nowej organizacji rynku mięsnego jest właśnie obniżenie rozpiętości cen, i cel ten musi być osiągnięty.

Obawa o dodatkowe obciążenie budżetu gmin jest nieuzasadniona, bo koszty nadzoru będą pokryte z opłat targowych, t. j. z budżetów targowisk, a nie z budżetów gminnych.

Podnoszono również kwestję szerokich kompetencji aparatu nadzorczego. Na to jest jedna odpowiedź: skoro się komukolwiek powierza uporządkowanie rynku, to należy mu stworzyć możliwości po temu. Bez odpowiednich kompetencji robota stanie się papierową. Jest rzeczą komisji, aby ich aparat wykonawczy nie nadużył tych kompetencji.

Nastawienie niektórych głosów w dyskusji w sprawie komisji nadzorczych jest zabarwione fałszywym założeniem, że nadzór jest wymierzony przeciw samemu handlującym. Stan rzeczy jest wprost przeciwny: celem organizacji rynku mięsnego jest przede wszystkim opieka nad solidnym kupcem i rzemieślnikiem. W dotychczasowych warunkach nie mogło powstać silne rze-

mosło, a handel mięsny przypomina poszukiwaczy złota. Rzeczą aparatu nadzorczego będzie naprawić te warunki. Gdy to nastąpi, i handel mięsny oraz rzemiosło staną na mocnych nogach, komisje okręgowa i centralne mogą stać się zbędnymi. Nie powinno to nastąpić później niż w jakieś dwa lata po ich uruchomieniu.

J. Wojtyła

RUCH CEN W SIERPNIU 1934 R. — Osłabione sezonowo w miesiącach letnich obroty handlowe na rynku wewnętrznym już w sierpniu, a zwłaszcza pod koniec tego miesiąca, wykazały pewne ożywienie. Ożywienie to dało się zwłaszcza zauważyć w branżach, związanych z rozpoczęciem się roku szkolnego oraz zbliżaniem się okresu chłodów — mianowicie w branży księgarskiej, włókienniczej i obuwianej. Również ożywione były obroty zbożem z nowych zbiorów.

Wskaźnik weksli wystawionych, którego wahania mogą do pewnego stopnia ilustrować zmiany w rozmiarach obrotów handlowych (choć wpływ mają tu też inne czynniki, związane raczej z rynkiem kredytowym, jak stosunek między regulacjami gotówkowymi i kredytowymi, jak obieg weksli czysto finansowych i t. p.) — wykazał w sierpniu (w/g obliczeń Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych z usunięciem sezonowości) znaczny wzrost — blisko o 15%, osiągając poziom wyższy niż w kilku ostatnich miesiącach (od kwietnia).

Również silny wzrost wykazał wskaźnik ładunków kolejowych, który (z usunięciem sezonowości przy podstawie 1928 r. = 100) wynosił w lipcu 63,6, a w sierpniu podniósł się do 71,7, który to poziom nie był notowany w żadnym z poprzednich miesięcy r. b. W liczbach absolutnych — przewozy kolejowe wewnątrz kraju wykazały w sierpniu poważnąwyżkę, mianowicie do 82 tys. wagonów przeciętnie dziennie — wobec 71 tys. wagonów w lipcu i tyleż w sierpniu r. ub.

Sytuacja na rynku finansowym kształtowała się w sierpniu pomyślnie, wykazując naogół postępy upłynienia rynku. W związku z tem zwiększone zapotrzebowanie finansowe, czyli rolnictwa czy też w branżach przemysłowych sezonowo ożywionych, częściowo mogło być zaspakajane przez wzrost kredytów. Od tej strony więc zwyczajka obrotów handlowych wewnątrz kraju nie doznawała zahamowania.

Wyplacalność uległa dalszej, i to silnej, poprawie. Odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do weksli płatnych (obliczany przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych z usunięciem sezonowości) wykazał w sierpniu zniżkę w Banku Polskim do 0,45 — wobec 0,46 w lipcu i 0,99 w sierpniu r. ub., w urzędach zaś pocztowych — zniżkę do 15,3 — wobec 16,3 w lipcu i 19,7 w sierpniu r. ub.

Sytuacja finansowa i zdolność nabywczą ludności nie ulegają poważniejszym zasadniczym zmianom. Choć ceny niektórych artykułów rolnych nieco spadły, utrzymywały się jednak wszystkie na poziomie wyższym niż np. w czerwcu, i dochody rolnictwa w sierpniu były wyższe, ale i okresowe wzmoczenie wydatków jeszcze trwało. W miastach wzrost zatrudnienia i obrotów powodował lekką tendencję zwyczajową dochodów i konsumpcji.

Ceny na rynku wewnętrznym kształtowały się w sierpniu jednolicie zniżkowo — odmiennie niż w lipcu. Ceny hurtowe po minimalnej wyższości w lipcu w sierpniu powróciły do poziomu czerwcowego (zniżka o 0,2%), a ceny detaliczne w dalszym ciągu — choć bardzo słabo (o 0,1%) — zniżkowały.

Ruch wskaźników cen hurtowych przedstawia następujące zestawienie (na podstawie danych Instytutu Badania Konjunktur oraz Gł. Urz. Stat.):

		Wskaźnik ogólny	Artykuły rolne krajowe	Artykuły przemysłowe
Sierpień	1929 . .	95,7	91,9	97,8
"	1930 . .	84,9	77,0	89,3
"	1931 . .	74,3	69,0	75,8
"	1932 . .	64,6	57,1	67,1
"	1933 . .	57,9	50,0	60,7
Styczeń	1934 . .	57,8	48,6	61,9
Luty	" . .	57,6	48,2	61,8
Marzec	" . .	57,3	48,2	61,3
Kwiecień	" . .	56,8	47,4	60,9
Maj	" . .	56,0	46,3	60,3
Czerwiec	" . .	55,8	46,4	59,8
Lipiec	" . .	55,9	47,5	59,0
Sierpień	" . .	55,8	47,9	58,5

	Artykuły rolne:		Artykuły przemysłowe:		
	sprzedawane przez rolników	przetwory surowce	półfabrykaty	wyroby gotowe	
Sierpień 1933	39.9	60.3	56.2	60.0	65.1
Styczeń 1934	38.4	59.0	61.4	60.0	64.3
Luty	38.8	57.9	60.8	59.7	64.8
Marzec	38.9	57.8	59.9	59.7	64.1
Kwiecień	37.4	57.7	59.4	59.2	63.8
Maj	35.7	57.2	58.5	55.4	63.8
Czerwiec	36.2	56.8	57.6	57.8	63.7
Lipiec	37.9	57.4	56.8	56.9	63.1
Sierpień	38.1	57.9	56.7	56.2	62.4

Co się tyczy artykułów rolnych, łącznie z kolonialnemi oraz innymi, objętemi grupą ogólną żywności i używek — to zmiany we wskaźnikach poszczególnych pozycji przedstawiały się następująco (wskaźniki: 1928 r. = 100):

	Lipiec 1934	Sierpień 1934	Sierpień 1933
Ziemiopłody	38.6	39.1	35.0
Mąka i kasza	40.7	41.5	40.2
Zwierzęta rzeźne	36.9	37.3	44.1
Mięso i słonina	42.1	43.1	51.0
Nabiał	38.1	36.7	45.6
Cukier, s. i rytyś, piwo	90.1	90.0	90.3
Towary kolonialne	68.5	69.0	72.7
Tytoń	99.9	99.9	99.9
Sól	104.5	104.5	104.5

W zakresie krajowych roślinnych produktów spożywczych mieliśmy w lipcu w II połowie wyższą cenę — zarówno zbóż, jak i ich przetworów — zgodnie z tendencją cen światowych i pod wpływem niższego urodzaju w kraju. Tendencja wyższa utrzymywała się jeszcze przez znaczną część sierpnia, potem pod wpływem dużej podaży nastąpiła baissa. W całomiesięcznym jednak rezultacie ceny tylko niektórych zbóż wykazały niższą, mianowicie pszenicy i owsa, podczas gdy ceny żyta i jęczmienia były na ultimo sierpnia wyższe jeszcze niż na ultimo lipca. Ceny przetworów kształtowały się równolegle do ruchu cen odpowiednich zbóż.

Ceny zwierzęcych produktów spożywczych również utrzymały w sierpniu tendencję wyższą, jaką — po dłuższej przerwie — wykazały w lipcu. Jednak wewnątrz tej grupy tendencja cen nie była jednolita. W zakresie inwentarza ceny trzody chlewnej w dalszym ciągu lekko wyższowały, lecz ceny bydła rogatego obniżyły się. Ceny mięsa i przetworów utrzymały na ogół tendencję wyższą.

Co się tyczy nabiału, to tu wystąpiła wyraźna niższa cen, choć zatrzymały się one na poziomie znacznie wyższym niż w czerwcu. Ceny mleka nie uległy w sierpniu żadnej zmianie, ceny masła niższowały, ceny jaj były prawie ustabilizowane, wykazując jednak pewną wyższkę w stosunku do lipca.

Ceny towarów kolonialnych w dalszym ciągu pozostawały prawie ustabilizowane, z lekką tylko tendencją wyższą dla niektórych artykułów.

Grupa artykułów w przemysłowych wykazuje w sierpniu bardzo niewielką niższkę — o 0.8%. Zmiany cen w poszczególnych działach towarowych ilustruje ruch wskaźników, przedstawiony poniżej (przy podstawie 1928 r. = 100):

	Lipiec 1934	Sierpień 1934	Sierpień 1933
Drewno surowe	42.4	42.6	36.4
" obrobione	40.9	40.8	38.1
Surowce włókniste	36.7	36.5	38.8
Przędza	45.5	46.4	50.3
Tkaniny	59.0	58.6	59.8
Paliwo mineralne	91.6	91.0	91.0
Złom i ruda żelazna	59.3	59.5	65.1
Żelazo	84.0	78.7	84.5
Metale nieżelazne	44.1	43.7	49.3
Skóry surowe	33.9	33.4	37.2
" wyprawione	44.6	43.1	47.8
Odzież i obuwie	47.8	46.2	51.3
Oleje mineralne	97.1	97.1	90.9
Chemicalka	76.2	76.2	79.3
Mydło	63.5	63.5	69.3
Nawozy sztuczne	73.9	74.8	81.3
Materj. budowl. min.	44.5	44.0	58.0
Papier	69.4	65.2	72.1
Urządzenia domowe (meble, naczynia, żarówki)	76.4	75.2	83.1

Maszyny i narzędzia rolnicze	80.0	77.7	85.5
Maszyny, narzędzia i in. wyroby dla przemysłu	84.5	83.5	86.0

W grupie drzewnej trwająca od kilku miesięcy tendencja niższkowa cen została przetamana. Przy w dalszym ciągu dobrej, a nawet polepszonej jeszcze sytuacji zbytu wewnętrznego, a przy zmniejszonym eksporcie — ceny w sierpniu kształtowały się lekko wyższkowo dla drewna surowego i już tylko minimalnie niższkowo dla drewna obrobionego. W tym ostatnim zakresie notujemy zresztą zarówno wyższkę cen jak i niższkę cen — zależnie od rodzaju i gatunku drewna (np. wzrost cen desek podłogowych i szalówki).

W grupie włókienniczej w zakresie surowców i wyrobów gotowych utrzymała się w sierpniu lipcowa tendencja niższkowa cen, natomiast dla przędzy zanotowano lekkie wzrost cen. Z surowców w dalszym ciągu wyższkowała cena bawełny, a pozatem i cena lnu, natomiast wełna w sierpniu znów potaniała. W zakresie przędzy — przy zwiększonym zbyciu — ceny przędzy wełnianej pozostały niezmiennione, a ceny przędzy bawełnianej podniosły się (w ślad za ceną surowca). Wreszcie w zakresie tkanin, któreimi obroty poważnie wzmożyły się, panowała prawie całkowita stabilizacja cen; drobna niższka cen niektórych tylko gatunków tkanin wełnianych (np. krepy) spowodowała ogólną minimalną niższkę cen tkanin.

Ceny węgla — przy w dalszym ciągu zwiększającym się zbyciu krajowym i eksporcie — pozostawały w sierpniu wciąż jeszcze niezmiennione. Natomiast ceny ropy (przy zwiększonej przebiegu) w dalszym ciągu lekko obniżyły się.

W zakresie metali — przy niezmiennionej cenie surowca — nastąpiła w sierpniu (przy zwiększonym zbyciu) zapowiedziana niższka cen żelaza, mianowicie o ok. 8%. Ceny cynku (którego eksport znacznie zmalał) pozostały niezmiennione, podobnie jak ceny ołowiu (którego produkcja w dalszym ciągu była wstrzymana). Natomiast ceny miedzi w dalszym ciągu niższkowały.

W grupie różnych artykułów przemysłowych nastąpiła niższka cen skór — zarówno surowych, jak i wyprawionych, choć nie dotyczyła wszystkich gatunków; zbył skór ożywił się dopiero w końcu miesiąca. Dalej, niezmiennione jeszcze pozostawały w sierpniu ceny produktów naftowych, których sprzedaż wzrosła i w kraju i na eksport. Z materiałów budowlanych, któreimi obroty były wciąż ożywione, podniosło się w cenie tylko wapno, podczas gdy ceny cegły i cementu znów niższkowały, a cena szkła pozostała bez zmiany. W zakresie chemikalijskich mamy lekkie wzrost cen nawozów sztucznych, mianowicie soli potasowych, superfosfatu i tomasyny, przy pełnej stabilizacji cen innych produktów. Wreszcie, odnotować też należy dokonaną niższkę cen papieru, który w hurcie staniał o ok. 5%.

Ruch cen w ciągu roku — od sierpnia 1933 r. do sierpnia 1934 r. — wykazuje niższkę ogólnego poziomu cen tylko o 3.6%, przyczem ceny artykułów rolnych spadły silniej bo o 4.2%, a ceny artykułów przemysłowych — nieco słabiej, bo o 3.6%. Poprzednia znaczna rozpiętość w ruchu cen artykułów rolnych i przemysłowych, jaka się wytworzyła w r. b. w porównaniu z r. ub. — w sierpniu wyrównała się. W r. ub. bowiem do lipca ceny artykułów rolnych prawie stałe i dość silnie wyższkowały, ale w sierpniu spadły, w r. b. natomiast ceny artykułów rolnych spadały, jednak w lipcu i sierpniu wykazały silny wzrost.

Rozpatrując poszczególne grupy towarowe, stwierdzić można, że w zakresie artykułów rolnych ceny ziemniaków podniosły się w omawianym okresie rocznym dość silnie, bo o 11.7%, słabiej natomiast, mianowicie o 3.2%, wzrosły ceny przetworów zbożowych. W grupie hodowlanej nastąpił dość znaczny spadek cen: ceny inwentarza obniżyły się, mianowicie, o 15.4%, ceny przetworów mięsnych spadły o 14.7%, wreszcie ceny nabiału — niższkowały najsilniej, bo o 19.5%.

W zakresie cen artykułów przemysłowych nastąpił w okresie rocznym sierpień 1933 ÷ sierpień 1934 spadek cen szeregu surowców. A więc ceny złomu i rudy żelaznej spadły o 8.6%, ceny surowców włókienniczych obniżyły się o 5.9% (spadek cen wełny przy lekkim wzroście cen bawełny), ceny skór surowych skurczyły się o 10.2%. Natomiast ceny drewna surowego podniosły się o 17.0%, a ceny paliwa pozostały zupełnie niezmiennione. Jeśli chodzi o półfabrykaty, to tu za niższką cen surowców poszła niższka cen żelaza o 6.9%, niższka cen przędzy (zarówno bawełnianej, jak i wełnianej) — o 7.8%, oraz niższka cen skór wyprawionych — o 9.8%; natomiast w ślad za wyższką cen drewna surowego nastąpiła wyższka cen drewna obrobionego, mianowicie o 7.1%. Pozatem obniżyły się w ciągu roku ceny metali nieżelaznych — o 11.4%, bardzo silnie ceny materiałów budowlanych — o 24.1% (zwłaszcza gwałtownie ceny cementu i wapna, mniej silnie ceny cegły, a najsłabiej ceny szkła), następnie — ceny papieru — o 9.6%, ceny nawozów sztucznych — o 8.0%.

roby dla konsumpcji, a najsilniej wyroby dla produkcji, zwłaszcza dla produkcji rolniczej.

Sumując te ruchy cen poszczególnych grup artykułów w okresie rocznym od sierpnia 1933 r. do sierpnia 1934 r., możemy stwierdzić, że w zakresie artykułów przemysłowych ceny surowców podniosły się o 0,9%, natomiast ceny półfabrykatów obniżyły się o 6,3% i ceny wyrobów gotowych o 4,1%. Jeśli chodzi o wyroby gotowe, to ceny wyrobów dla produkcji rolniczej obniżyły się aż o 9,1%, ceny wyrobów dla produkcji przemysłowej spadły zaledwie o 2,9%, a ceny wyrobów dla konsumpcji zmniejszyły się o 4,1%. Co się tyczy rolnictwa, to ceny artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników, (ziemiopłody, zwierzęta, nabiał) zniżkowały w ciągu roku o 4,5%, przyczem niżka ta znalazła tym razem prawie ścisły odpowiednik w spadku o 4,2% ceny żywności i używek, nabywanych przez spożywców (nabiał, przetwory roślinne i zwierzęce, towary kolonjalne, tytoń, sól). Tak samo, jeśli chodzi o artykuły, nabywane przez rolnika, (maszyny i narzędzia, nawozy, drzewo tarte i materiały budowlane, żelazo walcowane, skóry i obuwie, towary kolonjalne, cukier, sól, spirytus, piwo, tytoń, węgiel, nafta, mydło, tkaniny, meble, naczynia), to wykazały one spadek o 4,1%, dość zbliżony do spadku cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika.

Jeśli weźmiemy pod uwagę okres dłuższy — 5-letni, mianowicie od sierpnia 1929 r., w którym to roku występowały pierwsze objawy recesji, do sierpnia 1934 r., kiedy możemy już stwierdzać pewnej objawy, charakteryzujące okres poprawy — to ruch cen w poszczególnych latach rozpatrywanego okresu da się ująć w następujących liczbach:

Okres:	Spadek cen:		
	ogólny	artykułów rolnych krajowych	artykułów przemysłow.
Sierpień 1929 ÷ sierpień 1930	11,3	16,2	8,7
" 1930 " 1931	12,5	10,4	15,1
" 1931 " 1932	13,1	17,2	11,5
" 1932 " 1933	10,4	12,4	9,5
" 1933 " 1934	3,6	4,2	3,6

Jak widzimy, przez pierwsze 3 lata omawianego okresu, t. j. do 1932 r., ruch zniżkowy cen stopniowo zwiększał natężenie; w ostatnich zaś 2 latach w znacznie szybszym tempie kurczy się i w ostatnim okresie rocznym był już niewielki. Ruch zniżkowy cen artykułów rolnych jest prawie przez wszystkie powyższe 5 okresów rocznych silniejszy od ruchu zniżkowego cen artykułów przemysłowych (zwłaszcza w okresie 1929/1930 i 1931/32), tylko w jednym jedynym okresie 1930/31 przystosowawczy spadek cen artykułów przemysłowych o połowę przewyższył zniżkowy ruch cen artykułów rolnych.

Ceny detaliczne wykazały w sierpniu — odmiennie niż w poprzednich miesiącach r. b. — wzrost, który jednak wyniósł zaledwie 0,1% (jedyna dotychczas w r. b. zwyżka — w kwietniu — wyniosła 0,4%). Wzrosły w sierpniu ceny artykułów rolnych o 0,5%, podczas gdy ceny artykułów przemysłowych — po przejściowej zwyżce — lekko w sierpniu zniżkowały (o 0,1%).

Ruch wskaźników cen detalicznych (w Warszawie) przedstawiał się następująco:

	Wskaźnik cen (1928 = 100)		
	Lipiec 1934	Sierpień 1934	Sierpień 1933
Wskaźnik ogólny	56,6	56,7	60,6
Artykuły rolne	47,2	47,4	50,7
" przemysłowe	64,9	64,8	69,0
Żywność	49,4	49,6	53,2

W grupie artykułów żywnościowych obniżyły się w sierpniu w dalszym ciągu ceny słoniny, ziemniaków, pozatem ceny mleka, masła, wędlin i t. p., natomiast wzrosły ceny chleba, mąki, kaszy, mięsa i t. p.

Ruch cen detalicznych w okresie rocznym — od sierpnia 1933 r. do sierpnia 1934 r. — wykazuje zniżkę ogólnego poziomu cen o 6,4%, a więc stosunkowo większą od zniżki cen artykułów hurtowych (porównanie to wykazywać może zresztą tylko najogólniejszą tendencję — wobec odmiennej budowy wskaźników). Ceny artykułów rolnych spadły w tym okresie rocznym nieco silniej, bo o 6,5%, natomiast ceny artykułów przemysłowych — nieznacznie słabiej, bo o 6,1%.

Koszty utrzymania (w Warszawie) w sierpniu kształtowały się niejednolicie: dla rodzin robotniczych wzrosły o 0,6%, dla rodzin zaś pracowników umysłowych obniżyły się o 0,2%. W zakresie kosztów utrzymania rodzin robotniczych nastąpił wzrost kosztów żywności (o 1,2%) przy minimalnym spadku

innych kosztów (o 0,1%). Co się tyczy kosztów utrzymania rodzin pracowników umysłowych, to tu zniżkowały pozycje: żywności (o 0,3%), mieszkania (o 0,3%) oraz higieny i zdrowia (o 0,2%). W okresie rocznym sierpień 1933 — sierpień 1934 koszty utrzymania rodzin robotniczych obniżyły się o 3,6%, rodzin zaś pracowników umysłowych też prawie o 3,6%.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie 16 ÷ 29/IX r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	16 ÷ 22/IX		23 ÷ 29/IX		Wzrost (+) lub spadek (-) %
	Pszonica				
Warszawa	20,00	20,00	20,00	20,00	—
Poznań	18,37	18,25	18,25	18,25	- 0,7
Lwów	—	—	18,12½	18,12½	—
Przeciętna	19,18½	18,79	18,79	18,79	—
Żyto					
Warszawa	17,00	17,00	17,00	17,00	—
Poznań	17,62½	17,67	17,67	17,67	+ 0,2
Lwów	—	—	16,62½	16,62½	—
Przeciętna	17,31	17,09½	17,09½	17,09½	—
Owies					
Warszawa	15,68½	16,45	16,45	16,45	+ 4,9
Poznań	17,37½	18,23	18,23	18,23	+ 4,9
Lwów	12,21	13,87½	13,87½	13,87½	+ 13,5
Przeciętna	15,09	16,18	16,18	16,18	+ 7,4
Jęczmień browarowy					
Warszawa	21,25	21,25	21,25	21,25	—
Poznań	20,56	21,25	21,25	21,25	+ 3,3
Lwów	—	—	—	—	—
Przeciętna	20,90½	21,25	21,25	21,25	+ 1,6
Jęczmień zwykły					
Warszawa	17,50	17,25	17,25	17,25	- 1,5
Poznań	18,37½	18,19	18,19	18,19	- 1,0
Lwów	14,00	14,12½	14,12½	14,12½	+ 0,8
Przeciętna	16,62	16,52	16,52	16,52	—

— Okres sprawozdawczy (od 24 do 29 września) na rynku zbóż i przetworów przyniósł do pewnego stopnia uspokojenie w dotychczas silnych fluktuacjach cen; trudno przewidzieć w chwili obecnej, czy intensywna podaż zboża minęła już bezpowrotnie, czy też jest ona wynikiem składowania zboża i oferowania go w okresach następnych w partjach ilościowych mn. w regularnych. Okres miniony zarówno na giełdzie warszawskiej, jak i poznańskiej zaznaczył się zmianami cen tylko nielicznych pozycji; zwyżkował zasadniczo tylko owies przy mocnej tendencji na obu giełdach i ograniczonej podaży (zwyżka wyniosła: w Warszawie — dla owsa jednolitego zł 0,25 i zbieganego zł 0,50, w Poznaniu — zł 0,75 na 100 kg). Otręby pszenne wszystkich gatunków straciły na giełdzie warszawskiej zł 0,50 na 100 kg, na giełdzie poznańskiej — grube zł 0,25 i średnie zł 0,50. Pozatem na tej ostatniej zniżkował jęczmień: 710 ÷ 725 g i 680 ÷ 690 g o zł 0,25. Obroty na giełdzie warszawskiej spadły w porównaniu z okresem poprzedzającym o ok. 30%, zarówno w kwocie ogólnej, jak i dla żyta.

Z dniem 1/X 1934 r. na giełdzie warszawskiej weszły w życie nowe standardy dla zbóż na 1934/35 r., a mianowicie: żyto — I standart o wadze 700 g/l, II standart o wadze 687 g/l; pszenica: I jara, czerwona o wadze 764 g/l, II jednolita o wadze 742 g/l, III zbierana o wadze 731 g/l; owies: I standart Nr. 1 owies niezadyszczony o wadze 497 g/l, II standart Nr. 2 owies lekko zadyszczony o wadze 468 g/l, III standart Nr. 3 owies o wadze 438 g/l (ten gatunek owsa może być zadyszczony i posiadać ciemne końce); jęczmień: I browarowy o wadze 689 g/l, II jęczmień o wadze 678/673 g/l, III jęczmień o wadze 649 g/l, IV jęczmień o wadze 620,5 g/l. Dla każdego rodzaju zboża określony został dopuszczalny procent wilgotności i stopień dopuszczalnego wreszcie — ceny chemikali — o 3,9%. Co do fabrykatów, to ceny tkanin obniżyły się tylko o 2,0%, silniej nieco potaniały one wy-

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Rolnictwa i Ref. Roln., sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

zanieczyszczenia, jak również i wysokość bonifikat przy mniejszej wadze gatunkowej zboża.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w tygodniu sprawozdawczym wyniósł 23 091 t, w tem 15 402 t żyta (dla okresu ubiegłego odpowiednie liczby wynosiły: 31 530 i 22 909).

Warszawa. — Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l bez obrotów, — jednolita 747 g/l stara i nowa 20'00 ÷ 21'00, — zbierana 737 g/l stara i nowa 19'00 ÷ 20'00, żyto I standard 17'00 ÷ 22'00, — kaszany 17'00 ÷ 17'50 (17'00 ÷ 18'00), owies jednolity 16'50 ÷ 17'50 (16'25 ÷ 17'00), zbierany 16'00 ÷ 16'50, mąka pszenna I B 0 ÷ 45% 34'00 ÷ 36'00, — I C 0 ÷ 55% 32'00 ÷ 34'00, — I D 0 ÷ 60% 30'00 ÷ 32'00, — I E 0 ÷ 65% 28'00 ÷ 30'00, — II B 20 ÷ 65% 26'00 ÷ 28'00, — II D 45 ÷ 65% 25'00 ÷ 26'00, — II F 60 ÷ 65% 24'00 ÷ 25'00, — II G 65 ÷ 70% 23'00 ÷ 24'00, — III A 65 ÷ 70% 16'00 ÷ 18'00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 25'00 ÷ 26'00, — I gat. 0 ÷ 65% 24'00 ÷ 25'00, — II gat. 19'00 ÷ 20'00, — razowa 19'00 ÷ 20'00, — „poślednia” 15'50 ÷ 16'50, otręby pszenne grube z przemiału standardowego 11'50 ÷ 12'00 (12'00 ÷ 12'50), — średnie z przemiału standardowego 11'00 ÷ 11'50 (11'50 ÷ 12'00), — mialkie z przemiału standardowego 11'00 ÷ 11'50 (11'50 ÷ 12'00), otręby żytnie z przemiału standardowego 10'00 ÷ 10'50 (10'25 ÷ 10'75).

Poznań. — Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań, dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica stara i nowa, zdatna do przemiału, 18'00 ÷ 18'50, żyto stare i nowe, zdatne do przemiału, 17'50 ÷ 17'75, jęczmień 710 ÷ 725 g 19'50 ÷ 20'00 (19'75 ÷ 20'25), — 680 ÷ 690 g 18'00 ÷ 18'25 (18'25 ÷ 18'75), — browarowy 21'00 ÷ 21'50, owies nowy 18'25 ÷ 18'50 (17'50 ÷ 18'00), mąka wraz z workiem: pszena I gat. A 20% 33'00 ÷ 36'00, — I gat. B 45% 31'00 ÷ 31'50, — I gat. C 55% 30'00 ÷ 30'50, — I gat. D 60% 29'00 ÷ 29'50, — I gat. E 65% 28'00 ÷ 28'50, — II gat. A 20 ÷ 55% 27'00 ÷ 27'50, — II gat. B 20 ÷ 65% 26'50 ÷ 27'00, — II gat. D 45 ÷ 65% 24'00 ÷ 24'50, — II gat. F 55 ÷ 65% 20'50 ÷ 21'00, — III gat. A 65 ÷ 70% 18'50 ÷ 19'00, — III gat. B 70 ÷ 75% 15'50 ÷ 16'00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 23'50 ÷ 24'50, — I gat. 0 ÷ 65% 22'00 ÷ 23'00, — II gat. 55 ÷ 70% 17'50 ÷ 18'50, — „poślednia” ponad 70% 15'50 ÷ 16'50, — razowa 0 ÷ 95% 19'50 ÷ 20'50, otręby pszenne średnie z przemiału standardowego 10'50 ÷ 11'00 (11'00 ÷ 11'50), — grube z przemiału standardowego 11'25 ÷ 11'75 (11'50 ÷ 12'00), otręby żytnie z przemiału standardowego 11'75 ÷ 12'50 (11'75 ÷ 12'75).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 24 do 29 września 1934 r.

Utrzymująca się w dalszym ciągu mocna tendencja na rynku akcyjnym — dała w rezultacie wyższą większość papierów. Na podkreślenie zasługuje poważne zwiększenie się liczby

objektów, jakimi zawierano transakcje, w stosunku do okresu poprzedniego. Akcje Banku Polskiego — po osiągnięciu bardzo wysokiego kursu (zł 97'00) w tygodniu, poprzedzającym sprawozdawczy — spadły o zł 3'00; ta strata, uważana zresztą za przejściową, tłumaczona jest rzuceniem względnie małego pakietu akcji przez kulisę, pracującą dla doraźnych korzyści i na krótką metę. Zwyżkowa tendencja trwała w dalszym ciągu dla akcji: Warsz. Tow. Fabryk Cukru, które zwyżkowały o zł 1'00 (poprzednio o zł 2'00) oraz Starachowic — które uzyskały zł 0'35 (zł 0'85). W stosunku do ostatniego notowania w tygodniu, poprzedzającym sprawozdawczy, Ostrowiec podniósł się o zł 0'70. Akcje Haberbuscha — po stracie zł 2'50 w okresie poprzednim — zamknęły okres sprawozdawczy na zero.

Jeśli chodzi o giełdy prowincjonalne — to podkreślić przede wszystkim należy poważne ograniczenie obrotów na giełdzie poznańskiej, na której obracano tylko Bankiem Polskim i to tylko w 3 dniach po kursie o zł 3'00 wyższym. Giełda lwowska — bez notowań. Na giełdzie krakowskiej minimalne transakcje zawierano tylko Bankiem Polskim — po kursie zł 97'00.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (w zł)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	95'50	93'25	94'00
Warsz. T-wo Fabr. Cukru	zł 100	27'00	26'00	26'75 -27'00
Warsz. Tow. Kopalń Węgla i Zakł. Hutn.	zł 100	13'50	13'00	13'25
Lilpop	zł 25	10'60	10'25	10'30
Norblin	zł 100			31'50
Ostrowiec	zł 50	21'50	21'00	21'20
Starachowice	zł 50	13'00	12'35	12'65 -12'60
Haberbusch	zł 100	34'25	34'00	34'00 -34'25

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Bank Polski 97'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 94'00 — 93'00 (91'00 — 89'00).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

STATYSTYKA RUCHU TURYSTYCZNEGO. — Na turystykę, jako na poważny czynnik w życiu gospodarczym, zwrócono szczególną uwagę po wielkiej wojnie, kiedy zaczęto poszukiwać nowych źródeł dochodowych dla wyczerpanych wojną państw. W Polsce, gdzie pierwsze lata wznowionej państwowości poświęcone były gorączkowej działalności organizacyjnej podług bytu Państwa, sprawa turystyki musiała z natury rzeczy ulec zwłoce. Dopiero od 1925 r. daje się zauważyć pewne ożywienie w tym zakresie. Istniejący od 1919 r. przy Min. Robót Publ. Referat Turystyki przystąpił w 1925 r. jako członek do międzynarodowej organizacji turystycznej „Conseil Central du Tourisme International”, rozpoczął wydawnictwo broszur propagandowych i obsyłanie zagranicznych wystaw turystycznych, spowodował zwołanie w 1929 r. do Polski międzynarodowego kongresu dla spraw turystyki, subwencjonował inwestycje w dziedzinie turystyki krajowej i t. d. Równocześnie Min. Komunikacji rozpoczęło od 1925 r. wydawanie afiszów propagandowych z widokami Polski, ilustrowanych przewodników kolejowych, broszur i ulotek w językach obcych. W celu sko-

ordynowania prac poszczególnych ministerstw w zakresie turystyki — gdyż sprawami temi interesowały się ponadto ministerstwa: Przemysłu i Handlu (hotele i restauracje), Spraw Wewnętrznych (uzdrowiska), Spraw Zagranicznych (propaganda prasowa i filmowa) — powstała w 1925 r. Międzyministerjalna Komisja Turystyczna. Mnogość poruszonych przez nią zagadnień spowodowała powołanie w 1928 r. drugiej, o innym składzie, międzyministerjalnej komisji dla zbadania całokształtu zagadnień turystyki; owocem 3-letniej pracy komisji było obszernie sprawozdanie, ustalające w szeregu uмотywowanych postulatów wytyczne dla dalszego rozwoju turystyki tak krajowej, jak zagranicznej. Przyłączenie wreszcie w 1932 r. do Min. Komunikacji agend dawnego Min. Robót Publ. spowodowało utworzenie osobnego Wydziału Turystyki Ogólnej, który skoncentrował kierownictwo całokształtem ruchu turystycznego w Polsce, usuwając małocelowe jego rozproszkowanie.

Programowemu ujęciu problemu turystyki przez nowoutworzony Wydział stoi jednak na przeszkodzie zupełny niemal brak ścisłego materiału statystycznego. W stosunkach z zagra-

nicą wobec obowiązującego przymusu paszportowego i wizowego surogatem statystyki ruchu turystycznego jest statystyka paszportów zagranicznych, wydanych obywatelom polskim, oraz statystyka wiz, wydanych obywatelom zagranicznym przez konsulaty polskie. Ani jedna, ani druga statystyka nie odzwierciedlają istotnego stanu rzeczy, gdyż ilość wydanych paszportów, a tembardziej wiz nie uwzględnia liczby osób, korzystających z prawa przejazdu, za jednym bowiem paszportem przejeżdża często kilka osób tej samej rodziny, a jedna wiza, wydawana dla wycieczek zbiorowych, obejmuje nieraz setki osób. Poza tem paszporty roczne służą do wielokrotnych przejazdów, a duży ruch przygraniczny, dokonywany za przepustkami, nie poddaje się wogóle rejestracji. Wreszcie ani statystyka ilościowa paszportów, ani wiz nie uwzględnia długości pobytu naszych obywateli zagranicą, ani cudzoziemców w Polsce.

Jeszcze gorzej jest z ruchem turystycznym wewnętrznym. Ani hotele, ani nawet schroniska towarzystw turystycznych statystyki gości nie prowadzi. Nie ma również szczegółowej statystyki frekwencji w krajowych zakładach kąpielowych i leczniczych prywatnych. Pewne dane zbiera Min. Opieki Społecznej jedynie co do frekwencji w uzdrowiskach państwowych. Brak wreszcie zupełny danych o ruchu letniskowym.

Jeżeli się zważy, że tylko na podstawie ścisłych danych statystycznych można oprzeć programową politykę turystyczną, uwzględnić planową rozbudowę uzdrowisk, letnisk, ośrodków sportowych, określić braki w rozmieszczeniu i urządzeniu hoteli, pensjonatów, schronisk, zestawień właściwy rozkład połączeń kolejowych i samochodowych, rozwinąć celową akcję propagandową — to zrozumiałem się stanie, że działalność Wydziału Turystyki, pozbawiona tego podstawowego czynnika orientacyjnego, będzie z konieczności szła poomacku i nawet przy najlepszych chęciach swych kierowników nie da wyniku, odpowiadającego nakładowi pracy i środków.

W całkowitem zrozumieniu wadliwości tego stanu rzeczy Wydział Turystyki zwołuje w październiku r. b. naradę przedstawicieli ministerstw, urzędów i organizacji, której pierwszym zadaniem będzie ustalenie, co powinna objąć polska statystyka turystyczna, a drugim — kto i w jaki sposób powinien odnośne dane zebrać i dostarczyć. O ile odpowiedź na pytanie drugie może udzielić dopiero sama narada, to ustalenie potrzebnych dla polityki turystycznej danych może być dokonane już teraz. Według informacji, zasiągniętych w Wydziale Turystyki, następujące momenty uważane są za niezbędne dla zupełnego oświecenia zaopiniowania ruchu turystycznego:

1) Liczba cudzoziemców (z uwzględnieniem narodowości), przybywających do Polski, z podaniem w miarę możliwości długości ich pobytu.

2) Statystyka wiz, wydawanych przez konsulaty polskie zagranicą, winna zawierać nie tylko ilość wiz, ale i liczbę osób; statystyka według państw, prowadzona w ostatnich 5 latach, powinna wykazać wzrost względnie spadek dla każdego z państw z osobna.

3) Statystyka urzędów granicznych cudzoziemców, przekraczających granicę za paszportem lub przepustką.

4) Statystyka paszportów, wydawanych obywatelom polskim na wyjazd zagranicę z określeniem liczby osób, jakie z paszportów tych korzystają.

5) Statystyka przepustek granicznych, wydawanych mieszkańcom pogranicza.

6) Statystyka legitymacji na przekraczanie granicy, wydawanych członkom uprawnionych towarzystw na podstawie konwencji turystycznej polsko-czechosłowackiej.

7) Statystyka frekwencji turystów, zarówno z Polski jak i z zagranicy w największych miastach i zakładach kąpielowych Polski; z zestawienia za ostatnich 5 lat winien być sporządzony wykres spadku lub wzrostu ruchu turystów.

8) Statystyka urzędów granicznych liczby samochodów, przybyłych do Polski.

9) Frekwencja uzdrowisk i letnisk z podziałem na krajowców i cudzoziemców, mężczyzn, kobiety i dzieci, z uwzględnieniem wyznań.

10) Statystyka dochodów, jakie otrzymują z tego źródła uprawnione do ciągnięcia zysków z taksy klimatycznej uzdrowiska i letniska.

11) Statystyka ruchu pasażerskiego na kolejach — w miarę możliwości za ubiegłych 5 lat.

12) Ilość i frekwencja pociągów popularnych dla każdej dywizji kolejowej z osobna za 1933 r.

13) Frekwencja hotelów.

14) Statystyka hotelów (wzrost lub zmniejszenie) ilości hotelów i ilości pokoiów.

15) Frekwencja schronisk turystycznych i domów wycieczkowych, utrzymywanych przez towarzystwa turystyczne.

16) Frekwencja domów wycieczkowych dla młodzieży szkolnej.

17) Statystyka ruchu wycieczkowego młodzieży szkolnej.

18) Statystyka frekwencji wycieczek morskich, urządzanych przez polskie linie okrętowe, oraz ruchu pasażerskiego statków polskich.

19) Toż samo odnośnie do ruchu przybrzeżnego statków „Żegluga Polskiej”.

20) Frekwencja ruchu osobowego (wyjazd — przyjazd) portu w Gdyni.

21) Ilość wycieczek zagranicznych, przybywających do Gdyni morzem na jedno- lub kilkodniowy pobyt.

22) Frekwencja ruchu pasażerskiego statków rzecznych na Wiśle, Prypeci, Warcie, Niemnie, Wilji i t. p.

23) Frekwencja pasażerska polskich linii lotniczych.

24) Statystyka autobusów, ilość autobusów rządowych i prywatnych, długość linii, liczba pasażerów, przewiezionych w ubiegłym roku. O ile możliwości podanie dla wykazania wzrostu lub ubytku liczb za ubiegłe 5 lat.

Z przytoczonego wykazu widzimy, jak szeroki zakres zainteresowań wykazuje współczesny ruch turystyczny i od ilu czynników zależy jego rozwój.

J. G.

TARYFA W KOMUNIKACJI POLSKI Z PORTAMI NA DUNAJU.

— W dn. 24/IX r. b. w Beogradzie komisja, złożona z wyższych urzędników kolejowych, rozpoczęła pracę nad taryfami towarowymi bezpośrednimi z Polski i portów polskich do portów Dunaju i odwrotnie. Komunikacja ta, która odbywa się za bezpośrednimi listami przewozowymi do portów czechosłowackich na Dunaju, t. j. Bratislavy i Komarno, a stąd Dunajem za listami przewozowymi okrętowymi do portów na Dunaju w Niemczech, Austrii, na Węgrzech, w Jugosławii, Bułgarii i Rumunii — rozwija się coraz pomyślniej. Zawdzięczając tej taryfie, eksport polski dociera do miejscowości, do których drogą lądową, znacznie droższą, nie mogły się przedostawać (miejscowości w Jugosławii nad Sawą i Drawą).

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY. — Na rynku La Platy w tygodniu sprawozdawczym ruch był dość ograniczony. Stawki pozostawały na niższym poziomie, ustalonym ostatnio wobec zmniejszonego zapotrzebowania zboża przez rynki europejskie. Ogółem zafrachtowano pod zboże 11 statków o łącznym tonnażu 68 500 t. Przy załadunku w październiku płacono za duże statki z Rosario do portów Anglii sh 16/6, 3 d mniej do Rotterdamu, 6 d mniej do Antwerpii; dla statków średniego typu stawka wynosiła sh 16/9 na październik/listopad, a 17/3 na grudzień/styczeń.

Na rynkach północno-amerykańskim i kanadyjskim w wywozie zboża panował kompletny zastój, natomiast liczne stosunkowo były kontrakty na wywóz złomu do portów morza Śródziemnego i na Daleki Wschód oraz węgla do Ameryki Południowej.

Rynki Dalekiego Wschodu wykazywały mocną tendencję wobec niedostatecznej ilości podaży tonnażu. Zawarto szereg kontraktów na ładunki soi z portu Dalny do Rotterdamu lub Hamburga po sh 26/- na październik, a sh 25/3 na listopad. W eksporcie ryżu z Sajgonu do Francji notowano osłabienie

ruchu po stawkach sh 26/6 via Cape, a sh 27/- via kanał Suezki. Na rynkach australijskich panowało zainteresowanie tonnażem pod ładunki pszenicy na listopad po sh 25/9 do morza Śródziemnego. Anglii i Kontynentu oraz pod ładunki rudy z Whyalla do Japonii po stawce sh 8/9.

Duże zapotrzebowanie tonnażu zaobserwowano na rynku śródziemnomorskim pod wywóz rudy i fosfatów do Anglii i Kontynentu. Szereg statków zafrachtowano na wrzesień/październik z Aleksandrii do Hull po stawce sh 8/7½ ÷ 8/9 za 60 cbf zależnie od typu i pozycji statku; poszukiwany był też tonnaż pod ładunki rudy z portu Pelpel do Rotterdamu, Anglii i Gdańska.

Zainteresowanie tonnażem na październik z portów południowych Z. S. R. R. było bardzo ograniczone, przyczem stawka na ruderę do Japonii wynosiła ok. sh 17/-, a do portów Kontynentu sh 9/9. Frachtowano również tonnaż pod węgiel do Stanów Zjedn., jakoteż drobnicę na Daleki Wschód. Rynek dunajski wykazywał pewne ożywienie przy stawkach sh 15/6 dla dużych statków do rejonu Antwerpii/Hamburg na listopad/grudzień, a sh 12/9 z Constanzy przy załadunku natychmiastowym.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

PRZEKAZY POCZTOWE. — Nowa taryfa pocztowa, która obowiązuje od dn. 1/X r. b., dzięki zastosowaniu zupełnie nowego systemu opłat — stwarza bardzo korzystne warunki dla przekazywania pieniędzy.

Opłaty za przekazy pieniężne w poprzedniej taryfie były dość wysokie, a nadto składały się z 2 opłat zasadniczych: opłaty za przekazanie pieniędzy i opłaty za doręczenie pieniędzy. Suma tych opłat, uiszczanych przez nadawcę i odbiorcę, sprawiała, że za przekazanie pieniędzy opłacało się $2 \div 5\%$ sumy przekazywanej. W nowej taryfie pocztowej zniono wybitnie opłaty za przekazywanie pieniędzy, a nadto zniesiono całkowicie dodatkowe opłaty za doręczenie pieniędzy. Dzięki tym zasadniczym zmianom — koszt przekazania pieniędzy przekazem pocztowym zniżył się wybitnie i waha się w granicach od 1% do $\frac{1}{2}$ pro mille przy większych kwotach.

Dla zobrazowania rezultatu wprowadzonych zniżek wystarczy nadmienić, że poprzednio przekazanie i wypłata $\text{zł } 20$ przekazem pocztowym kosztowała $\text{zł } 45$, obecnie — tylko $\text{zł } 20$. Przekazanie i doręczenie $\text{zł } 100$ poprzednio kosztowało $\text{zł } 90$, obecnie — tylko $\text{zł } 60$ i t. d. Najpoważniej jednak różnica ta uwydatnia się przy przekazywaniu większych kwot.

Te duże zniżki i udogodnienia, wprowadzone przez Min. Poczty i Telegrafów w ruchu przekazów pieniężnych przyczyniają się, niewątpliwie, do zwiększenia ruchu przekazów pieniężnych, tembardziej że jest to jednocześnie najszybszy sposób przekazania pieniędzy. Nadane przekazy pocztowe są z reguły wypłacane w miejscach przeznaczenia w 24 godziny po nadaniu.

R. M.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

Z NOWYCH KODEKSÓW

PRZEPISY SZCZEGÓLNE O UMOWACH WOGÓLE.

Jak pisaliśmy poprzednio, przez zgodne oświadczenie woli dwóch stron powstaje umowa. Oświadczenie woli może być jednakże tylko warunkowe, a więc skuteczność jego (lub ustanie skutków) może być uzależniona od nastąpienia określonego, ale niepewnego, zdarzenia w przyszłości. Nastąpienie tego zdarzenia stanowi ziszczenie się warunku skuteczności lub bezskuteczności oświadczenia woli: w pierwszym wypadku — warunku zawieszającego (oświadczenie woli nabiera dopiero skuteczności), w drugim — warunku rozwiązującego (oświadczenie woli traci skuteczność). W jednym i drugim wypadku ziszczenie się warunku nie ma w zasadzie mocy wstecznej, a więc: w pierwszym — zobowiązanie powstaje z chwilą nastąpienia owego określonego zdarzenia, w drugim — zobowiązanie z tą samą chwilą wygasa. Jednakże wolno się umówić odmiennie i postanowić, że w pierwszym wypadku zobowiązanie będzie poczytywane za istniejące od chwili złożenia warunkowego oświadczenia woli, w drugim zaś — że zobowiązanie będzie przekreślone od podstaw. Jednym słowem — wolno się umawiać o wsteczne skutki ziszczenia się warunku.

Warunek musi być ujęty, jak zaznaczyliśmy, jako zdarzenie niepewne, które może nastąpić lub nie. Zachodzi więc tu moment losowy i niedopuszczalne jest, by strona, której zależy na ziszczeniu lub nieziszczeniu się warunku, mogła powodować nastąpienie owego zdarzenia lub udaremnić jego nastąpienie. Wszelkie działania w tym względzie w sposób, ubliżający wymaganiom dobrej wiary, prawo uznaje za niedopuszczalne i stanowi, że mimo takiego działania warunek uważany będzie za ziszczony lub nie: za ziszczony — jeżeli strona zainteresowana udaremniła jego ziszczenie, za nieziszczony — jeżeli strona ta spowodowała jego ziszczenie.

Dopuszczalne są tylko warunki możliwe (a więc zdarzenie przyszłe, od którego nastąpienia uzależniono skuteczność lub bezskuteczność oświadczenia woli, musi być niepewne co do samego nastąpienia, ale takie, że wogóle nastąpić może), zgodne z prawem, porządkiem publicznym lub dobrami obyczajami. Warunki, nieodpowiadające tym wymaganiom, czynią nieważnym oświadczenie woli, jeżeli od ich ziszczenia uzależniona jest skuteczność oświadczenia woli (warunek zawieszający), a uważane są za niebyłe, jeżeli od ich ziszczenia zależy bezskuteczność tegoż oświadczenia (warunek rozwiązujący), chyba że przypuszczać należy, że bez dodania takiego niedopuszczalnego warunku rozwiązującego oświadczenie woli nie byłoby złożone; wtedy oświadczenie woli staje się nieważnym, jak przy niedopuszczalnym warunku zawieszającym.

Zadatek, dany przy zawarciu umowy (bez względu na to, jak został nazwany), jeżeli zwyczaj lub sama umowa co innego nie przewidują, ma to znaczenie, że zastępuje on odszkodowanie spowodowane niewykonaniem umowy przez jedną ze stron. Druga strona może bądź dochodzić wykonania umowy, bądź od umowy odstąpić i w każdym razie zadatek zatrzymać, ewent. żądać sumy dwukrotnego zadatku od strony przeciwnej.

Każda strona może przy samym zawarciu umowy zastrzec sobie prawo odstąpienia od niej. A więc nie od jakiegoś zdarzenia, lecz wyłącznie od woli strony, która sobie takie prawo zastrzegła, zależy w tym wypadku pozbawienie oświadczenia woli wszelkiej skuteczności; prosto zawiadamia ona stronę przeciwną, że od umowy odstępuje, a wtedy wszystko wraca do stanu pierwotnego — tak, jakdyby żadnej umowy nie było.

Prawo odstąpienia od umowy może być zastrzeżone w ten sposób, że wykonanie jego będzie mogło nastąpić tylko z równoczesną zapłatą określonej sumy pieniężnej, czyli t. zw. odstępnego. Jeżeli strony zastrzegły sobie prawo odstąpienia od umowy z zadatkiem, to w braku odmiennego postanowienia umowy — zadatek uważany będzie za odstępnę.

Dłużnik może zobowiązać się w umowie, że w razie niewykonania zobowiązania zapłaci pewną sumę lub opłaci inne świadczenie, a wierzycielowi przysługuje w tym wypadku prawo bądź żądania wykonania zobowiązania, albo zapłaty umówionego odszkodowania (t. zw. odszkodowanie umowne) bez potrzeby wykazywania jakiegokolwiek szkody.

Doniosty jest przepis, że nie wolno się umawiać o niedopuszczalność zmniejszenia odszkodowania umownego: druga strona zawsze może żądać takiego zmniejszenia, jeżeli zachodzą odpowiednie okoliczności (rażąco wygórowana suma, częściowe wykonanie umowy, nieznaczna szkoda dla wierzyciela). Inaczej jednak w stosunkach handlowych: kupiec, który zobowiązał się do odszkodowania umownego w wykonywaniu swego przedsiębiorstwa, nie może żądać zmniejszenia ustalonego odszkodowania. Ale zato z drugiej strony ani kupiec, ani jego kontrahent, nie mogą wzajemnie żądać od siebie odszkodowania wyższego niż umowne, gdy w stosunkach pozahandlowych wolno wierzycielowi żądać odszkodowania umownego i dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych, jeżeli odszkodowanie, przewidziane w umowie, nie pokrywa poniesionych przez niego szkód.

Wreszcie — odsetki. Prawo do ich żądania może wynikać z samej umowy, bądź ze zwyczaju, bądź z ustawy. Jeżeli stopa odsetek jest nieokreślona, to należą się odsetki ustawowe. Jeżeli nie ustalono terminów płatności odsetek, to dłużnik winien je płacić półrocznie z góry. Nie wolno żądać zwrotu dobrowolnie zapłaconych odsetek. W granicach prawa (przepisy o lichwie pieniężnej) stopa odsetek może być dowolnie ustalona. Jednakże jeżeli stopa to przewyższa o dwie jednostki stopy odsetek ustawowych, a wierzyciel nie zgadza się na ich obniżenie do takiej wysokości, to dłużnikowi przysługuje prawo wypowiedzenia długu na 6 miesięcy. Nieważne jest postanowienie umowy, pozbawiające dłużnika tego prawa. Szczególne postanowienia o odsetkach zawierają przepisy Kodeksu Handlowego o umowie rachunku bieżącego.

Na zakończenie kilka słów o przewidzianem w nowym Kodeksie Zobowiązań ogłoszeniu publicznie przyrzeczenia wypłacenia nagrody za wykonanie pewnej czynności. Przyrzeczenie takie obowiązuje, jednakże dopóki nikt jeszcze czynności nie wykonał, przyrzekający może je odwołać, byleby uczynił to

publicznie w taki sam sposób, jak było uczynione przyrzeczenie, chyba że zrzekł się zgóry odwołania lub oznaczył termin wykonania czynności — w takim razie odwołanie przyrzeczenia byłoby nieskuteczne. Ponieważ przy publicznym przyrzeczeniu nagrody konkursowej za najlepsze dzieło termin ubiegania się o nagrodę musi być oznaczony pod nieważnością samego przyrzeczenia, przeto odwołanie nagrody konkursowej jest niedo-

puszczalne. Jeżeli czynność wykona kilka osób niezależnie od siebie, nagroda należy się każdej osobie, chyba że w przyrzeczeniu było zaznaczone, że przyznana będzie tylko jedna nagroda. W tym wypadku decyduje pierwszeństwo zgłoszenia, a przy równoczesności zgłoszenia — pierwszeństwo wykonania czynności.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Zmiana w rozporządzeniu o podatku od olejów mineralnych — rozporz. z dn. 24/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934, poz. 764).

Odpowiedzialność solidarna za naruszenie przepisów podatkowych — rozporz. z dn. 24/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934, poz. 765).

Prawo o postępowaniu wywłaszczeniowym — z dn. 24/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86/1934, poz. 776).

Wywłaszczanie na cele kolejowe — rozporz. z dn. 24/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86/1934, poz. 778).

Włączenie Drukarni Państwowych do przedsiębiorstwa państwowego „Polska Agencja Telegraficzna” — rozporz. z dn. 24/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86/1934, poz. 779).

Zniesienie Państwowego Funduszu Kredytowego, Państwowego Funduszu Gospodarczego i Funduszu na Przedterminową Spłatę Długów Państwowych — rozporz. z dn. 24/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86/1934, poz. 780).

Przejęcie świadczeń niemieckiego ubezpieczenia społecznego przez polskie zakłady ubezpieczeń społecznych — rozporz. z dn. 24/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86/1934, poz. 781).

Wypuszczenie państwowej renty wieczystej — rozporz. z dn. 24/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86/1934, poz. 782).

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

Przedłużenie poboru 10% dodatku do państwowego podatku gruntowego i przemysłowego — rozporz. z dn. 27/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86/1934, poz. 788).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Opłaty za nadzór nad związkami rewizyjnymi spółdzielni — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 10/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934, poz. 768).

Wykonanie ustawy o państwowym podatku dochodowym — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 14/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934, poz. 769).

Wykonanie ustawy o państwowym podatku przemysłowym — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 14/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934, poz. 770).

Wymiar i pobór państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 14/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934, poz. 771).

Podatek od lokali — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 14/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934, poz. 772).

Nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 14/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934, poz. 773).

Obliczanie i pobór podatku od energii elektrycznej — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 14/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934, poz. 774).

Państwowy podatek od energii elektrycznej — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 14/IX 1934 r., wydane w poroz. z Ministrem Przem. i Handlu („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1934 poz. 775).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

18 października:

— „Pierwsza Fabr. Locomotyw w Polsce”, S. A. — o g. 12 w lok. B-ku Dyskont. w W-wie, Fredry 8.

20 października:

— „Kolej Żelazna Lwów — Bełżec”, S. A. — o g. 11 w lok. Powsz. B-ku Kredyt. we Lwowie, Jagiellońska 5 — 7.

— „Kołomyjskie Koleje Lokalne”, S. A. — o g. 12 w lok. Powsz. B-ku Kredyt. we Lwowie, Jagiellońska 5 — 7.

— Fabr. Cukru i Rafin. „Michałów”, S. A. — o g. 18½ w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— „Norblin, B-cia Buch i T. Werner” Fabr. Metal., S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Żelazna 51.

— Cukrownia „Młynów”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— Fabr. Cukru i Raf. „Józefów”, S. A. — o g. 17½ w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— Cukrownia i Rafin. „Wieluń”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— Starzycka Fabr. Wyr. Suknienn. „Z. Borstein”, S. A. — o g. 14 w lok. S-ki w Tomaszowie Maz., Warszawska Szosa 59/71.

— Łódzka Fabr. Wyr. Jedwab. „Setalana”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki, Pomorska 65.

23 października:

— „Młyn Ziemiański”, S. A. — o g. 12 w lok. Pozn. B-ku Ziemiaków w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 13.

— „Bank Ziemi Kaliskiej”, S. A. — o g. 16 w lok. B-ku w Kaliszu, al. Józefiny 11.

— Cukrownia i Rafin. „Zbiersk”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Mokotowska 25.

24 października:

— Cukrownia „Kujawy”, S. A. — o g. 15½ w hotelu Basta w Inowrocławiu, Królowej Jadwigi 15.

— Cukrownia „Tuczno”, S. A. — o g. 14½ w hotelu Basta w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 15.

— Hodowla Nasion Buraków Cukr. „Motycz”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Karowa 20.

25 października:

— Cukrownia „Środa”, S. A. — o g. 17 w hotelu Bazar w Poznaniu.

26 października:

— „Warsz. Warrantowa S. A.” — o g. 13 w lok. S-ki w W-wie, Traugutta 6.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

SPRAWY BUDŻETOWE

ZNIESIENIE 3 FUNDUSZÓW PAŃSTWOWYCH —
p. str. 1219.

PODATKI I OPŁATY

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PODATEK I KARY PODATKOWE. — Kwestja odpowiedzialności za podatek osób trzecich, poza bezpośrednio zobowiązanym podatnikowo płatnikiem, została definitywnie uregulowana w zawartej w ustawie z dn. 15/III 1934 r. ordynacji podatkowej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 346). Mianowicie, dział V cz. II ordynacji traktuje o odpowiedzialności za podatek (art. 133-140), a więc rozważa istotne z punktu widzenia prawa podatkowego zagadnienie, w jakim stopniu osoby trzecie i ich majątek mogą być pociągnięte do zapłacenia podatku, należnego od płatnika, jak również zagadnienie pierwszeństwa w zaspokojeniu, przysługującego należnościom podatkowym. Kwestja odpowiedzialności za podatek stanowi zakończoną całość, łączącą się z zagadnieniem skutków prawomocnego orzeczenia, zapadającego w toku zwykłego biegu procesu podatkowego.

W zakresie odpowiedzialności za podatek ordynacja wychodzi z zasady odpowiedzialności indywidualnej płatnika. Ta odpowiedzialność indywidualna doznaje rozszerzenia na pewne osoby poza granice, uznawane przez prawo cywilne, tylko w drodze wyjątku, gdy jest to uzasadnione pewnymi względami szczególnymi. Za takie względy szczególne uznaje ordynacja istnienie pewnej łączności gospodarczej pomiędzy płatnikiem i dodatkowo odpowiedzialnym. W każdym razie ordynacja liczy się z przyjętą zasadą, że odpowiedzialność, wykraczająca poza granice odpowiedzialności indywidualnej, powinna być w ustawie wyraźnie przewidziana i omówiona.

Jeśli idzie natomiast o odpowiedzialność innych osób za kary i grzywny podatkowe, to ordynacja podatkowa sprawę tę pominęła. Nieuregulowanie tej kwestji w ordynacji spowodowało obecnie wydanie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24/IX 1934 r. o odpowiedzialności solidarnej za naruszenie przepisów podatkowych, które zostało ogłoszone w dn. 28/IX r. b. w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 85, poz. 765.

W świetle dotychczas obowiązujących przepisów podatkowych kwestja odpowiedzialności płatników za grzywny i kary pieniężne, nałożone na ich zastępców, uregulowana była niejednolicie. W myśl dawnego art. 100 ustawy o państwowym podatku dochodowym za grzywny i kary pieniężne, nałożone na pełnomocnika płatnika, odpowiadał płatnik solidarnie z pełnomocnikiem, dawny zaś art. 119 ustawy o państwowym podatku przemysłowym przewidywał już tylko odpowiedzialność posilkową.

Z dwóch możliwych rozstrzygnięć kwestji odpowiedzialności za działanie zastępcy, naruszające przepisy podatkowe, a mianowicie odpowiedzialności solidarnej i posilkowej, rozporządzenie z dn. 24/IX r. b. wybiera odpowiedzialność solidarną, jako lepiej godzącą interesy Skarbu z zasadami represji karnej. Nadmienić jeszcze należy, że nowsze ustawodawstwo rozbudowało odpowiedzialność solidarną w znacznie szerszym niż dotychczas zakresie. W materji handlowej zwyczaj nakazuje domniemywać zastrzeżenie solidarności w transakcjach handlowych, gdy zachodzi wielość osób zobowiązanych. Po tej linii kroczy też nowsze orzecznictwo sądowe, które w sprawach cywilnych w wielu wypadkach uznaje domniemanie zastrzeżenia solidarności.

Jeśli idzie o odpowiedzialność osób prawnych za działanie ich zastępców, to zagadnienie to nie jest nowe. W czasach obecnych rozpowszechniony jest w nauce pogląd, iż osoby prawne, przez sam fakt ich istnienia, posiadają swą wolę odmienną od woli uczestników tej osoby prawnej i z tego powodu zdolne są one do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialność osoby prawnej nie powinna jednak wyłączyć odpowiedzialności osobistej jej zastępców; fikcja osobowości nie może być osłoną bezkarności dla czynów niedozwolonych. Dlatego też dekret reguluje tę sprawę w ten sposób, że pozwala władzom stosować obok odpowiedzialności solidarnej płatnika (osoby prawnej) również i odpowiedzialność osobistą samego sprawcy.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o odpowiedzialności solidarnej ustala pojęcie zastępcy, którym jest każdy, kto załatwia sprawy obce jako pełnomocnik, zarządca, pracownik lub w jakimkolwiek innym charakterze; nie jest zastępcą opiekun i kurator ubezwłasnowolnionego lub nieletniego usamowolnionego. Rozporządzenie ustala solidarną odpowiedzialność zastępcy i zastępowanej osoby fizycznej lub prawnej za grzywny, nałożone na zastępcę spowodu naruszenia przepisów podatkowych, popełnionego w zakresie załatwiania spraw cudzych. Nadto przewiduje, że odpowiedzialność danej osoby powinna być zawsze ustalona w orzeczeniu karnem władzy skarbowej i w wyroku sądowym. Rozporządzenie nadaje osobie odpowiedzialnej wszelkie uprawnienia, służące obwinionemu w toku postępowania karnego, przez co stawia osobę odpowiedzialną w sytuacji procesowej, zbliżonej do stanowiska jej zastępcy, będącego właściwym podmiotem przestępstwa.

Art. 3 rozporządzenia jest do pewnego stopnia odpowiednikiem art. 172 ordynacji podatkowej, który za naruszenie przepisów podatkowych zezwala na zabezpieczenie orzeczonych grzywien zarówno na majątku obwinionego, jak również na majątku osoby, odpowiedzialnej solidarnie, czyli zastępowanej osoby fizycznej lub prawnej.

R.

OBNIŻENIE KAR ZA ZWŁOKĘ ORAZ ODSETEK ZA ODROCZENIE. — Na podstawie art. 4 ustawy z dn. 31/VII 1924 r. o pobieraniu od zaległości w podatkach bezpośrednich oraz w należnościach stemplowych kar za zwłokę, odsetek za odroczenie, tudzież kosztów egzekucyjnych Ministerstwo Skarbu zarządziło okólnikiem z dn. 25/IX 1934 r. L. D. V. 33877/1/34, że:

- od wszelkich wpłat, uskuteczonych począwszy od dn. 1/X 1934 r. na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, bez względu na czas ich powstania, należy aż do odwołania tego zarządzenia pobierać obniżone kary za zwłokę w wys. 12% w stosunku rocznym, licząc od ustawowego terminu płatności;
- od wszelkich wpłat, uskuteczonych począwszy od wyżej wskazanego terminu na poczet odroczonej lub rozłożonej na raty orzeczeniem właściwej władzy skarbowej zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, należy aż do odwołania pobierać odsetki za odroczenie w wysokości 9% w stosunku rocznym, licząc od ustawowego terminu płatności.

OPODATKOWANIE PROCENTÓW OD UKŁADÓW KONWERSYJNYCH — W sprawie pobierania na rzecz Skarbu Państwa podatku od kapitałów i rent w wysokości 0-540%, Ministerstwo Skarbu wyjaśniło okólnikiem L. D. V 29 523/2/34 z dn. 12/IX 1934 r., że podatek od kapitałów i rent w tej wysokości pobierany jest wyłącznie od specjalnych rachunków

bieżących (on'call). Rachunki zaś, wynikające z układów konwersyjnych, chociażby nawet zabezpieczonych papierami procentowymi, a dotyczące procentów, opłacanych od sum, objętych układami konwersyjnymi, zawieraniem w myśl ustawy z dn. 24/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 211) — nie można zaliczyć do kategorii rachunków on'callowych, wskutek czego nie podlegają podatkowi od kapitałów i rent.

ULGI PODATKOWE DLA PŁATNIKÓW, DOTKNIĘTYCH KLĘSKĄ POWODZI. — W związku z katastrofalną klęską powodzi, która w lipcu 1934 r. dotknęła szereg województw, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 28/IX 1934 r. L. D. V 33773/8/34 upoważniło dyrektorów izb skarbowych do przyznawania we własnym zakresie działania ulg podatkowych płatnikom, dotkniętym klęską powodzi.

Ulgi podatkowe w formie umorzenia zaległości są przyznawane w podatkach: a) gruntowym, b) przemysłowym, c) od lokali, d) od placów niezabudowanych, e) od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich (wraz z dodatkiem kryzysowym), f) dochodowym z dz. I (wraz z dodatkiem kryzysowym), oraz g) wojskowym, pobieranym w postaci dodatku do podatku dochodowego, w opłatach stemplowych i w podatkach: spadkowym i od darowizn, wreszcie w nadzwyczajnej daninie majątkowej.

Dyrektorzy izb skarbowych upoważnieni są do umarzania bez względu na wysokość kwoty lub rozkładania na raty z urzędu lub na indywidualne podania zaległości, powstałych w okresie do dn. 31/XII 1934 r.¹⁾, w następujących granicach:

I. A. — Dla gospodarstw rolnych drobnych o obszarze do 15 ha włącznie:

1) których strata w plonach wynosiła ponad 50% przewidzianego zbioru, albo 2) których strata w plonach wynosiła do 50% przewidzianego zbioru, jednak straty w innych obiektach majątkowych (np. inwentarz żywy, martwy, budynki, urządzenia domowe) uniemożliwiają lub w znacznym stopniu utrudniają prowadzenie gospodarstwa — całkowite umorzenie z urzędu wszystkich zaległości, powstałych do dn. 31/XII 1934 r.; 3) których strata w plonach wynosiła do 50% przewidzianego zbioru, a płatnik nie poniósł istotnej straty w innych obiektach majątkowych (lit. A p. 2) — umorzenie z urzędu nadzwyczajnej daniny majątkowej I grupy kontyngentowej za rok 1934 oraz: a) 20% podatku gruntowego za 1934 r., gdy strata wynosi do 10%, b) 50% podatku gruntowego za 1934 r., gdy strata wynosi 10 ÷ 25%, c) 100% podatku gruntowego za 1934 r., gdy strata wynosi 26 ÷ 50%, oraz d) gospodarstwom, wymienionym w p. 3 lit. a, b, i c — odroczenie z urzędu zaległości w pozostałych podatkach do dn. 1/X 1935 r.

I. B. — Dla gospodarstw rolnych o obszarze powyżej 15 ha:

1) których straty w plonach wynoszą ponad 50% przewidzianego zbioru, a płatnik nie poniósł istotnej straty w innych obiektach majątkowych (lit. A p. 2) — umorzenie z urzędu podatku gruntowego za 1934 r. i nadzwyczajnej daniny majątkowej I grupy kontyngentowej za 1934 r., 2) których straty wynoszą do 50% przewidzianego zbioru, a płatnik nie poniósł istotnej straty w innych obiektach majątkowych (lit. A p. 2) — umorzenie z urzędu: a) 20% podatku gruntowego za 1934 r., gdy strata wynosi do 10%, b) 50% — gdy strata wynosi 10 ÷ 25%, c) 100% — gdy strata wynosi 26 ÷ 50%, oraz gospodarstwom, wymienionym w p. c) — odroczenie z urzędu pozostałych zaległości do dn. 1/X 1935 r.;

3) ponadto płatnikom, wymienionym w lit. B p. 1, oraz płatnikom, wymienionym w lit. B p. 1 i 2, którzy ponieśli również istotne straty w innych obiektach majątkowych (lit. A p. 2), które to straty uniemożliwiają lub w znacznym stopniu utrudniają prowadzenie gospodarstwa na indywidualne podania — a) całkowite lub częściowe umorzenie zaległości w podatkach bezpośrednich, powstałych do dn. 31/XII 1934 r., oraz b) całkowite lub częściowe odroczenie pozostałych zaległości — do dn. 1/X 1935 r., albo rozłożenie tych zaległości na dogodne raty miesięczne, nieprzekraczające jednak jednego roku.

Przyznanie ulg, wymienionych w p. 3, uzależnia się od rozmiarów strat i zdolności finansowej płatnika.

Przy obliczaniu strat za podstawę jest brany procent szkód ustalonych w stosunku do przewidywanej wartości zbiorów z całego obszaru gruntów ornych.

Gdyby ustalenie stosunku przewidywanej wartości zbiorów z całego obszaru gruntów było niemożliwe lub utrudnione z jakiegokolwiek powodów, wówczas stosuje się rachunek uproszczony, polegający na porównaniu obszaru zniszczonego z ogólnym obszarem gruntów ornych i ustaleniu w ten sposób przybliżonego stosunku, jaki zachodzi pomiędzy wartością zniszczenia i ogólną wartością zbiorów¹⁾.

II. — Dla właścicieli nieruchomości budynkowych:

1) w razie zupełnego zniesienia budynku przez powódź — całkowite umorzenie zaległości, powstałych do dn. 1/XII 1934 r. i odnoszących się do tego budynku;

2) w razie częściowego zniszczenia budynku — całkowite lub częściowe umorzenie, odroczenie albo rozłożenie na raty miesięczne, nieprzekraczające jednego roku, zaległości, powstałych do dn. 31/XII 1934 r. i odnoszących się do tego budynku — w zależności od stopnia zniszczenia i zdolności finansowej płatnika.

Ulgi powyższe przyznaje się tylko na indywidualne podania — z tym jednak, że w wypadkach, przewidzianych w p. 1, zaległości w podatku od nieruchomości mogą być umarzone z urzędu.

III. — Dla przedsiębiorstw: handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych (rękodzielniczych):

1) całkowite lub częściowe umorzenie zaległości, powstałych do dn. 31/XII 1934 r.;

2) częściowe lub całkowite odroczenie nieumorzonych zaległości — do dn. 1/VIII 1935 r., albo

3) rozłożenie tych zaległości na dogodne raty miesięczne, nieprzekraczające jednego roku.

Ulgi dla przedsiębiorstw: handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych przyznaje się tylko na indywidualne podania — w granicach, uzależnionych od stopnia zniszczenia przedsiębiorstwa i zdolności finansowej płatnika.

IV. — Dla lokatorów, opłacających podatek od lokali:

1) w razie zniesienia budynku — całkowite umorzenie z urzędu zaległości w podatku od lokali, powstałych do dn. 30/VI 1934 r.;

2) w razie częściowego zniszczenia lokalu lub ruchomości płatnika — częściowe lub całkowite umorzenie, na indywidualne podania, zaległości w podatku od lokali, powstałych do dn. 31/XII 1934 r.

Naczelnicy urzędów skarbowych upoważnieni są do umarzania na podstawie powyższych przepisów zaległości w podatkach: gruntowym, dochodowym, przemysłowym, od lokali i od nieruchomości, powstałych do dn. 31/XII 1934 r., do wysokości zł 100 w każdym z tych podatków dla poszczególnych płatników. Łączna kwota umorzonego podatku dla jednego płatnika nie może przekraczać kwoty zł 300.

Dyrektorzy izb skarbowych upoważnieni są:

1) do przesuwania w uzasadnionych wypadkach terminu płatności rat, przewidzianych w §§ 4 i 8 rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dn. 25/XI 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 94, poz. 731) — do dn. 1/I 1936 r.;

2) do odroczenia terminu płatności lub rozkładania na raty: opłat stemplowych oraz dodatku komunalnego, przewidzianego w art. 13 ustawy z dn. 11/VIII 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 106/1932, poz. 884) — na czas nie dłuższy niż do dn. 15/VII 1936 r., bez względu na pierwotny termin płatności tych opłat;

3) do ustępowania pierwszeństwa hipotecznego, mimo braku warunków, wymienionych w okólniku Min. Skarbu z dn. 11/XII 1933 r. L. D. V 42633/1/33, dla pożyczek, naciąganych przez płatników, dotkniętych klęską powodzi i przeznaczonych na odbudowę lub przeżywienie, pod warunkiem jednak, że kwota zabezpieczonych zaległości nie przekracza kwoty zł 5 000 i znajduje zabezpieczenie w 2/3 wartości nieruchomości.

Ulgi, przewidziane w omawianym okólniku, nie dotyczą podatku dochodowego z działu II ustawy oraz podatku skumulowanego.

¹⁾ Patrz okólnik Min. Skarbu z dn. 21/I 1933 r. L. D. V 3253/3/33 („Polska Gospodarcza” zesz. 5/1933).

¹⁾ W zakresie podatków: spadkowego i od darowizn — jeżeli podatek został rozłożony na raty — uważa się za zaległość, powstałą do dn. 31/XII 1934 r., tylko raty, które stały się płatnymi do powyższego terminu. Podatek, nierozłożony na raty, nie ulega umorzeniu w myśl zasad omawianego zarządzenia.

Równocześnie z umarzeniem wyliczonych wyżej należności, będzie umarzana również odpowiednia część kosztów egzekucyjnych na podstawie art. 135 § 3 ordynacji podatkowej.

Zaległości, odroczone względnie rozłożone na raty na zasadzie niniejszego zarządzenia, mają być pobierane bez odsetek za odroczenie, które równocześnie umarza się.

Podania o przyznanie ulg spowodu klęsk żywiołowych są wolne od opłaty stemplowej.

Odnośnie dodatków komunalnych ma zastosowanie art. 51 ustawy z dn. 11/VIII 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 106/1932, poz. 884).

Ostateczne terminy wnoszenia podań o przyznanie ulg spowodu klęski powodzi dyrektorzy izb ustalą we własnym zakresie zależnie od lokalnych warunków.

W wypadku częściowego lub całkowitego umorzenia zaległości, zabezpieczonych hipotecznie, nastąpi bez zwłoki wystąpienie z urzędu z wnioskiem o skreślenie hipotecznego zabezpieczenia.

Ułgi (cz. II i III okólnika) będą przyznawane na podstawie wykazów (ulg) z urzędu lub zaświadczeń (ulg) na indywidualne podania), wystawianych: 1) przez powiatowe komitety pomocy ofiarom powodzi, albo 2) przez komisje powiat we, powołane przez wojewodów na zasadzie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 30/VII 1934 r. Nr. R. VI-2/36. Powyższe wykazy i zaświadczenia winny być poświadczane przez starostów powiatowych.

Dostateczną podstawę do przyznania ulg rolnikom w zbiorowych jednostkach podatkowych na terenie województw: kieleckiego, lubelskiego i warszawskiego stanowi odpowiednio umotywowany wniosek zarządu gminnego, poparty przez starostę powiatowego.

Okólnik omawiany wszedł w życie z dniem 1 października 1934 r. i obowiązuje w gminach, dotkniętych powodzią i położonych na terenie województw: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, lwowskiego, pomorskiego i warszawskiego.

ODLICZANIE NADZWYCZAJNEJ DANINY MAJĄTKOWEJ OD DOCHODU DO OPODATKOWANIA.

W związku z potrącaniem nadzwyczajnej daniny majątkowej przy wymiarze państwowego podatku dochodowego, uiszczanej w myśl ustawy z dn. 24/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29, poz. 248) Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 21/IX 1934 r. L. D. V 27742/2/34 wyjaśniło, że — zgodnie z postanowieniami art. 10 p. 5 ustawy o państwowym podatku dochodowym — od ogólnego dochodu należy odliczyć bezpośrednie podatki państwowe z wyjątkiem niektórych taksatywnie wymienionych podatków. Z powyższego przepisu wynika, że wszystkie bezpośrednie podatki, których niepotrącalność nie została specjalnie zastrzeżona, podlegają odliczeniu od ogólnego dochodu, a w tem i nadzwyczajna danina majątkowa.

NADZWYCZAJNA DANINA MAJĄTKOWA W 1934 R. — W sprawie obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1934 r. Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 21/IX 1934 r. L. D. V 33348/2/34 wyjaśniło, że różnica między ostateczną kwotą daniny majątkowej w I grupie kontyngentowej (rolnictwo) na rok 1934 i uiszczoną przedtem zaliczką płatna jest w terminie do dn. 15 listopada 1934 r. włącznie.

Jednocześnie Min. Skarbu wyjaśniło, że stawki nadzwyczajnej daniny majątkowej w I grupie kontyngentowej wynoszą: a) dla płatników podatku gruntowego, opłacających państwowy podatek gruntowy ponad zł 25 do zł 60 rocznie (bez regresji), ustawowa stawka wynosi 20% podatku gruntowego i zwyczajka kontyngentowa — 10% tej stawki, czyli łącznie 22% państwowego podatku gruntowego; b) dla płatników podatku gruntowego, opłacających państwowy podatek gruntowy ponad zł 60 rocznie (bez regresji), ustawowa stawka daniny wynosi 40% podatku gruntowego i zwyczajka kontyngentowa 10%, a więc razem 44% państwowego podatku gruntowego.

SPRZEDAŻ ZAJĘTYCH RUCHOMOŚCI Z WOLNEJ RĘKI.

— Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 28/IX 1934 r. L. D. V 25495/1/34 wyjaśniło, że sprzedaż zajętych ruchomości przed pierwszą licytacją w inny sposób niż drogą licytacji, nie wyłączając sprzedaży z wolnej ręki, może urząd skarbowy zarządzić jedynie za zgodą zobowiązanego; natomiast jeśli w pierwszym terminie licytacji sprzedaż nie doszła do skutku, urząd może nawet bez zgody zobowiązanego zarządzić sprzedaż w inny sposób, o ile oczywiście zachodzi ważny interes wierzyciela lub zobowiązanego.

UMARZANIE PODATKU OD OFIAR NA POWODZIAN. — W związku z potrącaniem od dochodu kwot, wyda-

nych na rzecz powodzi, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 20/IX L. D. V 32297/2/34 wyjaśniło, że w celu obliczenia podatku, przypadającego do umorzenia, należy świadczenia na rzecz powodzi odliczyć od ustalonego dochodu, następnie ustalić, jaki podatek przypada od dochodu po odliczeniu tych świadczeń i różnicę podatku między kwotą, pierwotnie ustaloną, a kwotą, po potrąceniu świadczeń — umorzyć.

Przykład. — Ustalono dochód w kwocie zł 100 tys.; podatek — według skali art. 23 ustawy — wynosi zł 17 888, zapłacono świadczeń na rzecz powodzi zł 10 tys., pozostaje dochód po odliczeniu świadczeń zł 90 tys., podatek zaś zł 15 936, wobec czego należy umorzyć różnicę pomiędzy ustalonym podatkiem od sumy dochodu zł 100 tys. a podatkiem od sumy zł 90 tys. (zł 17 888 — zł 15 936 = zł 1 952).

OFIARY NA BUDOWĘ MUZEUM PRZEMYSŁU I TECHNIKI.

— W sprawie datków na rzecz budowy Muzeum Przemysłu i Techniki Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 25/IX L. D. V 32980/2/34 wyjaśniło, że narówni ze składkami na rzecz związków zawodowych względnie reprezentacji gospodarczych, do których płatnik należy, za wydatki, związane z osiągnięciem dochodu, potrącalne w myśl art. 6 ustawy o państwowym podatku dochodowym — należy uznać datki na rzecz budowy Muzeum Przemysłu i Techniki. Jednocześnie Ministerstwo Skarbu zaznaczyło, że potrącalność tego rodzaju wydatków uzależniona jest od wykazania ich w prawidłowo prowadzonych księgach handlowych.

KALENDARZYK PODATKOWY NA PAŹDZIERNIK 1934 R.

— W październiku płatne są następujące podatki:

- 1) do 15 października — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1934 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego we wrześniu, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;
- 2) do 15 października — III rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za 1934 r.;
- 3) do 1 listopada — państwowy podatek dochodowy na 1934 r. przez płatników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono w terminie do dn. 15/X;
- 4) do 1 listopada — nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych na 1934 r. przez notariuszy, pisarzy hipotecznych i komorników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono w terminie do dn. 15/X;
- 5) od 15 października do 15 listopada — II rata państwowego podatku gruntowego za 1934 r.;
- 6) do 15 października — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych, przypadającego od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rentjontów), pisarzy hipotecznych i komorników we wrześniu;
- 7) do 5 października — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w czasie 16 ÷ 30 września; do 20 października — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni października;
- 8) w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Nadto płatne są zaległości, odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w październiku, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

KREDYT

ZNIESIENIE 3 FUNDUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

— Rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 24/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86, poz. 780) zniesione zostały: Państwowy Fundusz Kredytowy, Państwowy Fundusz Gospodarczy i Fundusz na Przedterminową Spłatę Długów Państwowych.

Państwowy Fundusz Kredytowy (fundusz „F”) utworzony został na podstawie planu stabilizacyjnego (załącznik do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 13/X 1927 r. o planie stabilizacyjnym i o zaciągnięciu pożyczki zagranicznej — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 88, poz. 789).

Plan stabilizacyjny, w którym fundusz figuruje pod lit. „F”, przewiduje, że: „sumy z pożyczki, przewidziane w lit. „F”,

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zesz. 35/1934 r., str. 971 — okólnik Min. Skarbu L. D. V 27872/2/34 z dn. 26/VII 1934 r.

będą użyte na cele kredytowe dla przedsiębiorstw państwowych i na cele kredytu rolniczego, jako posiadającego cechy stałej użyteczności dla ekonomicznego rozwoju Rzeczypospolitej".

Pierwotnie ustaloną wysokość funduszu z biegiem czasu powiększono, a mianowicie: przy realizacji pożyczki stabilizacyjnej pozostały nadwyżki, które przelane zostały na Fundusz — tak, że początkowy kapitał Funduszu wynosił zł 141 342 480. W 1929 r. przeniesione zostało zł 32 miljn. — z sum, zarezerwowanych na monety srebrne w kwocie zł 90 miljn. (punkt „C” planu stabilizacyjnego). Z tejże pozycji przeniesiono pozostałość w sumie zł 228 143 29. W 1930 r. zaś przeniesiono na fundusz z rezerwy skarbowej (punkt „E” planu stabilizacyjnego) zł 25 miljn. W ten sposób Fundusz „F” osiągnął wysokość zł 198 570 623 29.

Z powyższej kwoty, zgodnie z przeznaczeniem Funduszu, udzielone zostały pożyczki przedsiębiorstwom państwowym i zakupione zostały papiery procentowe instytucji kredytowych, udzielających kredytów rolniczych.

Ponieważ większość kredytów Funduszu „F” była udzielona przedsiębiorstwom państwowym, przyczem kredyty te zużytkowane były na inwestycje, w niektórych zaś wypadkach, jak np. kredyt dla „Żegluga Polskiej” — na inwestycje pionierskie, stało się koniecznym uregulowanie tych zadłużeń w formie bądź przekazania wierzytelności Funduszu na kapitał zakładowy przedsiębiorstw dłużnych, bądź poczynienia odpowiednich odpisów i t. p.

Wreszcie z uwagi na to, że pozostała część Funduszu była ulokowana w papierach procentowych instytucji kredytowych z przeznaczeniem na kredyty rolnicze, będące w zasadzie kredytami długoterminowymi, dalsze istnienie wyodrębnionego Państwowego Funduszu Kredytowego stawało się zbędnym, gdyż cele i zadania Funduszu zostały już wypełnione, a wskutek niemożliwości szybkiego jego upłynnienia wypełniane być mogły nadal w bardzo skromnym tylko zakresie.

Z powyższych przeto względów rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 24/IX 1934 r. zniósło (art. 1) Państwowy Fundusz Kredytowy. Jednocześnie Minister Skarbu upoważniony został do przekazywania wierzytelności zniesionego Funduszu na kapitał zakładowy przedsiębiorstw dłużnych oraz do umarzania w całości lub w części tych wierzytelności. Pozostały majątek Funduszu przekazany będzie do ogólnych zasobów Skarbu Państwa.

Państwowy Fundusz Gospodarczy utworzony był rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 8/IV 1925 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 42, poz. 292), wydanem na podstawie ustawy z dn. 3/III 1925 r. o wypuszczeniu pożyczki zagranicznej w dolarach Stanów Zjedn. Ameryki („Dz. Ust. R. P.” Nr. 22, poz. 154) — t. zw. pożyczki dillonowskiej.

Państwowy Fundusz Gospodarczy przeznaczony został na trwałe i długoterminowe wkłady na cele gospodarcze, do których zalicza się: 1) wnoszenie nowych budowli, zwłaszcza mieszkalnych, 2) inwestycje komunalne, 3) inwestycje przemysłowe, mające znaczenie dla Państwa, 4) uruchomienie długoterminowego kredytu hipotecznego.

Ponieważ na sumę zł 152 202 975 ogólnego stanu Funduszu na dz. 1/IV 1934 r. kwota zł 145 222 843 69 stanowiła lokatę w Państwowym Funduszu Budowlanym (który skolei umieścić tę kwotę w długoterminowych pożyczkach budowlanych), istnieje odrębne Państw. Funduszu Gospodarczego stało się zupełnie zbędnym, gdyż rolę jego spełniał i spełniać będzie nadal Państwowy Fundz sz Budowlany.

Z powyższych względów art. 2 omawianego rozporządzenia znosi Państwowy Fundusz Gospodarczy i przekazuje majątek Funduszu na Państwowy Fundusz Budowlany — z wyjątkiem akcji przedsiębiorstw przemysłowych (pakiet akcji Starachowic) — po dokonaniu odpisów niektórych wierzytelności lub

po przekazaniu tych wierzytelności na kapitał zakładowy przedsiębiorstw dłużnych. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych przekazane będą do ogólnych zasobów Skarbu Państwa.

Fundusz na Przedterminową Spłatę Długów Państwowych (Fundusz Skupu) został utworzony na podstawie art. 5 ustawy z dn. 26 I 1931 r. o zaciągnięciu 6½% pożyczki zagranicznej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 9, poz. 46). Ustawa przewiduje utworzenie funduszu w wysokości zł 50 miljn. „na przedterminową spłatę długów państwowych, względnie na przedterminowe wycofanie obligów tychże długów z obiegu”. Ponieważ część Funduszu została już użyta na cele, przewidziane ustawą, reszta zaś przeniesiona na sumy obrotowe Ministerstwa Skarbu, ponieważ wreszcie sam cel istnienia Funduszu obecnie stał się bezprzedmiotowy — art. 3 omawianego rozporządzenia znosi Fundusz, a majątek jego przekazuje do ogólnych zasobów Skarbu Państwa.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 24 do 29 września 1934 r.

Fluktuacje, jakie przechodziły kursy najpoważniejszych dewiz na giełdach światowych — wywarły, oczywiście, swój wpływ również i na giełdę warszawską. Tydzień sprawozdawczy przyniósł przewidywanym dalszy spadek dewizy na Londyn; niżka dewizy brytyjskiej, rozpoczęta w tygodniu ubiegłym (strata zł 0'08) — trwała w dalszym ciągu, dając obecnie w efekcie końcowym mniejsze saldo ujemne (zł 0'03). Jest rzeczą ciekawą, że niżkowej tendencji funta szterlinga nie tylko nie towarzyszy analogiczny nastrój dla dolara, ale — wręcz przeciwnie — dewiza na New-York nieprzerwanie zwiększa (o zł 0'02³/₈ na \$ 1). To wzajemne ustosunkowanie się walut brytyjskiej i amerykańskiej jest przedmiotem specjalnego zainteresowania ze strony opinii światowej; stawiane są coraz to nowe tezy i wysuwane przypuszczenia co do kierunku przyszłej polityki walutowej Anglii i Stanów Zjedn., przyczem ostatnio znalazła miejsce pogłoska o zamiarze Anglii doprowadzenia funta do dawnego parytetu w stosunku do dolara. Marka niemiecka, która w początkowych dniach okresu straciła kilka naście punktów na kursie — w końcu okresu sprawozdawczego poprawiła swe notowanie, zamykając tydzień saldem dodatkiem (zł 0'25 na 100 RM). Grupa dewiz skandynawskich, związana z funtem szterlingiem — podobnie jak w okresie ubiegłym — zniżkowała: korony szwedzkie o zł 0'15, duńskie — o zł 0'40 i norweskie — o zł 0'10 (na 100 jednostek walutowych). Podobnie spadły w notowaniach: belgi — o zł 0'33 i liry włoskie — o zł 0'02. Pozostałe dewizy zwiększały następująco: franki francuskie — o zł 0'02, franki szwajcarskie o zł 0'10, korony czechosłowackie o zł 0'02, floreny holenderskie o zł 0'15 i guldeny gdańskie o zł 0'05.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po zł 5'22½ (wobec zł 5'20½ + 5'21 za \$ 1 w okresie poprzedzającym).

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Ostatni kurs w tygodn. w zł
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5'24 ³ / ₈	5'23	5'24 ³ / ₈
„ „ „ telegr.	\$ 1	5'25 ¹ / ₂	5'22 ⁷ / ₈	5'25 ¹ / ₂
Funty szterlingi	£ 1	26'07	25'98	26'07
Franki francuskie	100 fr.	34'89	34'87 ¹ / ₂	34'89
Franki szwajcarskie	100 fr.	172'70	172'63	172'69
Belgi	100 blg.	124'22	123'70	123'85
Marki niemieckie	100 RM	212'50	210'90	212'50
Korony czechosłowackie	100 kor.	22'02	22'01	22'02
Liry włoskie	100 lir.	45'39	45'37	45'37
Floreny holenderskie	100 fl.	358'85	358'50	358'75
Guldeny gdańskie	100 guld.	172'85	172'80	172'85
Korony szwedzkie	100 kor.	134'50	134'15	134'50
Korony duńskie	100 kor.	•	•	116'40
Korony norweskie	100 kor.	•	•	130'90

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych — w grupie pożyczek premjowych pierwsze miejsce pod względem obrotów zajęła 3% Poż. Budowlana, która przy mocnej tendencji zamknęła okres zyskiem zł 1'40. W przeciwień-

stwie do dobrze rozwijających się obrotów 4% Poż. Dolarowa (zysk 2 0'25) — 4% Poż. Inwestycyjna, mimo zbliżania się terminu ciągnięcia w dn. 1/X r. b. — nie znajdowała nabywców, wykazując saldo ujemne 2 0'35, a dla seryj 1'00. Dla pozostałych pożyczek państwowych panowała tendencja wybitnie mocna; największem zapotrzebowaniem cieszyła się w dalszym ciągu 7% Poż. Stabilizacyjna, która — nieprzerwanie zwykując — osiągnęła rekordowy poziom 76'25% nom. Wobec pokrywania się ultimo miesiąca z końcem okresu sprawozdawczego — nastąpiło w ostatnim dniu okresu dość silne zaofiarowanie przez kulisę tego papieru, powodujące w rezultacie spadek z początkowego kursu 76'25% nom. do 75%; zysk tygodniowy wynosi 2'75% nom. Z pożyczek konwersyjnych — silniej wzrosła Pożyczka Kolejowa, gdyż o 1'75% nom., gdy zwykła zaledwie o 0'80% nom. Wreszcie 6% Poż. Dolarowa, która w tygodniu, poprzedzającym sprawozdawczy, zwykowała najpoważniej ze wszystkich papierów państwowych (o 2'25% nom.) — w okresie sprawozdawczym zanotowała kolejny zysk w wysokości 0'75% nom.

Rynek papierów lokacyjnych prywatnych był w okresie sprawozdawczym niejednorodny; obroty dokonywane były w granicach obrotów ostatnich tygodni. Z papierów, które zwykowały — zwracając uwagę 8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego, emitowane w walucie angielskiej, które zyskały 2'25% nom., dalej — 8% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego (1'25% nom.), 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy (1'00% nom.). Utrzymały się m. w. na poziomie 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. Spadły natomiast 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego o 0'25% nom., 7% listy tegoż Towarzystwa (w \$ zł.) o 1'12% nom. i 4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy o 2'00% nom.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe				
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł 50	46'75	45'50	46'50
4% " Dolarowa	\$ ¹⁾	53'25	52'90	53'25
4% " Inwestycyjna	zł w zł 100	117'90	117'40	117'40
4% " " seryj	zł w zł 100	120'00	119'50	119'50
			-120'00	
		w % % nominalu		
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	68'20	67'50	68'00
5% " Konwers Kol.	zł	61'75	60'50	61'75
6% " Dolarowa	\$	73'80	72'75	73'00
7% " Stabilizacyjna ²⁾	\$ ³⁾	76'25	73'75	76'25
		-75'50 ⁴⁾	-74'75 ⁴⁾	-75'00

Listy zastawne i obligacje banków				
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł 1927	94'00	94'00	94'00
7% " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł 1927	83'25	83'25	83'25
5% " " " " "	zł w zł 1924	94'00	94'00	94'00
7% Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł 1924	94'00	94'00	94'00
8% " Bud. " " "	zł w zł 1927	93'00	93'00	93'00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych				
8% L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego ¹⁾	£	76'00	74'00	76'00
4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemsk.	zł	54'75	53'50	54'25
4½% " " " " "	zł			53'50
8% " " " " "	zł	50'00	49'75	50'00
7% " " " " "	\$ w zł	50'50	49'88	49'88
4½% " " " " m. Warszawy	zł	67'65	66'00	66'00
5% " " " " " "	zł	72'00	71'50	71'50
5% " " " " " z 1933 r.	zł	63'00	62'25	62'25
				-62'75
				-62'50
5% " " " " Lublina z 1933 r.	zł	.	.	46'25
5% " " " " " Łodzi	zł	54'75	54'00	54'25
				-54'00
				-54'50

Obligacje miast			
VII 5½% Poż. Konw. m. Warszawy	zł	.	53'50
VIII i IX 6% Poż. Konw. m. Warszawy	zł	.	61'00
			-61'50

ZŁOTY ZAGRANICA

1934	New York ¹⁾	London ²⁾	Pariz ¹⁾	
24/IX	19'17½	26'06	—	
25/ "	19'13	"	—	
26/ "	19'12	26'00	—	
27/ "	"	25'93	—	
28/ "	19'11	26'06	—	
29/ "	"	"	—	
1934	Zurych ¹⁾	Berlin ¹⁾	Praga ¹⁾	
24/IX	57'92½	47'33 ÷ 47'43	454'75	
25/ "	"	"	454'50	
26/ "	"	"	455'00	
27/ "	57'92	"	— ³⁾	
28/ "	"	"	—	
29/ "	57'92½	47'15 ÷ 47'25	—	
1934	Kopenhaga ¹⁾	Sztokholm ¹⁾	Oslo ¹⁾	Gdańsk ¹⁾
24/IX	86'00	75'00	77'25	57'82 ÷ 57'94
25/ "	86'75	75'50	77'50	57'83 ÷ 57'95
26/ "	"	"	"	"
27/ "	"	"	"	"
28/ "	86'60	—	—	"
29/ "	—	—	—	"

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

	10 ÷ 15/IX	17 ÷ 22/IX	24 ÷ 29/IX
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New York			
6% dolarowa			
1920	69 ⁷ / ₈ —69 ¹ / ₈ —69 ⁷ / ₈ (17 000)	73 ¹ / ₂ —69 ⁷ / ₈ —73 ¹ / ₂ (8 000)	74 ¹ / ₂ —73 ³ / ₄ —74 ¹ / ₂ (16 000)
8% Dillon.			
1925	83 ¹ / ₈ —82 ¹ / ₄ —83 (13 000)	83 ¹ / ₂ —82—83 ¹ / ₂ (99 000)	86—84 ¹ / ₂ —86 (88 000)
7% stabilizac.			
1927	123 ³ / ₄ —123—123 ¹ / ₄ (117 000)	126 ¹ / ₈ —123 ³ / ₄ —126 ¹ / ₈ (116 000)	130—126 ³ / ₈ — 128 ⁵ / ₈ (86 000)
7% Warszawy			
1928	62 ¹ / ₈ —61 ¹ / ₄ —61 ¹ / ₂ (35 000)	63 ¹ / ₂ —60 ¹ / ₂ —63 ¹ / ₂ (52 000)	65 ⁵ / ₈ —63—64 ⁵ / ₈ (139 000)
7% śląska			
1928	64 ¹ / ₂ —64 ¹ / ₂ —64 ¹ / ₂ (2 000)	68 ¹ / ₂ —64 ¹ / ₈ —68 ¹ / ₂ (35 000)	68 ³ / ₄ —67 ¹ / ₄ —67 ³ / ₄ (51 000)
London			
7% stabilizac.			
1927	90'59—89'09— 89'84	90'21—89'21 —89'96	90'55—89'80— 89'80
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	71—70—70'50	72—71—72	—
Pariz			
7% stabilizac.			
1927	71'93—70'56	67'49—67'49	71'64—71'44
Medjolan			
7% włoska			
1924	101'65—101'40— 101'45 (125)	102'20—101'40 —102'20 (600)	102'30—102'00 —102'10 (1 675)

Z BANKU POLSKIEGO

DYSKONTOWANIE AKCEPTÓW BANKOWYCH, POCZODZĄCYCH Z FINANSOWANIA EKSPORTU. — Bank Polski — z uwagi na znaczenie eksportu dla bilansu płatniczego Państwa i w związku z trudnościami, jakie zwalczają muszą obecne firmy eksportowe, wprowadził — jako dalszy etap zarządzeń, mających na celu popieranie eksportu — dykonto akceptów bankowych, pochodzących z finansowania transakcji eksportowych.

¹⁾ \$ 5 = zł 44'57.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ \$ 1 = 5'183 fr. szwajc. = Hfl. 2'488.

⁴⁾ Dotyczy odcinków po 100.

⁵⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

¹⁾ Za zł 100.

²⁾ Za £ 1.

³⁾ Spowodu święta giełda nieczynna.

⁴⁾ Kursy — w % ch nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju.

Akcepty bankowe, pochodzące z takich transakcji, mogą być dyskontowane na zasadach, obowiązujących przy dyskoncie weksli: 1) z podaży firm i osób, akredytowanych w Banku Polskim — w ramach ich kredytów normalnych bez ograniczenia, 2) z podaży firm lub osób nieakredytowanych — do sumy $\text{z} 10\,000$, naturalnie jednak w granicach zdolności kredytowej podawcy.

Oddziały Banku Polskiego będą zasadniczo dyskontować akcepty tych instytucji bankowych, które wskazane im zostały

przez Dyрекcję Banku Polskiego. Dyskonto akceptów innych banków, jak również dyskonto z podaży firm nieakredytowanych na kwoty wyższe od $\text{z} 10\,000$ — możliwe jest jedynie za zgodą Dyrekcji Banku Polskiego.

Akcepty bankowe winny być wystawione w złotych i nie mogą opiewać na termin dłuższy niż 3 miesiące. Akcepty bankowe, przyjmowane do dyskonta, nie mogą przekraczać 75% kwoty, należnej eksporterowi za wysłany towar.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

NIEMIECKIE UMOWY ROZRACHUNKOWE¹⁾

Zapowiedź Rządu Rzeszy wprowadzenia od dn. 1/VII r. b. moratorium transferowego dla wszystkich średnio- i długoterminowych zobowiązań niemieckich łącznie z pożyczką Dawesa i Younga wywołała akcję odwetową państw wierzycielskich. Pierwsze zarządzenia represyjne wydał Rząd szwajcarski, który już dn. 20 VI r. b., a więc w niespełna tydzień po deklaracji niemieckiej, zabronił dokonywania transferu należności do Niemiec i polecił przypadające wierzycielom niemieckim kwoty wpłacać na specjalny rachunek do Banku Narodowego. Drugim skolei państwem, które przygotowało zarządzenia odwetowe, była Anglja. Dn. 28 VI 1934 r. ogłoszona została ustawa t. zw. „Debts Clearing Offices and Import Restrictions Act”, upoważniająca właściwe ministerstwa do utworzenia urzędu rozrachunkowego dla przymusowego clearingu z krajami, które zastosowały restrykcje wobec wierzycieli angielskich, oraz do ograniczenia importu z takich krajów do Anglii. Jakkolwiek ustawa miała charakter ogólny i nie wymieniała kraju, względem którego postanowienia jej miały być zastosowane, było rzeczą jasną, że sankcje te wymierzone są przeciwko Niemcom. Również i Rząd francuski przygotował projekty podobnych zarządzeń, które miały być uchwalone i wejść w życie z dniem 1/VII r. b. W odpowiedzi na powyższe zarządzenia wydana została w Niemczech ustawa o zastosowaniu zarządzeń gospodarczo-odwetowych względem tych państw, które poddały specjalnym restrykcjom obrót towarowy i płatniczy z Niemcami („Reichsgesetzblatt” cz. I Nr. 74/1934).

Zdawało się, że szybko następujące po sobie obustronne zarządzenia restrykcyjne doprowadzą do otwartej wojny pomiędzy Niemcami i ich wierzycielami, tem bardziej, że nieprzejednany — początkowo — ton enuncjacyjny niemieckich wykluczał możliwość jakiegokolwiek porozumienia. Dopiero niemal że w przededniu mającego nastąpić wprowadzenia w życie rozporządzenia angielskiego o represjach wobec Niemiec Rząd Rzeszy zmienił swe stanowisko i zwrócił się do Rządu angielskiego z propozycją podjęcia rokowań w sprawie, będącej przedmiotem sporu. Równocześnie Rząd niemiecki zadeklarował wobec Francji i Szwajcarii chęć porozumienia się w sprawie obsługi długów. Na zmianę poglądów Niemiec, niewątpliwie, wpłynęło zdecydowane stanowisko państw wierzycielskich i obawa przed dalszym pogorszeniem się sytuacji gospodarczej Rzeszy, w wypadku wprowadzenia przewidywanych zarządzeń odwetowych, zwłaszcza że dotychczasowy układ stosunków handlowych dawał Niemcom pokazną nadwyżkę w bilansie handlowym z wspomnianymi krajami.

W wyniku dokonanej wymiany not pomiędzy rządami: angielskim i niemieckim Rząd Rzeszy zobowiązał się przywrócić całkowitą obsługę kuponów od pożyczek Dawesa i Younga, stanowiących własność obywateli brytyjskich, i dostarczyć Bankowi Angielskiemu potrzebnych na ten cel funduszy

w funtach angielskich. Co do pozostałych średnio- i długoterminowych długów niemieckich wobec wierzycieli brytyjskich obowiązywać miały normy, ustalone po konferencji transferowej w maju r. b. — z tem jednak, że w razie przyznania innemu wierzycielowi warunków korzystniejszych analogiczne warunki przyznane zostaną wierzycielom angielskim. Wzajemian za podjęcie przez Rząd niemiecki obsługi kuponów od pożyczek Dawesa i Younga Rząd angielski zobowiązał się nie korzystać z pełnomocnictw, nadanych mu wspomnianą ustawą restrykcyjną. W ten sposób zawarty układ wszedł w życie dn. 1/VII r. b. i obowiązuje do końca 1934 r. Jednocześnie Rząd niemiecki zaproponował Rządowi angielskiemu podjęcie rokowań o zawarcie układu, mającego na celu ułatwienie rozrachunków angielsko-niemieckich z tytułu obrotu handlowego. Propozycje niemieckie zostały przyjęte i po długotrwałych pertraktacjach układ taki został zawarty. Równocześnie odbywające się pertraktacje z Francją i Szwajcarią doprowadziły do zawarcia układów clearingowych z temi krajami. Podobnie jak wobec Anglii — Rząd niemiecki zobowiązał się również wobec Francji i Szwajcarii do całkowitej obsługi kuponów od obligacji pożyczek Dawesa i Younga w okresie od dn. 1/VII do 31/XII 1934 r.

Jeśli chodzi o umowy clearingowe, to zaznaczyć należy, że i poprzednio Niemcy posiadały takie umowy z szeregiem państw. Zawieranie umów clearingowych, stanowiących nadbudowę systemu ograniczeń dewizowych, rozwinęło się szczególnie w latach: 1932 i 1933. Umowy clearingowe miały bądź ułatwić Niemcom dysponowanie ich zamrożonymi wierzycielnościami w krajach Europy Wschodniej i Centralnej, w których istnieją ograniczenia dewizowe, bądź też ułatwić obrót towarowy z Niemcami tym krajom Europy Zachodniej, które — wobec niemieckich ograniczeń dewizowych — miały trudności w uzyskaniu zapłaty. W miarę jednak pogarszania się sytuacji dewizowej Niemiec i wprowadzania coraz dalej idących restrykcji, już nie tylko w dziedzinie płatności, wynikających z obrotu towarowego, lecz obejmujących stopniowo cały obrót płatniczy, jak również w wyniku zmian w układzie bilansu handlowego Niemiec z poszczególnymi krajami — dotychczasowe umowy okazały się w wielu wypadkach praktycznie niewykonalne. Te okoliczności, obok dążenia wierzycieli do rozciągnięcia ścisłej kontroli nad przypadającymi na rzecz Niemiec z tytułu obrotów handlowych nadwyżkami, które następnie mają być częściowo zużyte na obsługę niektórych zobowiązań niemieckich — spowodowały rewizję poprzednich umów, jak np. francuskiej i szwajcarskiej, i zastąpienie ich nowymi umowami.

Umowy clearingowe, zawarte obecnie, spośród których na pierwszy plan wysuwają się umowy z Anglią, Francją i Szwajcarią, różnią się zasadniczo między sobą — zarówno pod względem sposobu ich wykonania, jak i rodzajów płatności, które obejmują, dlatego też omawiamy je każdą oddzielnie.

Umowa rozrachunkowa z Anglią zawarta została dn. 10/VIII r. b. z mocą obowiązującą od dn. 20/VIII 1934 r. i obejmuje tylko należności handlowe (z obrotu towarowego), powstałe po dn. 20/VIII r. b. Wcześniejsze należności, czyli pochodzące z okresu przed zawarciem omawianej umowy, nie mogą być regulowane na zasadach, obecnie ustalonych. Umowa powyższa nie ma charakteru przymusowego, to znaczy, że strony mogą przeprowadzać rozrachunki również w inny sposób, nie korzystając z umowy.

Na zasadzie postanowień umowy Bank Rzeszy otworzył Bankowi Angielskiemu w swych księgach rachunek specjalny t. zw. „Sonderkonto”. Importerzy niemieccy mogą w ramach posiada-

¹⁾ Artykuł ten, zarówno jak i następny — o przepisach dewizowych — omawiają zarządzenia i układy, o których już pisaliśmy w tygodniku w szeregu artykułów i notatek. Artykuły te drukujemy obecnie dlatego, że gromadzą one wszystkie układy i przepisy w jedną systematyczną całość, w niektórych wypadkach dodając pewne szczegóły, w innych — przeciwnie — dając pewien syntetyczny skrót. Dla ścisłości podajemy, że o układach Niemiec, dotyczących obsługi długów, oraz rozrachunkowych informowaliśmy wyczerpująco w zeszytach: 28 (str. 878), 31 (str. 974 i str. 975), 33 (str. 1020), 34 (str. 1050) i 36 (str. 1104).

nych zezwoleń dewizowych i przywozowych wpłacać na ten rachunek należność markami niemieckimi, przyczem rozmiary dokonywanych transakcyj kupna towarów angielskich nie mogą przekraczać rozmiarów analogicznych transakcyj, dokonywanych przed dniem 20/VIII r. b. Ponieważ postanowienia te stosują się tylko do towarów, bądź całkowicie wytworzonych w samej Anglii, bądź też przerobionych w Anglii — importer musi udowodnić pochodzenie towaru.

Bank Angielski będzie dążył do sprzedaży marek niemieckich, posiadanych na rachunku specjalnym w Banku Rzeszy, za funty angielskie tym importerom angielskim, którzy mają zobowiązania wobec wierzycieli niemieckich. Zapłata w Niemczech markami, pochodzącymi z rachunku „Sonderkonto”, może nastąpić tylko w wypadkach, przewidzianych niemieckimi przepisami dewizowymi, lub za zgodą Banku Rzeszy. Marki niemieckie z rachunku „Sonderkonto” sprzedawane są przez Bank Angielski w kolejności wpłat, dokonywanych przez dłużników niemieckich. Funtów angielskich, otrzymane od importerów angielskich wzamian za nabyte przez nich marki niemieckie, przekazywane będą tym eksporterom angielskim, którym należały się kwoty w markach niemieckich, zapisane na rachunek „Sonderkonto”. Bank Angielski nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności wobec eksporterów angielskich za straty, mogące wyniknąć wskutek mniej korzystnego kursu sprzedaży marek od tego, jaki był podstawą przeliczenia pretensji eksportera angielskiego na marki niemieckie. Bank Angielski przyrzeka jednak starać się sprzedać marki po najlepszym kursie. Eksporter angielski może jednak umówić się z odbiorcą niemieckim, że ten ostatni obowiązany będzie pokryć stratę, wynikłą z różnicy kursu. Niemieckie rozporządzenie wykonawcze, wydane przez Urząd dla Gospodarki Dewizowej, zezwala dłużnikom niemieckim na dokonywanie dopłat z tego tytułu na rachunek specjalny Banku Angielskiego w Banku Rzeszy.

Umowa clearingowa zawarta została na czas nieograniczony i może być wypowiedziana przez każdą ze stron w terminie dwutygodniowym.

Umowa clearingowa została przez angielskie sfery handlowe i bankowe przyjęta naogół nieprzychylnie. Opinia angielska zarzucała przedewszystkiem, że umowa nie rozwiązuje zupełnie zagadnienia długów handlowych, powstałych przed dniem 20/VIII r. b. Wobec tego, że sprawne funkcjonowanie umowy, czyli wypłata funtów eksporterom angielskim, uzależnione jest od stopnia wykorzystania przez importerów angielskich możliwości płacenia za pośrednictwem rachunku specjalnego w Banku Rzeszy — eksporterzy angielscy obawiali się, że gromadzeniu się marek na tym rachunku nie będzie odpowiadała równomierna sprzedaż marek. Wreszcie zwrócono uwagę i na tę okoliczność, że kupcy angielscy zazwyczaj dokonywają transakcyj w funtach, wobec czego cała procedura sprzedaży za marki i przeliczania tych marek — jako sprzeczna z przyjętymi w Anglii zwyczajami — jest niedogodna i prawdopodobnie również i z tego względu, jeśli chodzi o importerów angielskich, będzie omijana.

Słuszność wyżej omówionych zastrzeżeń — pomimo, że kurs sprzedaży tych t. zw. „Sondermarks” był niższy o 2% od kursu giełdowego t. zw. wolnych marek — potwierdzona została całkowicie przez praktykę w czasie daleko krótszym, niż się tego spodziewano. W niespełna 2 tygodnie od daty wejścia w życie umowy saldo rachunku specjalnego Banku Angielskiego w Banku Rzeszy osiągnęło maksymalną wysokość RM 5 miljn., wobec czego Bank Rzeszy, zgodnie zresztą z warunkami umowy, zaprzestał przyjmować wpłaty na rachunek aż do czasu obniżenia się salda. Oczywiście, że tego rodzaju przerwy, których częstotliwość nie da się ustalić, powodują duże niedogodności dla wymiany towarowej anglijsko-niemieckiej.

Umowa clearingowa z Francją zawarta została dn. 28/VII i weszła w życie dn. 1/VIII r. b. Umowa obejmuje tylko należności handlowe (z obrotu towarowego), lecz w przeciwieństwie do umowy anglijsko-niemieckiej — posiada charakter przymusowy, czyli że wszystkie należności z tytułu importu z Francji do Niemiec, lub z Niemiec do Francji, mogą być regulowane wyłącznie za pośrednictwem instytucji, przewidzianych umową. Takimi instytucjami są: w Niemczech — Bank Rzeszy, we Francji — Francusko-Niemieckie Biuro Kompensacyjne przy Izbie Handlowej w Paryżu. Należy zwrócić uwagę, że w tej umowie tylko po stronie niemieckiej występuje bank emisyjny, natomiast po stronie francuskiej bank emisyjny nie został powołany do spełniania czynności, związanych z wykonywaniem umowy. Wpłaty dokonywane mogą być w Niemczech tylko w markach niemieckich, a we Francji tylko w frankach francuskich. Zobowiązania importerów niemieckich, opiewające na franki francuskie lub inną walutę obcą, podlegają przy wpłacie przerachowaniu na marki niemieckie według przeciętnego kursu giełdy berlińskiej. Analogicznie — podlegają przerachowaniu na franki francuskie we-

dług przeciętnego kursu giełdy berlińskiej wpłaty, dokonywane przez importerów francuskich z tytułu zobowiązań w markach niemieckich, natomiast dla zobowiązań w innych walutach obcych stosowany będzie przy wpłatach na rzecz Niemiec przeciętny kurs giełdy paryskiej. Podobnie jak w umowie z Anglią — i tutaj regulowanie należności na zasadach clearingu może nastąpić tylko z tytułu importu towarów francuskich, co powinno być udowodnione świadectwem pochodzenia towaru. Importerzy niemieccy mogą sprowadzać towary francuskie tylko w granicach posiadanych zezwoleń dewizowych i przywozowych. Przyjmowanie wpłat na rachunek Francusko-Niemieckiego Biura Kompensacyjnego w Banku Rzeszy nie jest ograniczone wysokością salda tego rachunku.

Francusko-Niemieckie Biuro Kompensacyjne obowiązane jest z sum, otrzymywanych codziennie od dłużników francuskich na dobro Banku Rzeszy, przelewać 15,75% na specjalny rachunek Banku Rzeszy w swych księgach. Jeżeli po dokonaniu wspomnianego przelewu i pokryciu wszystkich pretensyj eksporterów francuskich z tytułu ich obrachunku z dłużnikami niemieckimi pozostanie na dobro Banku Rzeszy suma, przekraczająca 10 miljn. fr., to nadwyżka powyżej 10 miljn. fr. zostanie również przelana na rachunek specjalny Banku Rzeszy. Celem ustalenia nadwyżki, jaka ma być wypłacona na rachunek specjalny Banku Rzeszy, odbywa się dn. 15/IX, 1/XI i 31/XII 1934 r. sprawdzanie wzajemnych pretensyj¹⁾.

Wyjaśnić należy, że przewidziana umową stawka 15,75%, ustalona w wyniku wspólnie przeprowadzonych badań nad kształtowaniem się bilansu handlowego francusko-niemieckiego, stanowi — biorąc za podstawę dotychczasowe rozmiary wymiany towarowej francusko-niemieckiej — nadwyżkę, przypadającą Niemcom po pokryciu należności eksporterów francuskich. Przepuszczając, że wartość francuskiego importu z Niemiec w 1934 r. osiągnie ok. 2,5 ÷ 2,6 milj. fr., natomiast wartość francuskiego eksportu do Niemiec nie przekroczy ok. 2,2 milj. fr. W tych warunkach należności eksporterów niemieckich są o ok. 400 miljn. fr. większe niż należności eksporterów francuskich. Ta ostatnia suma stanowi ok. 15,75% wartości importu francuskiego z Niemiec, wobec czego w tym stosunku zasadniczo kredytowany jest wyżej wspomniany rachunek specjalny Banku Rzeszy. Jednak cała ta kwota 400 miljn. fr. nie będzie stanowiła nadwyżki do dyspozycji Banku Rzeszy, bowiem z tej sumy potrącić należy kwotę ok. 144 miljn. fr. na obsługę kuponów od pożyczek Dawesa i Younga oraz kwotę ok. 50 miljn. fr. na obsługę niektórych innych zobowiązań — tak, że ostateczna nadwyżka, którą Bank Rzeszy będzie mógł całkowicie swobodnie dysponować, wyniesie w przybliżeniu 200 miljn. fr. w stosunku rocznym.

Umowa zawarta została na okres 5-miesięczny, t. j. do dn. 31/XII r. b. Strony zobowiązały się do natychmiastowej rewizji umowy w razie, gdyby układ stosunków handlowych francusko-niemieckich uległ nagle jakimś zasadniczym zmianom. Jeśli rewizja umowy nie zostanie przeprowadzona wcześniej, to najpóźniej w okresie pomiędzy 15/XI a 1/XII r. b. ustalone zostanie w drodze wzajemnych pertraktacji, czy umowa będzie przedłużona i na jakich warunkach. W razie nieprzedłużenia umowy saldo netto, pozostałe we frankach francuskich na dobro Banku Rzeszy, przelane zostanie na wspomniany uprzednio rachunek specjalny.

Umowa clearingowa z Szwajcarią zawarta została dn. 26/VII z mocą obowiązującą od dn. 1/VIII r. b. Umowa ta różni się zasadniczo od wyżej omówionych, ponieważ obejmuje nie tylko należności z tytułu obrotu towarowego, lecz całkowity obrót płatniczy pomiędzy Szwajcarią i Niemcami. Postanowienia umowy możnaby właściwie podzielić na 3 zasadnicze grupy, obejmujące należności: 1) z obrotu towarowego, 2) z ruchu turystycznego i 3) z obsługi długów niemieckich w Szwajcarii. Umowa ma charakter przymusowy. Instytucjami, za pośrednictwem których dokonywany jest obrachunek, są: w Niemczech — Bank Rzeszy, w Szwajcarii — Bank Narodowy. Na zasadzie umowy, zawartej przez wymienione banki, wpłaty mogą być dokonywane: przez dłużników niemieckich na rzecz wierzycieli szwajcarskich — w markach niemieckich, przez dłużników szwajcarskich na rzecz wierzycieli niemieckich — we frankach szwajcarskich; wpłaty w innych walutach zostają przeliczone na marki niemieckie lub franki szwajcarskie.

Umowa ustala następujący sposób, w jaki Bank Rzeszy i Bank Narodowy dokonywać będą wzajemnego rozrachunku. Sumy pozostające na rachunku Banku Rzeszy w Banku Narodowym, zostaną zużyte w następującym porządku: 1) na zapłatę należności eksporterów szwajcarskich, 2) na pokrycie należności z turystyki, przyczem maksymalna granica marek niemieckich

¹⁾ P. str. 1226 („Ogólne”).

do dyspozycji dla jednej osoby miesięcznie ustalona została przez niemiecki Urząd dla Gospodarki Dewizowej na równoważność RM 500, 3) na obsługę długów średnio- i długoterminowych, przycięcie oprocentowanie tych długów — z wyjątkiem oprocentowania od pożyczek Dawesa i Younga oraz niektórych, specjalnie określonych umową — nie może przekraczać 4½% w stosunku rocznym; o ile oprocentowanie umowne przekracza 4½%, to nadwyżka, wypłacana powyżej 4½%, zaliczana jest na spłatę kapitału; obsługa procentów od pożyczek Dawesa i Younga oraz od niektórych pożyczek specjalnych dokonywana będzie w pełnej wysokości, 4) z sumy, pozostałej po dokonaniu rozrachunku z powyższych tytułów — postawiona zostanie do dyspozycji Banku Rzeszy kwota 5 miljn. fr. szw. miesięcznie na cele obsługi długów, objętych układem „Stillhalte”, 5) z pozostałej sumy — przeznaczona zostanie kwota do 6 miljn. fr. szw. miesięcznie na zasilanie specjalnie utworzonego funduszu amortyzacyjnego dla umorzenia obligacji niemieckich drogą skupu tych obligacji na rynku szwajcarskim oraz na zapłatę należności za te towary pochodzenia zagranicznego, eksportowane z Szwajcarii do Niemiec, które nie podlegały przeróbce w Szwajcarii. O ile po dokonaniu rozrachunku z wszystkich wyżej wymienionych tytułów zostanie jeszcze nadwyżka, to będzie ona postawiona do całkowitej i swobodnej dyspozycji Banku Rzeszy.

Umowa clearingowa zawarta została na okres 5-letni — do dn. 1/VII 1939 r. W razie gdyby w układzie stosunków handlowych szwajcarsko-niemieckich nastąpiły zasadnicze zmiany, umowa poddana zostanie rewizji.

Z porównania omówionych powyżej umów clearingowych widoczne jest, że stosunkowo najkorzystniejsze warunki uzyskała Szwajcaria. Należy jednak zaznaczyć, że Szwajcaria — po Stanach Zjednoczonych i Holandji — jest najpoważniejszym wierzycielem Niemiec i jest jednym z państw, najbardziej zaangażowanych kapitałowo w Niemczech. Podkreślić również należy, że celem zapewnienia sobie lepszych warunków w umowie clearingowej z Niemcami Szwajcaria zgodziła się ponownie na przyznanie szeregu ulg dłużnikom niemieckim. Z jednej strony bowiem obniżono maksymalne oprocentowanie należności do 4½% rocznie, z drugiej zaś — podwyższono niektóre kontyngenty importowe dla towarów niemieckich, aby drogą uzyskanych w ten sposób przez Niemcy nadwyżek umożliwić im spłatę zobowiązań.

Co do umów clearingowych z pozostałymi krajami, należy wspomnieć jeszcze o zawartych ostatnio umowach z Belgią i Holandją.

Umowa z Belgią ma również charakter przymusowy, jednak obejmuje tylko, podobnie jak francuska, należności, wynikające z obrotu towarowego. Jeśli chodzi o rozrachunek niemiecko-belgijski, to dokonywany on będzie z jednej strony przez Bank Rzeszy, a z drugiej przez Bank Narodowy Belgijski. Jak wynika z opublikowanych przepisów niemieckich — Bank Belgijski prowadzić będzie 3 rachunki specjalne Banku Rzeszy, oznaczone literami A, B i C. Z rachunku A Bank Rzeszy pokrywać będzie pretensje eksporterów belgijskich; sumy, znajdujące się na rachunku B, pozostają do dyspozycji Banku Narodowego i użyte będą p/g instrukcji Rządu belgijskiego (przypuszczalnie z tytułu różnych wierzycelności finansowych Rządu belgijskiego); sumy, znajdujące się na rachunku C, pozostają do dyspozycji Banku Rzeszy. Zasady, określające, w jakim stosunku dokonywane będą zapisy na poszczególne rachunki, nie zostały opublikowane.

Umowa z Holandją obejmuje należności, wynikające z obrotu towarowego, wraz z t. zw. kosztami dodatkowymi, wpływy z żeglugi śródlądowej, należności z tytułu licencji i niekompensujące się salda z rozrachunków poczt i kolei.

Rozrachunek dokonywany będzie — po stronie niemieckiej — za pośrednictwem Banku Rzeszy, który zastrzegł sobie prawo przelania swych uprawnień na inną wskazaną instytucję, a po stronie holenderskiej — przez Holenderski Instytut Clearingowy. Instytut ten posiadać ma w Banku Holenderskim swój rachunek, na którym koncentrować się będą sumy, przypadające z układu clearingowego. Wyjaśnić należy, że przewidziane przez Bank Rzeszy prawo ustąpienia swych uprawnień innej instytucji wiąże się z rozpatrywaniem obecnie w Niemczech projektami bądź utworzenia odrębnej instytucji dla rozrachunków clearingowych, bądź też skoncentrowania tych funkcji w jednej z istniejących instytucji prawno-publicznych.

Jak wynika z informacji prasowych, zarówno Belgia jak i Holandia zgodziły się — podobnie jak Szwajcaria — na obniżenie oprocentowania od swych należności, z wyjątkiem pożyczek Dawesa i Younga, do 4½% oraz zapewniły Niemcom minimalne kontyngenty importowe.

Jak dalece sprawnie wykonywane będą wszystkie powyższe umowy w praktyce — jest rzeczą trudną do ustalenia¹⁾. Zaznaczyć należy, że wobec wydania w Niemczech nowych przepisów o kontroli dewizowej i obrotu towarowego, które weszły w życie dn. 24/IX r. b., sytuacja może ulec zmianom zasadniczym, które mogą spowodować potrzebę zrewidowania omówionych umów.

Stanisław Kobryner

NOWE PRZEPISY DEWIZOWE W NIEMCZECH¹⁾

Zgodnie z zapowiedzią Prezesa Banku Rzeszy, uczynioną w Lipsku w dn. 26/VIII r. b., że Niemcy są zmuszone „dostosować w najbliższym czasie import towarów z zagranicy do swych możliwości płatniczych”, ogłoszone ostatnio w Niemczech szereg rozporządzeń, regulujących całokształt zagadnienia importu i przydziału dewiz. Chodzi tu, mianowicie, o następujące zarządzenia:

- 1) rozporządzenie o obrocie towarowym z dn. 4/IX r. b.,
- 2) rozporządzenie o utworzeniu nowych urzędów kontroli (Überwachungsstelle) z dn. 4/IX r. b.,
- 3) rozporządzenie z dn. 11/IX r. b., zmieniające rozporządzenie o gospodarce dewizowej (Devisenbewirtschaftung) z dn. 23/V 1932 r.,
- 4) rozporządzenie Ministra Skarbu dla urzędów celnych,
- 5) okólnik Głównego Urzędu dla Gospodarki Dewizowej (Reichsstelle für Devisenbewirtschaftung) Nr. 1/1934,
- 6) okólnik Głównego Urzędu dla Gospodarki Dewizowej Nr. 104/1934.

Pierwsze z tych rozporządzeń, mające charakter zasadniczy, rozszerza dotychczasowe uprawnienia Ministra Gospodarki Rzeszy w dziedzinie nadzoru i kontroli obrotu towarowego. Na podstawie rozporządzenia z dn. 22/III r. b. w brzmieniu rozporządzenia z dn. 13/VII r. b. Minister Gospodarki miał nadzór

tylko nad obrotem surowcami i wyrobami przemysłowymi; nowe rozporządzenie z dn. 4/IX r. b. poddaje kontroli wszystkie bez wyjątku towary, upoważniając w art. 1 Ministra Gospodarki do regulowania całego obrotu towarami, w szczególności jeśli chodzi o ich produkcję, rozdział, magazynowanie, zbyć i spożycie.

W związku z tem została powiększona ilość urzędów kontroli do 25; ważniejsze z nich obejmują następujące grupy towarów: zboże, pasza i inne artykuły rolne; zwierzęta i przetwory zwierzęce; przetwory mleczne, oleje i tłuszcze; jaja, napoje i artykuły żywnościowe; drzewo; węgiel i sól; oleje mineralne; artykuły chemiczne; jedwab, sztuczny jedwab, odzież i artykuły pokrewne; wełna; bawełna; przędza i tkaniny bawełniane; żelazo i stal; tytoń.

Na podstawie rozporządzenia o zmianie gospodarki dewizowej oraz okólnika Głównego Urzędu Dewizowego Nr. 1/1934, urzędy kontroli (Überwachungsstellen) — począwszy od dn. 24/IX r. b. — pełnią obok swych normalnych funkcji również, jeśli chodzi o import towarów, funkcje urzędów dewizowych (Devisenstellen) i, jako takie, będą podlegały Głównemu Urzędowi dla Gospodarki Dewizowej (Reichsstelle für Devisenbewirtschaftung). W tym charakterze, począwszy od dn. 24/IX r. b., urzędy te wydają importerom dla poszczególnych transakcji importowych „zaświadczenia dewizowe” (Devisenbescheinigung), które łącznie z zaświadczeniami urzędów celnych będą uprawniały do otrzymania dewiz na zapłatę importu. Tylko ten, kto posiada takie zaświadczenia, będzie mógł liczyć na otrzymanie potrzebnych dewiz. Przywóz towarów bez powyższych zaświadczeń nie jest zakazany, jednak importer nie może liczyć na wywiązanie się ze swych zobowiązań; o tego rodzaju imporcie urzędy celne są obowiązane donosić każdorazowo odpowiedniemu urzędowi kontroli.

Celem ułatwienia urzędowi kontroli ujęcia całego importu obniżona została równocześnie dotychczasowa górna granica

¹⁾ Artykuł ten, zarówno jak i poprzedni — o niemieckich umowach clearingowych — omawia zarządzenia i układy, o których pisaliśmy w tygodniku w szeregu artykułów i notatek. Artykuły te drukujemy obecnie z tego względu, że gromadzą one systematycznie cały materiał, dotyczący danych układów i zarządzeń, w niektórych wypadkach dodając pewne szczegóły, w innych — przeciwnie — przedstawiając je w syntetycznym skrócie. Dla ścisłości podajemy, że o zarządzeniach dewizowych Niemiec informowaliśmy wyczerpująco w zeszytach: 36 (str. 1 104), 37 (str. 1141) i 38 (str. 1168).

¹⁾ P. str. 1 226 („Ogólne”).

wolnego obrotu dewizowego — jeśli chodzi o płatności z tytułu importu towarów — z RM 50 do RM 10.

Stosowane są 2 rodzaje zaświadczeń dewizowych: jedno — uprawniające do natychmiastowego uzyskania dewiz przy imporcie za gotówkę, oraz drugie — dla transakcji na kredyt; te ostatnie są wydawane w formie „wiązących przyrzeczeń” (verbindliche Zusagen) na dostarczenie dewiz w czasie późniejszym. O rozmiarach wydawania zaświadczeń decydują każdorazowo Minister Gospodarki i Minister Wyżywienia w porozumieniu z Bankiem Rzeszy. Przy wydawaniu zaświadczeń kładzie się nacisk na konieczność zapewnienia surowców i półfabrykatów przede wszystkim przemysłowi eksportującemu; dlatego zgłoszenia na import towarów, które po przerobieniu w kraju mają być reeksportowane, są uwzględniane przed wszystkimi innymi. Zaświadczenia dewizowe są wymagane również wtedy, gdy zapłata ma nastąpić w markach w ramach układów clearingowych i rozrachunkowych, zawartych przez Niemcy z poszczególnymi krajami.

Nowe zaświadczenia dewizowe różnią się od poprzednich zezwoleń dewizowych przede wszystkim tem, że nie mają charakteru zaświadczeń ogólnych, lecz są wystawiane dla każdej transakcji importowej oddzielnie. Zgłoszenia o zaświadczenia dewizowe powinno być zatem dokonane w momencie otrzymania oferty od zagranicznego dostawcy, a sama transakcja może być zawarta przez importera dopiero po uzyskaniu zaświadczenia dewizowego. Zaświadczenia są wydawane zasadniczo kupcom-importerom, jednak z zaznaczeniem, dla jakiego producenta lub konsumenta towar jest przeznaczony; zastrzeżenie to nie obowiązuje przy imporcie takich towarów, które — zgodnie ze zwyczajami handlowymi — są sprowadzane na własne ryzyko. Zaświadczenia mogą być przydzielane również bezpośrednio producentom lub konsumentom, lecz tylko o ile wykażą, że już przedtem sprowadzali dany towar z zagranicy bezpośrednio.

W dalszym ciągu okólnik zmierza do rozszerzenia transakcji importowych na kredyt kosztem transakcji gotówkowych i poleca urzędowi kontroli, by dążyły w każdym wypadku do całkowitego wykorzystania możliwości kredytowych i udzielały zezwoleń przede wszystkim na transakcje, które mają być zapłacone po upływie kilku miesięcy. Oprócz tego urzędy winny przed wydaniem zaświadczenia zbadać, w razie potrzeby nawet przy pomocy rzeczoznawców, czy podany przez petenta termin zapłaty odpowiada przyjętym w danej branży zwyczajom; w razie większych ilości zgłoszeń na te same towary — gdy niema możliwości uwzględnienia wszystkich zgłoszeń — winny być uwzględnione przede wszystkim te, w których dostawca zagraniczny oferuje najdogodniejsze warunki kredytowe. Poza tem z reguły mają być uwzględniane zgłoszenia na import surowców na kredyt.

Poszczególne zaświadczenia opiewają na ściśle określoną sumę, odpowiadającą cenie kupna. Na koszty dodatkowe, a więc:

koszty przewozu, ubezpieczenia i t. p., wymagane jest oddzielne zaświadczenie, chyba że koszty te zostają wliczone do ceny kupna lub są pokrywane drogą wpłaty w markach na t. zw. specjalny rachunek zagraniczny dla wyplat w Niemczech.

Ostatni zarządzeniem, które może być również zaliczone do cyklu rozporządzeń, regulujących na nowo import niemiecki, jest okólnik Głównego Urzędu dla Gospodarki Dewizowej Nr. 104/1934. Dotyczy on specjalnie transakcji kompensacyjnych i ma na celu — według urzędowych motywów niemieckich — pobudzenie inicjatywy kupieckiej w zakresie obrotu kompensacyjnego oraz uproszczenie dotychczasowej procedury przy udzielaniu zezwoleń na takie transakcje. W rzeczywistości jednak, poza pewnymi ułatwieniami technicznymi, ma on — wskutek uzależnienia rozmiarów importu od eksportu — raczej tendencję do dalszego ograniczenia przywozu, zwłaszcza z krajów, które, jak np. Polska, nie mają umów rozrachunkowych z Niemcami.

Wyżej wymieniony okólnik dzieli zezwolenia na transakcje kompensacyjne na 3 grupy: 1) na takie transakcje, na podstawie których następuje import do Niemiec surowców i półfabrykatów przemysłowych — w tym wypadku urzędy dewizowe są upoważnione do udzielania zezwoleń do wysokości RM 200 tys. miesięcznie dla każdej firmy, 2) przy imporcie towarów monopółowych lub zakazanych do przywozu — obowiązują normy dotychczasowe, 3) przy imporcie wszystkich innych towarów — mogą być udzielane zezwolenia również do wysokości RM 200 tys. miesięcznie dla jednej firmy, jednak tylko wtedy, o ile należność za eksport przewyższa co najmniej o 30% wartość importu, przyczem uzyskana nadwyżka dewiz musi być sprzedana Bankowi Rzeszy; ten ostatni przepis nie obowiązuje w obrocie z krajami, które zawarły z Niemcami umowy clearingowe.

Wszystkie wyżej wymienione rodzaje interesów kompensacyjnych są dopuszczalne zasadniczo tylko o tyle, o ile wywóz z Niemiec zostanie skierowany do krajów pochodzenia towarów importowanych, względnie do krajów, w których towary te zostały wyprodukowane całkowicie lub poddane zasadniczej przeróbce, oraz o ile w wywożonych towarach z Niemiec udział zagranicznych surowców i materiałów nie przekracza 20% wartości wywozu — chyba że za udział ponad tę normę zostaną sprzedane Bankowi Rzeszy dewizy. Ażeby nie dopuścić do uszczuplenia dopływu dewiz z eksportu niemieckiego, odbywającego się poza obrotem kompensacyjnym, okólnik postanawia, że zezwolenia na transakcje kompensacyjne mogą być wydawane tylko wtedy, gdy odnośna transakcja nie jest w chwili wydania zezwolenia jeszcze zawarta, albo gdy na podstawie znajomości stosunków, panujących w kraju odbiorczym, nie można liczyć na uzyskanie zapłaty z tytułu eksportu w drodze normalnej.

Marjan Safuta

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

KOMPLIKACJE FRANCUSKO-NIEMIECKIE. — W chwili, kiedy ze strony Francji postawiony został na terenie obrad genewskich wniosek o generalizację układów clearingowych, jako szczególnie „pomocnych” dla rozwiązywania obecnych trudności w handlu międzynarodowym, zaszedł fakt, który otworzy, być może, oczy entuzjastom tych układów na groźbę komplikacji, w jakie ten niewątpliwie anormalny i skomplikowany system wymiany może wciągnąć jego uczestników.

Jak wiadomo, układ rozrachunkowy francusko-niemiecki z dn. 28/VII 1934 r. (omawiany zresztą jeszcze raz na innym miejscu¹⁾) przewidywał z jednej strony wpłaty na specjalne konto w Reichsbanku w markach niemieckich należności za wywóz francuski do Niemiec, z drugiej — wpłaty na rachunek Office Franco-Allemand des Paiements Commerciaux w Pa-

ryżu należności (we frankach) za wywóz niemiecki do Francji. Ponieważ przypuszczano, iż saldo dodatnie w bilansie handlowym francusko-niemieckim powinno w ciągu roku wynosić ok. 400 miljn. fr., z czego 200 miljn. fr. przeznaczone być miało na obsługę francuskich obligacji pożyczek Dawesa i Younga oraz na odmrażanie szeregu francuskich wierzytelności w Niemczech, druga połowa — a więc ok. 200 miljn. fr. rocznie — miała być przekazywana przez Office do swobodnego rozporządzenia Reichsbanku w formie perjodycznego przekazywania 15·75% sum, jakie francuscy importerzy niemieckich produktów wpłacać mieli do tegoż Office.

Tymczasem w 2 miesiące po rozpoczęciu funkcjonowania układu okazało się, iż przewidywania nie odpowiedziały rzeczywistości. Mianowicie, bilans handlowy francusko-niemiecki ukształtował się dodatnio nie dla Niemiec, ale dla Francji (saldo dodatnie za sierpień wyniosło ok. 17·5 miljn. fr.). Wskazuje to, nawiasem mówiąc, na zupełną katastrofę niemieckiego wywozu, na skoro zważy się,

że jeszcze w 1933 r. Niemcy posiadały z Francją 1·3 milj. fr. salda aktywnego. O przyczynach tego możnaby powiedzieć wiele, niewątpliwie jednak obok ruiny wywozu niemieckiego (poziom cen wewnętrznych w Niemczech...) odegrała tutaj rolę wzmocniona ekspansja eksportu francuskiego, który po układzie lipcowym poczuł się zabezpieczonym w dziedzinie płatności. Tak czy inaczej, sytuacja rachunkowa Office Franco-Allemand des Paiements Commerciaux na dz. 25 IX r. b. wyglądała w sposób następujący:

1. — Reichsbank zgłosił jako należność do wyplaty francuskim eksporterom za towary, dostarczone do Niemiec, sumę 274·1 miljn. fr.

2. — Samo Office otrzymało deklaracji importowych za towary niemieckie, nadeszłe do Francji, na sumę ok. 209·4 miljn. fr.

3. — Importerzy francuscy wnieśli do Banque de France (zamiast do rąk eksporterów niemieckich) ok. 118·9 miljn. fr. — bez odciążenia znanych 15·75% dla Reichsbanku.

¹⁾ P. str. 1223.

4 — Samo Office zapłaciło francuskim eksporterom ok. 55,4 miljn. fr.

Co wynika z tych liczb? Urzędowy komentarz francuski twierdzi, iż trzeba obliczać na ich podstawie eksport francuski do Niemiec w ciągu sierpnia i września nie na 274 miljn fr., ale nawet na 300 miljn. — z uwagi na konieczność uwzględniania czasu przesłania deklaracji poszczególnych niemieckich importerów. Natomiast to, co Francja może temu przeciwstawić, wynosi nawet nie 209 miljn. fr., ale po „pewnych poprawkach”... tylko ok. 190 miljn. Innymi słowy, eksport niemiecki do Francji nie opłaci nawet $\frac{2}{3}$ eksportu francuskiego do Niemiec. W ciągu półroczia zatem „listopad i grudzień” nie będą francuskim eksporterom zapłacone...

„W tych stwierdzeniach — mówi wieloznacząco komunikat — producenci i kupcy francuscy znajdują materiał do zastanowienia się. Będą mogli zbadać, w jakiej mierze... mieliby korzyść z ograniczenia swego wywozu do Niemiec — wywozu, który, zwiększając swą objętość, zmniejsza fatalnie szanse szybkiej i pewnej zapłaty”.

Ten ton komunikatu urzędowego mówi sam za siebie. Urzędowe koła francuskie, przestraszone rozwojem wypadków (po raz pierwszy chyba wzrost wywozu własnego powoduje taki pesymizm), szukają rady na obecny stan rzeczy w zaleceniu własnym eksporterom ograniczania wywozu. Okazuje się, że można zrobić doskonały teoretycznie układ clearingowy

i po 2 miesiącach znaleźć się w sytuacji, kiedy trzeba sztucznie zatrzymywać własny wywóz, bo „nie starcza” obcego przywozu. Nic bardziej od tego przykładu nie wskazuje na absurdalność obecnych metod handlu międzynarodowego, o ile wchodzi one w płaszczyznę rozrachunkową. Zaznaczyć należy, że i układ płatniczy niemiecko-angielski działa równie źle, a co więcej — w „tę samą stronę”: wpłaty na konto Reichsbanku z przywozu z Anglii przekroczyły RM 5 miljn. Niezwykle interesujący do obserwacji będzie dalszy rozwój wypadków w tej dziedzinie.

X.

WYTWÓRCZOŚĆ POTASU W NOWYCH OŚRODKACH.

— Monopolistyczne stanowisko w świecie niemiecko-francuskiego syndykatu potasu jest coraz bardziej zagrożone, wzrasta bowiem wciąż produkcja potasu wszelkich innych ośrodków poza Niemcami i Francją (wytwórczość obu tych krajów jest całkowicie objęta przez syndykat). W ostatnich latach tendencja ta jeszcze się wzmożła — ponieważ wzrost produkcji outsidersów następował jednocześnie z gwałtownym spadkiem produkcji światowej w okresie kryzysu. W rezultacie udział outsidersów w produkcji światowej podniósł się z 5% w 1929 r. do 14% w 1932 r.

Światową wytwórczość potasu — z uwzględnieniem produkcji poszczególnych państw — ilustruje następujące zestawienie (w tys. tonn K₂O):

	Niemcy	Francja	Hiszpania	Polska	Palestyna	Z. S. R. R.	Stany Zjedn.	Ogółem
1913	1 190	42	—	3	—	—	—	1 235
1926	1 089	367	8	31	—	—	21	1 516
1928	1 432	407	20	46	—	—	54	1 959
1929	1 482	492	20	36	—	—	56	2 086
1930	1 381	506	25	32	—	—	55	2 000
1931	941	369	31	27	2	1	60	1 431
1932	787	321	55	33	4	5	80	1 285
1933	940	330	95	33	11	40	120	1 569

Jak widzimy, światowa wytwórczość potasu w latach depresji gospodarczej z roku na rok gwałtownie się zmniejszała i w czasie najostrejszego jej napięcia — w 1932 r. — skurczyła się w porównaniu z maksimum w 1929 r. o 62%. Ten stan rzeczy był uwarunkowany tem, że w rolnictwie, będącym prawie wyłącznym odbiorcą potasu w postaci sztucznego nawozu, w związku z silną zniżką cen ziemiopłodów miało w dużym stopniu miejsce przedstawienie gospodarki intensywniej na ekstensywną. Mała więc poważnie ogólne zużycie potasu, a wślad za tem wytwórczość. Kurczenie tej ostatniej nastąpiło jedynie w objętych działalnością syndykatu 2 krajach — w Niemczech i we Francji, które są same zresztą dość znacznymi odbiorcami potasu. Należy przytem zaznaczyć, że niepomysłna dla syndykatu sytuacja wynikała w znacznie większej mierze z niekorzystnego kształtowania się eksportu aniżeli zmniejszenia się zbytu wewnętrznego w tych krajach. Dzięki bowiem szczególnie silnemu protekcjonizmowi rolnemu we Francji i w Niemczech ceny artykułów rolnych w latach depresji były tam stosunkowo wysokie, w związku z czem jeszcze opłacało się tam nawożenie; w rezultacie tego — zużycie potasu spadło tam słabiej niż gdzie indziej.

Zastanawiający jest fakt, że obok notowanego w latach kryzysu spadku produkcji

w Niemczech i we Francji wszystkie ośrodki wielokrotnie w tym czasie wytwórczość lub przynajmniej, jak Polska, utrzymały ją na stosunkowo stałym poziomie. Każdy monopol, utrzymując wygórowane ceny, wywołuje powstanie outsidersów; w tym wypadku miało to miejsce tem bardziej, że ceny potasu — już stosunkowo bardzo wysokie w okresie dobrej konjunktury — w czasie kryzysu aż do 1932 r. włącznie zmniejszyły się tylko o 15%, co stanowi znacznie słabszy stopień spadku niż naogół to miało miejsce dla innych artykułów. Te czynniki ekonomiczne sploty się — jak zwykle — z dążnością poszczególnych centrów gospodarczych świata — Stanów Zjedn., Z. S. R. R. i Imperjum brytyjskiego (potas palestyński z morza Martwego) — do posiadania własnego potasu. Tendencja ta w dobie kryzysu wzmogła się jeszcze w związku z silniejszą autarkizacją. Ponieważ syndykat nie chciał nowym producentom odstąpić rynków bez walki musiał obniżyć ceny: przeciętna roczna cen eksportowych (przy wywozie z Niemiec) była w 1933 r. o 18% niższa aniżeli w 1932 r. i to mimo iż zbył światowy w związku z ostatnią falą ożywienia gospodarczego wzrósł w tym czasie.

W przyszłości należy się spodziewać dalszej ekspansji kosztem syndykatu stojących poza nim ośrodków wytwórczych. Wcześniej czy później dojdzie zapewne

do jakiegoś porozumienia między syndykatem a pozostałymi producentami. Dotychczas zawarł syndykat jedynie z Polską układ w 1932 r., w myśl którego przyznał jej na rynkach europejskich 4% swego zbytu.

CZECHOSŁOWACJA

KONSKRYPCJA ZAGRANICZNYCH ŚRODKÓW PŁATNICZYCH I WIERZYTELNOŚCI.

— W porozumieniu z Bankiem Narodowym wydał Rząd rozporządzenie o przymusie zgłoszenia i o konskrypcji wszystkich zagranicznych środków płatniczych i wierzytelności zagranicznych (za wyjątkiem płynących z clearingu), metali szlachetnych i monet (z wyjątkiem czechosłowackich monet srebrnych) oraz zagranicznych lub na obcą walutę opiewających papierów wartościowych. Odnośne rozporządzenie Rządu i ogłoszenie Banku Narodowego zostały podane w „Sbirce Zakonu” Nr. 202 — 203/1934.

Obowiązek zgłoszenia odnosi się do natychmiast płatnych lub do dających się szybko zlikwidować wartości. Są to więc wszystkie obce środki płatnicze, złote monety i złoto, weksle, czek, przekazy, akredytywy, wszelkie wkłady i wierzytelności zagranicą, natychmiast płatne. Wartości te muszą być bez wezwania odstąpione względnie zaofiarowane Bankowi Narodowemu do dn. 15 X r. b. Banknoty względnie monety srebrne, opiewające na dolary, funty, guldeny hol., frankiszwajcarskie, francuskie i belgijskie, korony szwedzkie i norweskie, liry i złote — mogą być sprzedane w bankach dewizowych. Inne banknoty, o ile ich Bank Narodowy nie kupi, muszą być oferowane na giełdzie do sprzedaży. Natychmiast płatne pretensje wobec: Anglii, Belgii, Danii, Egiptu, Francji, Holandji, Włoch, Kanady, Litwy, Norwegii, Stanów Zjedn., Hiszpanji, Szwecji i Szwajcarii mają być odstąpione Bankowi Narodowemu, który wypłaci je w koronach czechosł. według kursu giełdy praskiej.

W powyższy sposób Bank Narodowy powiększy swój zapas dewiz i złota, co umożliwi mu — przez zwiększenie importu — wpłynięcie także kozyśtnie na eksport. Już w najbliższym czasie bowiem Bank Narodowy pragnie wprowadzić bardziej liberalną politykę co do przywozu, zwłaszcza surowców.

Obowiązek konskrypcji obcych papierów wartościowych rozciąga się na wszystkie papiery wartościowe, opiewające na obcą walutę lub pochodzenia zagranicznego, a więc: bondy, listy zastawne, zapisy dłużne, akcje, losy, kupony, udziały kapitałowe i t.p. — bez względu na to, czy są deponowane w kraju czy zagranicą. Posiadacz tych wartości nie może niemi rozporządzać swobodnie, dopóki Bank Narodowy nie oświadczy, że rezygnuje z ich kupna. Oświadczenie to powinno nastąpić w ciągu 90 dni, przyczem Bank Narodowy albo przejmie te wartości po kursie dnia, albo poleci właścicielowi sprzedać je i oddać obcą walutę Bankowi Narodowemu.

Konskrypcja umożliwi Bankowi Narodowemu dokładny przegląd inwestycji kapitału czechosłowackiego zagranicą. Będzie on mógł kierować temi kapitałami zagranicą odpowiednio do potrzeb gospodarstwa krajowego, koncentrować je lub nawet repatriować.

W związku z tem rozporządzeniem Rada Giełdy Praskiej wstrzymała narazie handel Alpinami, Union Europeene i priorytetami Stęg. Pozatem zostanie zabroniony handel niektórymi papierami, nienotowanymi na giełdzie.

WŁOCHY

INTERESY AUSTRYACKIE W TRIEŚCIE. — Prasa włoska szeroko komentuje zakupienie ostatnio przez pewne towarzystwo austriackie dla potrzeb austriackiego handlu okrętu jugosłowiańskiego „Jurko Tapiro”, który odtąd będzie nosił nazwę „Wien”. Fakt miał miejsce w porcie ankońskim, statek zaś został wpisany w rejestr austriackich statków, które na mocy ostatnich porozumień włosko-austriackich będą miały bazę w wolnym porcie trieścieńskim.

„II Giornale d'Italia” z dn. 1/IX r. b. poświęca tej sprawie osobny artykuł, wskazujący na dodatnie rezultaty konstruktywnej pracy Włoch nad poprawą sytuacji gospodarczej obu krajów, przez oparcie wzajemnych stosunków na płaszczyźnie równowagi interesów, „co stanowi conditio sine qua non każdego pokojowego wysiłku i wszelkiej owocnej ekspansji”. Dzięki przewidującej polityce Włoch, to samo morze, które tak długi okres czasu było, i dla niektórych pozostało nadal, wyrazem najbardziej fantastycznych ambicji imperialistycznych — staje się obecnie terenem pracy dla wszystkich ludzi dobrej woli, pragnących na ruinach, w „miejsce sojusztów nienawiści, chciwości i niszczących zbrojeń rozbudowywać sojusze handlowe, sojusze wszelkich twórczych wysiłków”.

W związku z powyższym zauważyć należy, że o ile chodzi o odcinek trieścieński koncesyj włosko-austriackich, to Włochy mają słuszny powód do satysfakcji, gdyż pomimo wszelkiej trudności i wbrew sceptycznym przewidywaniom wysiłki włoskie w kierunku ożywienia obrotów Triestu nie pozostały bez rezultatu. Liczby globalnych obrotów Triestu w I półroczu 1934 r. wykazują wzrost o przeszło 25% w stosunku do sytuacji w I półroczu r. ub., a nawet pewną nadwyżkę wobec odpowiedniego okresu 1932 r. (w kwintalach):

1931	20 560 795
1932	18 304 375
1933	14 949 344
1934	18 882 820

Wzrost tegoroczny zaznaczył się we wszystkich dziedzinach, t. j. zarówno w przewozie morskim, jak kolejowym, wywozie morskim i kolejowym. Pamiętać należy, iż lwią część obrotu trieścieńskiego stanowią towary, idące poprzez Triest tranzytem, powyższy zatem wzrost obrotów dowodzi intensywniejszego wykorzystywania portu trieścieńskiego przez kraje jego zaplecza centralno-europejskiego. Z krajów tych przeważająco zwiększyła obroty via Triest Austria, to samo da się jednak powiedzieć o Czechosłowacji i Węgrzech, przyczem wzrost dotyczy przeważająco ich importu. Wzrost prowadził przewóz bawełny, zwłaszcza bawełny indyjskiej i amerykańskiej (2- i 3 krotnie), podczas gdy przewóz bawełny egipskiej uległ znacznej obniżce. „II Domercio”, który notuje fakt powyższy, zastanawia się, czy jest on dowodem zwiększenia się produkcji krajów naddunajskich, czy też raczej

zmniejszenia przywozu bawełny poprzez porty północne na korzyść Triestu, przyczem skłania się ku drugiej hipotezie. Wzrósł także przywóz via Triest juty, miedzi, nasion olejnych, a — co szczególnie zasługuje na uwagę — także węgla, którego przywóz w zeszłym roku poważnie się obniżył, a który obecnie znowu staje się jedną z głównych pozycji przywozu trieścieńskiego. W wywozie, na który w przeciwieństwie do surowcowego przywozu, składają się głównie artykuły gotowe, przeważają artykuły przemysłowe czechosłowackie (maszyny, metalurgia, piwo, porcelana, cukier), następnie zaś idą austriackie, jak: papier i produkty chemiczne.

Powyższy proces wzrastania obrotów handlowych Triestu, z akcentował się jeszcze silniej w lipcu, w którym ogólny obrót w stosunku do lipca 1933 r. wzrósł o 64,8%. Z liczb za lipiec jak i za okres styczeń-czerwiec wynika, iż najkorzystniejsze zmiany zaszły w przywozie rorskim oraz wywozie kolejowym, co oznacza utrwalanie się pozycji Triestu jako portu importowego krajów naddunajskich. Jest to objaw dla Włoch nader korzystny, gdyż wzrastający eksport towarów przemysłowych krajów naddunajskich zwiększały bądź co bądź konkurencję na rynkach zamorskich, lewantyńskich i Dalekiego Wschodu, wzrost zaś ich przywozu przez Triest wychodzi tylko na korzyść Włoch, dając zatrudnienie i zwiększając obroty cennego dla Włoch portu adriatyckiego.

Wyrazem zewnętrznym tego stosunku Włoch do zagadnienia jest udzielenie Austrii osobnego terenu dla jej potrzeb handlowych oraz celem stworzenia bazy dla jej handlowej marynarki w tej części strefy wolnocłowej (wybrzeże Ks. Aosta), która dotychczas służyła na skład surowców (węgla) i która jest nawet nieco oddalona od najruchliwszej części portu. Ten jednak jednostronny kierunek obrotów niezupełnie odpowiada intencjom czynników austriackich, które pragnęłyby użytkować Triest również dla celów rozwinięcia swego wywozu, przede wszystkim na rynki bałkańskie i Bliższego Wschodu i które podobno nawet niezupełnie są zadowolone z przydzielonego Austrii terenu własnego w porcie trieścieńskim. Coprawda, ze strony włoskiej podkreśla się, że na podstawie ostatniego układu prócz owej strefy „cały Triest” oddany został do użytku Austrii i że od niej samej zależy obecnie pełne zwaloryzowanie tego układu. Sprawiedliwość nakazuje przyznać, że istotnie uczyniły w tej dziedzinie Włochy, co mogły.

PALESTYNA

SITUACJA GOSPODARCZA I FINANSOWA. — Dzięki licznej imigracji żydowskiej, która w pierwszych 7 miesiącach r. b. wyniosła przeszło 18 tys. osób (w odpowiednim okr. sie r. ub. — 14 tys. osób) oraz ze względu na zwiększony napływ kapitałów żydów-obywateli niemieckich — ogólny stan gospodarczy Palestyny pozostaje nadal nader zadowolający. Również i finanse tego kraju znajdują się w stanie rozkwitu.

Istotnie, w ubiegłym — 1933/34 — roku finansowym dochody Skarbu palestyńskiego wyniosły 3 823 727 funtów palest., przyczem w ostatnich 3 latach dochody państwowe zwiększyły się o 81%. Wolne rezerwy kasowe na dz. 31/V r. b. stano-

wiły 2 820 062 funtów palest., a w końcu roku budżetowego 1934/35 osiągną prawdopodobnie kwotę 4 miljn. funtów palest.

Większość dochodów skarbowych pochodzi z podatków pośrednich, i w szczególności z cel. Tak więc, w budżecie na 1934/35 r. preliminowano 1 650 tys. funtów palest. z cel. Suma ta, jak wynika z faktycznych wpływów dochodów celnych w pierwszych 2 miesiącach bieżącego roku gospodarczego, osiągnie prawdopodobnie w końcu roku 2,5 miljn. funtów palest.

Mimo tak świetnej sytuacji finansowej i gospodarczej, Palestyna posiada od szeregu lat wybitnie pasywny bilans handlowy (import jest przeciętnie 3-krotnie większy od wywozu). Tem niemniej, bilans płatniczy pozostaje wciąż aktywny, a to dzięki stałemu napływowi kapitałów. Obliczają, że międzynarodowy kapitał żydowski inwestował dotychczas w rolnictwie i przemyśle Palestyny przeszło £ 45 miljn.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 16 ÷ 29/IX r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	16+22/IX	23+29/IX	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszonica:			
Berlin	20'00	20'00	—
Praga	165'80	165'80	—
Chicago	4'08	4'04	- 1'0
Buenos Aires	2'29	2'12	- 7'0
Liverpool	3'23	2'96½	- 8'4
Wiedeń	35'47	35'47	—
Hamburg	5'42½	5'03	- 7'2
Żyto:			
Berlin	16'00	16'00	—
Praga	129'75	129'75	—
Chicago	3'07	3'00	- 2'3
Wiedeń	25'18	25'18	—
Hamburg	4'08	4'02	- 1'5
Owies:			
Berlin	—	—	—
Praga	115'70	115'70	—
Chicago	3'94	3'94	—
Buenos Aires	1'96	1'94	- 1'1
Liverpool	3'4	3'32	- 0'6
Wiedeń	23'00	23'25	+ 1'0
Hamburg	3'47	3'37	- 2'9

Jęczmień browarowy:			
Berlin	19'60	19'60	—
Praga	138'50	138'50	—
Chicago	4'74	4'63	- 2'4
Wiedeń	30'12½	30'12½	—
Hamburg	5'20	5'23	+ 0'5

Jęczmień zwykły:			
Berlin	—	—	—

METALE

ŻELAZO. — I połowa września przyniosła na światowym rynku żelaznym pewne ożywienie, które pozwoliło hułom europejskim na zaopatrzenie się w większą ilość zamówień, odsuwając w dalszą przyszłość konieczność redukcji pracy. Przyczyną tego ożywienia są różnorodne

i przejściowe. Pierwsza z nich, to zagrojenie stosunków na Dalekim Wschodzie, które wywołało znaczniejsze zamówienia ze strony Japonii i Chin, a pośrednio również i Z. S. R. R. Do tego dołączyła się zupełnie niespodziewanie przyczyna druga, którą było przychylnie ustosunkowanie się Parlamentu indyjskiego do projektu wprowadzenia podwyższonych cel na wytwory metalurgiczne, a specjalnie na żelazo i stal konstrukcyjną. Projekt ten wywołał ze strony indyjskich konsumentów i składników żelaza silny ruch w kierunku zaopatrzenia się w większe ilości żelaza przed wprowadzeniem podwyższonego cła; jak obliczają, zamówienia te wyniosły ok. 20 tys. t. O trwalszym charakterze ożywienia rynku wydają się zamówienia z Anglii i Południowej Ameryki, specjalnie z Argentyny, gdzie odczuwane są bardzo duże potrzeby inwestycyjne. Poza to daje się zauważyć również ruch zamówieniowy ze strony Egiptu i Palestyny, który przy sprzyjających okolicznościach może się rozwinąć.

W poszczególnych krajach położenie było następujące:

W Niemczech dobre położenie rynku utrzymywało się w dalszym ciągu. Zatrudnienie hut jest dobre — tak, że coraz więcej walcowni przechodzi na 3-zmianową pracę. Składy hurtowe pracują intensywnie — tak, że napływ obrotów z tej strony jest stały i regularny; w odbiorze zamówionego żelaza również niema zatrzymań. Przetwórczy przemysł żelazny rozwija się w silniejszym stopniu niż inne przemysły, to też dają się już słyszeć głosy ostrzegawcze, że tak silny rozwój przy obecnej koniunkturze gospodarczej staje się nienaturalnym i może łatwo doprowadzić do załamania. Z poszczególnych gatunków żelaza największy popyt miało żelazo sztabowe i kształtowe dla przemysłu przetwórczego. Mniejszy zbył na żelazo budowlane ze względu na kończący się już sezon. W dziale blach nastąpiło dalsze polepszenie się, szczególnie w blachach grubej i średniej, używanych do konstrukcji. Interesy wywozowe przedstawiały się znacznie słabiej niż wewnętrzne, jednakże i w tej dziedzinie nastąpiło pewne polepszenie. Naogół polepszenie jest znaczniejsze, niż w Belgii i osiągnięte ceny są nieco wyższe. Urząd Nadzorczy nad Żelazem ustanowił nowe biuro nadzorcze nad starem żelastwem, które zwróciło się do zainteresowanych sfer z żądaniem zwiększenia zbiórki żelastwa w kraju w celu zmniejszenia importu. Dla ułatwienia zbiórki taryfa kolejowa ma być obniżona o 20%. Wielkie huty westfalskie podpisały z Afryką Poł. układ na regularną dostawę żelastwa w ilości 5 tys. t miesięcznie. Cena jest niższa od płaconej w Anglii.

Na rynku francuskim położenie jest w dalszym ciągu trudne i, narazie przynajmniej, nie widać wyraźniejszej poprawy. Francuski przemysł hutniczy jest jedyny, który wykazuje zmniejszenie wytwórczości w stosunku do odpowiednich okresów r. ub., podczas gdy inne państwa wytwórcze notują mniejszy lub większy wzrost. Według zdania fachowców, przyczyny tego leżą w zaniku budownictwa, w braku zamówień dla budowy okrętów i sprzętu kolejowego, w oszczędnościach zarządów wielkich przedsiębiorstw, które odbijają się zwykle na inwestycjach, wreszcie w znacznym

zmniejszeniu się wywozu francuskich maszyn, a specjalnie samochodów. Przemysł budowy maszyn napotyka te same trudności, co i przemysł hutniczy i to nie tylko w eksporcie lecz również i w zbycie wewnętrznym. W wielkich robotach publicznych nastąpiły pewne przesunięcia i ostateczny rozkład przeznaczonych na ten cel kredytu jest następujący (w miljn. franków): tanie mieszkania 400, szkolnictwo 980, sztuki piękne i turystyka 140, rolnictwo 1160, drogi 475, urbanistyka 2390, elektryfikacja 1655, komunikacja lotnicza, miejska i drogi żelazne 2460, nawigacja 340.

W Belgji już pod koniec sierpnia zaznaczyło się znaczne ożywienie, zarówno na rynku wewnętrznym, jak i w zamówieniach eksportowych, tak że „Cosibel” mógł zanotować dla hut belgijskich 122 tys. t zamówień. Stan taki utrzymywał się się i w I połowie września, choć w końcowych dniach tego okresu napływ zamówień zmniejszył się nieco; w każdym razie huty zdołały zaopatrzyć się w znaczniejszą ilość zamówień, która zaspokoi je na pewien okres czasu. W dziale żelaza sztabowego ruch był bardzo ożywiony, zapewniając sporo zamówień; dział blach przedstawiał się nieco słabiej, jednakże i tu jest do zanotowania zwiększony napływ zamówień, szczególnie w blaszę grubej, konstrukcyjnej, pomimo silnej konkurencji blachy angielskiej i amerykańskiej. Zamówienie zaoceaniczne napływały z Chin, Japonii i Indji Brytyjskich; pod koniec okresu sprawozdawczego pojawiły się zamówienia Argentyny i Egiptu. Ceny pozostawały bez zmiany, przy zasadniczej cenie żelaza sztabowego £ zlot. 3.2.6. fob Antwerpja.

W Anglii coraz wyraźniej zaznacza się zakończenie sezonu martwego. Na rynku wewnętrznym zaczyna się ożywienie, które rozwija się coraz silniej; wyjątek stanowią pewne półprodukty, w które konsumenci zaopatrzyli się uprzednio i obecnie powstrzymują się od kupna. W dziale surowki sytuacja pozostaje dobra — produkcja nie przewyższa zapotrzebowania. W dziale półwytworu zamówienia są narazie dosyć słabe, chociaż pod koniec okresu sprawozdawczego nieco wzrosły. Wytwory gotowe miały zbył dobry, szczególnie wszelkie gatunki żelaza konstrukcyjnego; w tym dziale konkurencja Kontynentu nie daje się odczuwać. Zatrudnienie w blaszę białą jest dobre, ceny utrzymują się na wysokości sh 18.2 za skrzynkę dla eksportu i sh 17.9 dla cynku wewnętrznego.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ zlot. fob port — notowane były w dn. 14 IX 1934 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1 016 kg	za 1 000 kg	

Surowka:

odlewn. Nr. III (2.5-3.0% Si)	—	1.19.0	1.19.0
tomasowska	—	1.18.0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—

Półwytwór:

kęsy	—	2. 7. 6	2. 7. 0
platyny	—	2. 8. 6	2. 8. 0

Wytwory gotowe:

żelazo sztabowe	—	3. 2. 6	3. 2. 6
belki	—	3. 0. 0	2.19.6
katowniki	—	3. 1. 6	3. 1. 0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.17.6	5.17.6
bednarka	—	4. 0. 0	4. 0. 0
druć-walcówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	4. 7. 6	4. 7. 6
blacha czarna (24 gąge)	—	—	—
druć ocynk.	—	6. 7. 6	6. 7. 6
gwoździe druc.	—	5.15.0	5.15.0

METALE NIEŻELAZNE. — Ogólne położenie na rynku metali nieżelaznych było w I połowie września niekorzystne. Konsumenci powstrzymują się wogóle od zakupów, jedni — przymuszeni do tego przez ustawy swego kraju, jak np. Niemcy, inni — pod wpływem braku zaufania, wywołanego ogólnym stanem rzeczy. Na ten brak zaufania wpływają dzisiaj głównie 2 okoliczności: niepokoje strajkowe w Stanach Zjedn. i nieświadomość co do sposobu rozwiązania obecnego skomplikowanego położenia gospodarczego w tym kraju, i druga — dalszy spadek funta angielskiego, co do którego nie wiadomo na jakim poziomie się on zatrzyma. To też nastrój na obu głównych rynkach światowych w Londynie i w New-Yorku był w okresie sprawozdawczym mocno pesymistyczny i ceny wykazywały wybitną tendencję zniżkową. Tak więc w Ameryce cena miedzi z 6'87 cts. za lb spadła do 6'55, cena cynku obniżyła się z 4'20 cts. do 4'10, ołowiu z 3'75 do 3'70 i cyny z 51'95 do 51'60 cts. za lb. Mimo to jednak, ogólne spożycie metali na rynku angielskim w r. b. znacznie przekroczyło spożycie w r. ub. Francja, która w ostatnim roku odgrywała na rynku metali coraz poważniejszą rolę, w ostatnich czasach kupowała mało spowodu zastojem, jaki panował w jej przemyśle przetwórczym.

Położenie na rynkach poszczególnych metali przedstawiało się, jak następuje:

Na rynku miedzi i panował zastój przy cenach wybitnie zniżkowych, które osiągnęły już prawie najniższy poziom z r. ub. Jedną z poważniejszych przyczyn tego jest nadmierna podaż amerykańskiej miedzi pozakodeksowej, która na miejscowym rynku ma przez specjalne przepisy zbył niezmiernie utrudniony pomimo swojej niskiej ceny 6'87 cts. za lb wobec 9 cts. dla miedzi kodeksowej. Zasadnicze położenie miedzi nie jest jednak złe, gdyż — jak wykazują liczby statystyczne — spożycie jej wzrasta, wynosząc w ostatnich miesiącach (bez Stanów Zjedn.) przeciętnie 83 900 t miesięcznie wobec 65 050 t w r. ub., t. j. wzrosło prawie o $\frac{1}{3}$. Największy wzrost spożycia wykazały Niemcy (ok. 25 800 t miesięcznie wobec przeciętnej miesięcznej z 1933 r. ok. 14 200 t). Światowa wytwórczość miedzi w I półroczu r. b. wyniosła 512 200 t wobec 428 tys. w I półroczu 1933 r. Zapotrzebowanie w okresie sprawozdawczym było bardzo małe, kształtując się znacznie niżej od podaży.

Na rynku cyny panowało względne ożywienie, chociaż rezerwa w zakupach ze strony konsumentów była widoczna. Ceny wykazywały dosyć znaczne wahania, jednakże dzięki sztuczemu podtrzymaniu ich przez kartel utrzymywały się ciągle na dotychczasowym poziomie. Poziom ten, szczególnie w porównaniu z innymi metalami, jest bardzo wysoki

i podnoszą się już liczne głosy, żądające jego obniżenia. Właśnie ta wysoka cena jest przyczyną, iż kraje, będące poważnym konsumentem tego metalu, starają się go zastąpić innym, albo nawet poszukują namiastek. W Niemczech Urząd Nadzorczy nad Metalami wydał ostatnio specjalne przepisy, normujące zastosowanie cyny. Czystą cynę wolno jest używać dla celów technicznych jedynie w ściśle określonych wypadkach oraz wszędzie tam, gdzie wymagają tego względy zdrowotne; we wszystkich innych wypadkach wolno jest używać jedynie stopy cyny z miedzią (do 40%) zawartością czystego metalu. Położenie statystyczne cyny nie przedstawia się najgorzej, gdyż w ciągu ostatnich 12 miesięcy zapasy obniżyły się o ok. 50%. Według miesięcznych zestawień, znane zapasy cyny w sierpniu obniżyły się o 1 272 t do 19 237 t wobec 20 509 t w końcu lipca r. b. i 39 319 t w końcu sierpnia 1933 r.

Cynk, podobnie jak i inne metale, wykazywał dość poważną tendencję zniżkową pomimo to, że zapotrzebowanie utrzymywało się na względnie niezłym poziomie. Przyczyną tego, poza okolicznościami ogólnej natury, było dosyć niekorzystne położenie statystyczne, jakie wynikało z ostatnio ogłoszonych danych statystycznych. Mianowicie, w sierpniu zapasy kartelowe poraz pierwszy od dłuższego czasu wzrosły o 3 339 t do 109 658 t; jednocześnie zapasy amerykańskie, które nie są włączone do powyższych liczb, również powiększyły się o 4 610 t do 102 192 t. Wytwarzność wykazała w ciągu ostatnich miesięcy wzrost zarówno w cynkowniach kartelowych, jak i w Ameryce. Na rynku londyńskim zauważyć się dało duże zaofiarowanie cynku belgijskiego, wywołane podniesieniem angielskiego cła na półwytwory cynkowe i utrudnieniem skutkiem tego w zbyciu wytworów walcowniczych.

Rynek ołowiu, pomimo względnie niezłego zapotrzebowania ze strony Anglii, nie ujawniał zbyt dużej ożywienia i ceny miały tendencję wyraźnie zniżkową. Przyczyniła się do tego zwyżka wytwórczości do 123 200 t w lipcu; główny wzrost nastąpił w Meksyku, gdzie produkcja prawie się podwoiła w stosunku do zeszłorocznej. Ten wzrost wytwórczości przekroczył spożycie—tak, że zapasy ołowiu wykazały w I półroczu dosyć znaczne zwiększenie. W Ameryce nastąpiło w ostatnich czasach zwiększenie zapotrzebowania ze strony fabryk akumulatorów i kabli oraz ze strony przemysłu amunicyjnego.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się, jak następuje (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga — terminowe): miedź standard straciła £ $1\frac{15}{16}$, wzgl. $1\frac{1}{8}$, miedź elektrolityczna obniżyła się w cenie o £ $1\frac{1}{8}$ i rafinowana o £ $\frac{3}{4}$. Cyna zyskała przy sprzedaży gotówkowej £ $\frac{7}{16}$, natomiast przy sprzedaży terminowej straciła £ $\frac{9}{16}$. Ołów stracił £ $\frac{7}{16}$, wzgl. $\frac{3}{16}$. Cynk również spadł w cenie o £ $1\frac{1}{8}$, wzgl. $\frac{15}{16}$. Srebro potaniało o $\frac{3}{16}$ d na uncji przy obu rodzajach transakcji. Złoto straciło 5 d na uncji. Inne metale, jak również blacha biała, pozostały bez zmiany.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali w £ za 1 016 kg z wyjątkiem blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20" x 14" x 0.24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy			
	okres ultimo	maksymum	minimum	ultimmo
Miedź:				
standard:				
kasa	28 $\frac{1}{2}$ - $\frac{5}{16}$	28 $\frac{1}{16}$	27 $\frac{5}{16}$	27 $\frac{5}{16}$ - $\frac{3}{8}$
term.	28 $\frac{5}{8}$ - $\frac{3}{4}$	28 $\frac{1}{16}$	27 $\frac{9}{16}$	27 $\frac{9}{16}$ - $\frac{5}{8}$
elektrol.	31 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{4}$	31 $\frac{1}{2}$	30 $\frac{1}{2}$	30 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{4}$
rafinow.	30 $\frac{1}{2}$ -31 $\frac{1}{4}$	31 $\frac{1}{2}$	29 $\frac{3}{4}$	29 $\frac{3}{4}$ -31

Cyna:				
kasa	228 $\frac{7}{8}$ -229 230 $\frac{3}{4}$	228	229 $\frac{1}{2}$ - $\frac{1}{2}$	
term.	227 $\frac{5}{8}$ - $\frac{7}{8}$	229	226 $\frac{3}{8}$	227 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{2}$
Ołów:				
kasa	10 $\frac{11}{16}$	10 $\frac{1}{2}$	10	10 $\frac{1}{4}$
term.	10 $\frac{11}{16}$	10 $\frac{13}{16}$	10 $\frac{3}{8}$	10 $\frac{1}{2}$
Cynk:				
kasa	13 $\frac{11}{16}$	13 $\frac{3}{8}$	12 $\frac{9}{16}$	12 $\frac{9}{16}$
term.	13 $\frac{5}{8}$	13 $\frac{9}{16}$	12 $\frac{9}{16}$	12 $\frac{11}{16}$
Glin:				
dla kraju	100	100	100	100
" zaogr.	—	—	—	—
Nikiel:				
dla kraju	200-205	205	200	200-205
" zaogr.	200-205	205	200	200-205
Blacha biała:				
	18 $\frac{1}{4}$	18 $\frac{1}{4}$	18 $\frac{1}{4}$	18 $\frac{1}{4}$
Platyna „Spong”	7 $\frac{3}{4}$	7 $\frac{3}{4}$	7 $\frac{3}{4}$	7 $\frac{3}{4}$
Srebro:				
kasa	21 $\frac{7}{8}$	21 $\frac{13}{16}$	21 $\frac{5}{8}$	21 $\frac{11}{16}$
term.	21 $\frac{15}{16}$	21 $\frac{7}{8}$	21 $\frac{11}{16}$	21 $\frac{3}{4}$
Złoto	140.11 $\frac{1}{2}$	140.11 $\frac{1}{2}$	140.3 $\frac{1}{2}$	140.6 $\frac{1}{2}$

Na rynku starych metali we Francji usposobienie się nieco poprawiło i popyt był większy, co pozwoliło na lekkie podniesienie się niektórych cen. W Niemczech zapotrzebowanie było duże, ceny jednak zostały przez Rząd obniżone. Stosownie do ostatniego dekretu z dn. 14/IX ceny starych metali loco Berlin wynosiły — w RM za 100 kg (w nawiasie ceny z dn. 29/VIII): miedź 38 — 40 (39 $\frac{1}{2}$ — 41 $\frac{1}{2}$), brąz 42 — 45 (42 — 45), mosiądz 26.25 — 28.25 (27 — 29), cynk 11 — 12 (13 — 14) i ołów 13.25 — 14.75 (14 — 15). Analogiczne ceny we Francji loco Paryż w dn. 7/IX (i 31/VIII) wynosiły: 172 (170), 182 (180), 110 (100), 60 (65) i 70 (70).

BIBLIOGRAFJA

„ŻYCIE GOSPODARCZE POLSKI W WYKRESACH (1926 ÷ 1931)”. — Pod tym tytułem nakładem Polskiej Agencji Telegraficznej wydana została dużego rozmiaru książka, zawierająca 73 wykresy z tekstowymi objaśnieniami. Opracowana ona została na podstawie raportów, sporządzonych dla Pana Prezesa Rady Ministrów przez Biuro Ekonomiczne Prezesa Rady Ministrów. Raporty te, obrazujące rozwój życia gospodarczego Polski, uzupełniane ogólnymi informacjami o sytuacji gospodarczej zagranicą stanowiły podstawowy materiał do zilustrowania stosunków gospodarczych Polski, a częściowo i zagranicy — w postaci szeregu wykresów. Bardzo starannie opracowanie całego materiału pod kierunkiem P. Wincentego Jastrzębskiego, b. Szefa Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów, pozwala na łatwe zorientowanie się w materiale, ujętym w wykresach, a przedstawiających gospodarczy obraz Polski oraz sytuacji gospodarczej ważniejszych krajów obcych w okresie lat 1926 ÷ 1931.

Wykresy i zestawienia liczbowe stanowią oficjalną część wydawnictwa, objaśnienia zaś są podjętą przez autorów próbą ogólnego opisu i charakterystyki przyczyn, wpływających na bieg naszego życia gospodarczego. Każdej tablicy oraz każdemu zestawieniu poświęcona jest jedna stronica

opisu, wprowadzającego czytelnika w istotę zagadnienia.

Objaśnienia stanowią esencjonalną część wydawnictwa, uzupełniającą i tłumaczącą te wnioski, jakie wypływają z przeglądania wykresów.

Oczywiście, że zasadniczy tabelaryczny charakter wydawnictwa zmusza czytelnika do starannego badania przedewszystkiem linii wykresów, nie dając przeto zainteresowanemu materiałowi całkowicie już przetwarzonego i w ten sposób nie narzucając czytelnikowi żadnych sugestji, a dając tylko możliwość — przez objaśnienia — właściwego wiązania faktów i wyciągania istotnych wniosków.

Dane statystyczne zaczerpnięte są bądź z Głównego Urzędu Statystycznego, bądź z Instytutu Badania Konjunktury Gospodarczych i Cen i zostały wykorzystane bądź w liczbach surowych, bądź w postaci wskaźników.

Na całość materiału składają się odrębne działy: konjunktury ogólnej, przemysłu, rolnictwa, wewnętrznych obrotów towarowych, handlu zagranicznego, cen, rynku pieniężnego, prac i płac, Skarbu Państwa, oraz przegląd międzynarodowy.

Obejmując całokształt najważniejszych elementów oraz zagadnień naszego życia gospodarczego, porównując jednocześnie z odpowiednimi danymi zagranicznymi — omawiana praca daje cenny materiał zarówno dla badacza-teoretyka, jak i dla

polityka gospodarczego, wreszcie — a może przede wszystkim — dla sfer gospodarczych dla osób, biorących bezpośredni udział w rolnictwie, przemyśle, handlu.

Wydawnictwo poświęciło szczególną uwagę sprawom przemysłu i rolnictwa. W tym celu autorzy opracowali: produkcję dóbr wytwórczych i dóbr spożycia, pracę poszczególnych przemysłów, dynamikę rolnictwa polskiego z uwzględnieniem poziomu kształtowania się cen giełdowych oraz cen miejscowych zbóż, płaconych producentom (przeciętnie dla Polski).

Niemniej poważny dział wydawnictwa stanowią wykresy i tablice, obrazujące wewnętrzne obroty towarowe oraz handel zagraniczny. Dane te pozwalają na dokładne zorientowanie się w możliwościach konsumpcyjnych rynku krajowego, jak również w kształtowaniu się przywozu i wywozu.

Dużo miejsca wydawnictwo poświęca zagadnieniom: cen oraz rynku pieniężnego. Poszczególne wykresy dają możliwość zorientowania się w kształtowaniu się cen hurtowych oraz detalicznych artykułów rolnych i przemysłowych. Dane z rynku pieniężnego dają ciekawy materiał, dotyczący: obiegu pieniężnego, wkładów i kredytów bankowych, obrotów pieniężnych, operacji walutowych i t. p.

Na szczególną uwagę zasługuje tablica w dziale pracy i płac, przedstawiająca 3 krzywe: odsetka bezrobotnych wśród ro-

botników przemysłowych, liczby bezrobotnych oraz wskaźnika produkcji przemysłowej (1928=100). Analizując dokładnie te wykresy, czytelnik z łatwością może ustalić szereg niezwykle ciekawych stosunków i zależności, jakie ujawniają się w przeciągu szeregu lat w zakresie zatrudnienia przemysłu. Następne wykresy tego działu przedstawiają: bezrobocie w ważniejszych ośrodkach przemysłowych, bezrobotnych robotników według otrzymywania zasiłków, płace robotników przemysłowych i pracowników państwowych w zestawieniu z kosztami utrzymania oraz płace realne, zatrudnienie i wartość realną wyplatu robotników przemysłowych.

Wykresy, dotyczące Skarbu Państwa, poświęcone są ilustracji różnych kategorii dochodów i wydatków państwowych.

Ostatnią częścią wydawnictwa jest przegląd międzynarodowy. Na szczególną uwagę zasługują następujące wykresy: wskaźniki produkcji niektórych krajów, udział handlu zagranicznego w międzynarodowych obrotach towarowych, handel zagraniczny na głowę ludności, bezrobocie oraz płace robotnicze w niektórych krajach.

M. Sz.

„PORT GDYNIA”. — Nakładem Ministerstwa Przemysłu i Handlu. — Rok 1933 wykazał, że Gdynia, stając się pierwszym portem na Bałtyku, w coraz większym mierze staje się portem przeładunkowym dla tranzytu krajów, leżących na południe wzgl. na północ od Polski. Fakt ten wpłynął w poważnym stopniu na zwiększenie się zainteresowania portem gdyńskim zarówno w kraju, jak i zagranicą przede wszystkim z punktu widzenia handlowego. To też wydana ostatnio broszura p. t. „Port Gdynia”, będąca uzupełnieniem i zwiększonym wydaniem poprzednich publikacji; Min. Przemysłu i Handlu — zaspakaja żywo odczułą potrzebę źródłowego informatora. Publikacja, która równocześnie tłumaczona jest na język czeski, niemiecki i angielski, zaznajamia Czytelnika z aktualnym stanem spraw portowych, handlowych i komunikacyjnych portu gdyńskiego, podając cały szereg najważniejszych danych statystycznych oraz obowiązujące przepisy i taryfy dla ruchu okrętowego i obrotu towarowego.

Pierwsza część broszury zawiera szczegółowy opis właściwego portu i jego urzą-

żeń technicznych, statystykę i wykresy, omawia stosunek Gdyni do zaplecza bliższego i dalszego, wymienia połączenia komunikacyjne morskie i lądowe oraz przytacza orientacyjny wykaz kolejowych taryf związkowych, mających zastosowanie w komunikacji między Gdynią a innymi krajami. Druga część podaje dokładny tekst najważniejszych przepisów i ustaw, a więc: przepisy policyjno-portowe, przepisy, dotyczące przeładunku i składowania towarów na nabrzeżach, przepisy o odprawie celnej, taryfę opłat portowych, maklerskich i innych, spis towarów, korzystających z morskich ceł preferencyjnych, ustawę o popieraniu rozbudowy i rozwoju Gdyni, ustawę o wolnym obszarze celnym. Ponadto broszura podaje jeszcze dokładny spis linii regularnych i połączeń okrętowych Gdyni z innymi portami, tabelę odległości i czasu trwania przewozu towarów na kolejach w komunikacji krajowej i zagranicznej oraz spis władz, urzędów i organizacji handlowych, mających swoją siedzibę w Gdyni. Wydawnictwo to zaopatrzone jest w 2 mapy, liczne fotografie i wykresy statystyczne.

R.

„UWAGI O BADANIU RYNKU ZBYTU”. INŻ. BENEDYKT NAWROCKI. — Jest to pierwsza praca w języku polskim w dziedzinie badań nad organizacją zbytu towarów. Zagranicą zagadnienie to już w wielu krajach doczekało się dość obszernej literatury, nie tylko omawiającej organizację samego zbytu towarowego, ale i przedstawiającej szczegółowe badanie nad rynkiem i sposób ich przeprowadzenia. Autor po ustaleniu i dość obszernym omówieniu „współczynników” pojemności rynku zbytu przechodzi do wskazania metody analizy rynku dla określonego przedmiotu, podając przytem źródła pomocnicze, jakimi się należy do tego posługiwać, a które można częściowo znaleźć w statystykach, prowadzonych przez różne instytucje państwowe, samorządowe i gospodarcze, ewentualnie w ankietach, odpowiednio zorganizowanych. Na podstawie w ten sposób otrzymanego materiału statystycznego oraz wywiadowczego winien dobry kupiec ustalić plan postępowania, wysokość budżetu oraz wiel-

kość przypuszczalnych obrotów przy zdobywaniu rynku i stosownie do powyższego zorganizować sprzedaż, regulując jednocześnie samą produkcję towaru. Broszura jest bardzo popularnie napisana i zawiera cenny dodatek w postaci wykazu literatury, dotyczącej badań nad rynkiem zbytu.

K.

„ZADŁUŻENIE DROBNYCH GOSPODARSTW NA DZIEŃ 1 LIPCA 1933 R.”. ANTONI STEFAN BRODA. —

Praca P. A. S. Brody, poprowadzona bardzo umiejętnie i metodycznie, pod ogólnym kierownictwem sumiennego i ostrożnego badacza P. J. Poniatowskiego, ma dwie bardzo proste, ale bardzo ważne zalety: 1) omawia krytycznie zebrany materiał statystyczny, 2) daje dużo cennych faktów danych dla scharakteryzowania obciążenia kredytowych naszego drobnego rolnictwa. Znajomość życia wsi i rzeczowa ocena zebranego materiału statystycznego pozwoliły autorowi na przeprowadzenie tego rodzaju zestawień tego materiału, które nie tylko nie zaciemniają sensu i znaczenia poszczególnych liczb, a na odwrót — uwypuklają je bardzo wyraźnie, wprowadzając czytelnika w rozliczne zagadnienia gospodarcze, związane z kredytowaniem drobnego rolnictwa, i w dotychczas słabo zbadane dziedziny niezorganizowanego pieniężnego rynku kapitałowego, odgrywającego tak ważną rolę wśród ludności wiejskiej. Z pracy P. Brody wynika, iż w finansowaniu drobnego rolnictwa ma olbrzymi udział kredyt prywatny (ok. 39%), na który w przeważnej liczbie składają się sami rolnicy (ok. 26%) i pracownicy fizyczni (ok. 45%). Przytem zostało wykazane, że w okresie lat 1931 ÷ 1933 zadłużenie drobnego rolnictwa spadło z zł 341 na zł 315 na 1 ha ogólnej powierzchni, t. j. o 8%.

Praca P. Brody jest drugą z rzędu w tym zakresie. Pierwsza wyszła w 1932 r. p. t. „Zadłużenie gospodarstw na dz. 1 lipca 1931 r.”. Obydwie one są oparte na odpowiednich ankietach, przeprowadzonych przez Wydział Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich i są wydane jako tomy „Biblioteki Puławskiej”.

S. K.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEÓZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/8 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/16 str. — zł 55, 1/32 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JOZEF GIEYSZTOR

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Wielkanej i Bawełnianej Manufaktury Adolfa Daube w Łodzi

podaje do wiadomości, że uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów, odbytego w dn. 28 lipca 1934 r., postanowiono

zmniejszyć kapitał akcyjny do sumy zł 750 000

przez połączenie 2 akcji po zł 172 w 1 akcję wartości zł 100. Ogłoszenie dokonane zostaje zgodnie z art. 441 Kod. Hand. z wezwaniem do zgłoszenia sprzeciwów w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

II OGŁOSZENIE

Kolej Żelazna Lwów — Bełżec, Spółka Akcyjna

w likwidacji

Likwidatorowie Kolei Żelaznej Lwów — Bełżec, S. A. w likwidacji, zawiadamiają niniejszem PP. Akcjonariuszów Spółki, że

XLIV ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

odbędzie się we Lwowie w dn. 20 października 1934 r., o godz. 11, w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska Nr. 5 — 7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Rozpatrzenie sprawozdania Komitetu Likwidacyjnego o czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za czas od 18 czerwca 1933 r. do 31 grudnia 1933 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Komitetowi Likwidatorów i Radzie Nadzorczej;
- 3) Wyznaczenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej;
- 4) Ustalenie wysokości znaczka obecności dla członków Rady Nadzorczej;
- 5) Wybór członków Rady Nadzorczej, na miejsce ustępujących spowodu ukończenia kadencji;
- 6) Wnioski, zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów, stosownie do art. 54 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o Spółkach Akcyjnych.

Warunki prawa do głosowania na Walnym Zgromadzeniu określa § 19 statutu Spółki.

Lwów, w październiku 1934.

Likwidatorowie

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrownia i Rafineria Leśmierz

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 października 1934 r. t. j. w poniedziałek, o godz. 16 odbędzie się w Leśmierzu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1933/34; 3) Uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1934/35; 4) Wybór 1 członka Rady Nadzorczej; 5) Wnioski akcjonariuszów.

Akcjonariusze, zamierzający zgłosić dodatkowe wnioski na Walne Zgromadzenie, mogą to uczynić najpóźniej na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem, stosownie do art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych.

I OGŁOSZENIE

Albertyńska Fabryka Papieru i Tektury, Spółka Akc. w Albertynie

powiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 października r. b. o godz. 16 w I terminie, a w razie niedojścia Zebrania do skutku w tym samym dniu o godz. 17 w drugim terminie odbędzie się w Albertynie w biurze Zarządu Spółki

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej, oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1933 r. i powzięcie w tym przedmiocie uchwał;
- 3) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 4) Powzięcie uchwał co do sposobu dalszego prowadzenia fabryki;
- 5) Wybór władz Spółki;
- 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariuszom przysługuje prawo zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny, przy zachowaniu ustawowego terminu.

Inż. J. Smolicz L. Korolkiewicz

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Austro-Daimler, Steyr, Puch, Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów, Spółka Akc. w Warszawie, Książęca 9

zawiadamia, że w dn. 27 października 1934 r. o godz. 4 pp. w lokalu Spółki, ul. Książęca 9 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i rozpatrzenie bilansu z rachunkiem zysków i strat za rok operacyjny 1933; 3) Wybór Komisji Rewizyjnej; 4) Wnioski akcjonariuszów.

Akcjonariusze mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny, najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia swoje akcje albo zaświadczenia depozytowe notariusza lub krajowej instytucji kredytowej.

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

Młyna Ziemiańskiego, Spółki Akcyjnej w Poznaniu

odbędzie się w dn. 23 października 1934 r. o godz. 12 w poł. w lokalu Poznańskiego Banku Ziemiań S. A. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 13, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Przedłożenie i rozpatrzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1933/34;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o sprawdzeniu rachunków rocznych;
- 4) Powzięcie uchwały co do zatwierdzenia sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1933/34 r. oraz powzięcie uchwały co do pokrycia straty bilansowej;
- 5) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 6) Wolne wnioski Akcjonariuszów.

Poznań, dn. 1 października 1934 r.

Zarząd: Maksymilian Tschuschke

Kołomyjskie Koleje Lokalne, Spółka Akc.

Zarząd Kołomyjskich Kolei Lokalnych, S. A. zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszy Spółki, że

XLI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

Sp. Akc. Kołomyjskich Kolei Lokalnych odbędzie się we Lwowie w dn. 20 października 1934 r., o godz. 12, w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska 5 — 7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za 1933 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 3) Uzupełnienie § 32 statutu Spółki co do sposobu podpisywania firmy w myśl wezwania Sądu Okręgowego we Lwowie z dn. 11/XII 1933 r.;
- 4) Ustalenie wartości znaczków obecności za wzięcie udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej;
- 5) Wnioski, zgłoszone przez PP. Akcjonariuszy, stosownie do art. 54 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o spółkach akcyjnych.

Warunki prawa do głosowania na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

Lwów, w październiku 1934.

Zarząd

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Cukrowni i Rafinerji „Borowiczki“

niniejszem zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 12 października 1934 r. o godz. 5 po poł. w lokalu Cukrowni „Gostawice“ przy ul. Mokotowskiej Nr. 61 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1933/34;
- 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za rok 1933/34, oraz uchwalenie sposobu pokrycia wykazanej straty;
- 4) Udzielenie absolutorjum Zarządowi oraz Radzie Nadzorczej;
- 5) Zatwierdzenie budżetu i planu działania za rok operacyjny 1934/35, udzielenie Zarządowi prawa kredytowania się i przekroczenia budżetu o 20%, oraz przenoszenia z jednej pozycji na drugą;
- 6) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje, względnie świadectwa depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Cukrowni i Raf. „Borowiczki“ w Warszawie, ul. Warecka 9 m. 16, z zachowaniem przepisów z art. 59 prawa o spółkach akcyjnych.

III OGŁOSZENIE

Stosownie do uchwały Walnego Zebrania z dn. 27/III 1934 r. **otwarta została likwidacja**

Spółki Akcyjnej Tow. „Solomit“ w Katowicach

Zostało to zapisane w rejestrze handlowym Sądu Grodzkiego w Katowicach do L. IV R. H. B. 1096.

4

Wzywa się wierzycieli o zgłaszanie swych pretensyj w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego opublikowania niniejszego ogłoszenia.

Tow. „Solomit“, Sp. Akc. w likwidacji
Katowice, Powstańców 44

(—) Koczan. (—) Czok, likwidatorzy

ZARZĄD

Zgierskiej Farbiarni i Apretury

Spółka Akcyjna w Zgierzu

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 13 października 1934 r. o godz. 16 w lokalu Spółki w Zgierzu, przy ul. Szczawińskiej Nr. 2, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku strat i zysków za 1933 r. wraz z protokołem Komisji Rewizyjnej;
- 3) Udzielenie Zarządowi absolutorjum;
- 4) Zmiana § 4 statutu Spółki; dotychczasowe brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 800 000 i jest podzielony na 4 000 akcji po zł 200 wartości nominalnej każda“ — treść projektowana: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 500 000 i jest podzielony na 4 000 akcji po zł 125 wartości nominalnej każda“;
- 5) Upoważnienie Zarządu do udzielenia gwarancji hipotecznej Skarbowi Państwa na zaległe podatki i instytucjom użyteczności publicznej na zaległe świadczenia;
- 6) Upoważnienie Zarządu do wydzierżawienia całego przedsiębiorstwa, względnie do częściowej sprzedaży nieruchomości, będących własnością Spółki;
- 7) Wybór Komisji Rewizyjnej i oznaczenie wysokości wynagrodzenia;
- 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w tem Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem tegoż złożyć w biurze Zarządu Spółki w Zgierzu przy ul. Szczawińskiej 2 swoje akcje lub zaświadczenia, zgodnie z art. 59 Prawa o spółkach akcyjnych.

III OGŁOSZENIE

Likwidatorowie Spółki Akcyjnej pod firmą:

„PECUS“ Fabryka Bekonów i Konserw, Spółka Akc. we Lwowie

podają do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów uchwaliło

rozwiązać Spółkę i przeprowadzić likwidację.

Stosownie do artykułu 449 kodeksu handlowego wzywa się wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu sześciu miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

Adres Spółki „Pecus“: Lwów, pl. Halicki 15.

Kolej Lokalna Łupków—Cisna, Spółka Akcyjna

Bilans z dn. 31/XII 1933 r.

STAN CZYNNY. — Wartość kolei zł 1 686 647·86; Gotówka zł 3 021·48; Pożyczka Narodowa zł 284·40; Podatek majątkowy zł 34 144·77; Rachunek procentów od zaliczek Ministerstwa Komunikacji zł 4 235·06; Rachunek zwłoki niedobory ruchu zł 368 310·07; Rachunek zysków i strat zł 7 871·47; Suma stanu czynnego zł 2 104 515·11.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 1 140 620·00; Wierzyciele zł 22 044·30; Podatek majątkowy zł 34 144·77; Rachunek zwłoki zł 907 706·04; Suma stanu biernego zł 2 104 515·11.

Rachunek zysków i strat za 1933 r.

WINIEN. — Wydatki eksploatacyjne zł 66 059·68; Strata z 1932 r. zł 8 058·25; Razem zł 74 117·93.

MA. — Dochody eksploatacyjne zł 21 274·21; Procenty zł 186·78; Przeniesienie na rachunek zwłoki zł 44 785·47; Strata zł 7 871·47; Razem zł 74 117·93.

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Łódzka Fabryka WYROBÓW Jedwabnych „Setalana”
SPÓŁKA AKCYJNA

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w sobotę, dn. 20 października 1934 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Spółki przy ulicy Pomorskiej Nr. 65

ZWYCZAJNE DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE
z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1933 r.; jak również udzielenie Zarządowi absolutorjum za 1933 r.; jak również udzielenie Zarządowi absolutorjum za 1933 r.; 3) Odwołanie członków Zarządu; 4) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje, albo kwity depozytowe notariuszów lub krajowych instytucyj kredytowych w biurze Zarządu Spółki przy ul. Pomorskiej Nr. 65, najpóźniej do dn. 13 października 1934 r. włącznie.

I OGŁOSZENIE

Niniejszem zaprasza się PP. Akcjonariuszów

Cukrowni Melno, Spółka Akcyjna w Melnie

na tegoroczne

50 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające w czwartek, dn. 18 października r. b. o godz. 11 przed poł. w hotelu „Pod Złotym Lwem” w Grudziądzu.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu, przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1933/34 r.;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 3) Udzielenie absolutorjum;
- 4) Ustalenie dywidendy;
- 5) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 6) Warja.

Dodatkowe sprawy do porządku obrad, które mogą być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu, winny być zgłoszone najpóźniej do dn. 3 października r. b. Bilans wyłożony jest w biurze Cukrowni do wglądu i może być na życzenie przesłany.

Właściciele akcji na okaziciela (lit. B) mają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu i prawo głosowania, jeżeli złożą przynajmniej na 7 dni przed terminem zgromadzenia swoje akcje lub poświadczenie złożenia ich u notariusza, w Spółce albo w Gdańskim Prywatnym Banku Akcyjnym w Grudziądzu lub w Banku Cukrownictwa w Poznaniu (§ 18 statutu).

Zarząd: (—) v. Bieler, (—) W. Schräpel

Sąd Okręgowy we Lwowie, Wydział II Handlowy

dn. 18 czerwca 1934 r. Sęgn. Firm. 1186/34 B. III 167

Zmiany, dotyczące firmy Spółki Akcyjnej:

Do rejestru wpisano 19 czerwca 1934 r. Brzmienie i siedziba firmy:

**ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „STANDARD GIPS”
SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE**

Zmiany: wpisuje się prokurę Henryka Fischa, zamieszkałego we Lwowie, ul. Łyczakowska 47.

Dr. Lisowski, Sędzia Okręgowy

Sąd Okręgowy we Lwowie, Wydział II Handlowy

dn. 20 listopada 1933 r. Firm. 1728/34 B. I. 21

Zmiany, dotyczące firmy Spółki Akcyjnej.

Data wpisu: 22 listopada 1933 r. Brzmienie firmy i siedziba:

**SPÓŁKA AKCYJNA „KOLEJ LOKALNA
TARNOPOL — ZBARAZ” WE LWOWIE.**

Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 17/XII 1932 r. zmieniono §§ 6 ust. 3 i 7 i 47 statutu w brzmieniu, ustalonem w dołączonym do akt protokóle. Odtąd rok obrotowy Spółki jest zgodny z okresem budżetowym Przedsiębiorstwa Polskich Kolei Państwowych.

Dr. Lisowski, Sędzia Okręgowy

Sąd Okręgowy we Lwowie, Wydział II Handlowy

dn. 26 stycznia 1934 r. Firm. 180/34 B. I 277

Zmiany, dotyczące firmy Spółki Akcyjnej:

Do rejestru wpisano dn. 26 stycznia 1934 r. Brzmienie i siedziba firmy:

**BANK NAFTOWY, SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE,
UL. LEONA SAPIEHY 3.**

Zmiany: Wykreśla się dyrektora Tadeusza Winiarza. Do podpisywania firmy na pierwszym miejscu jest upoważniony prokurent Jan Preidl.

Dr. Lisowski, Sędzia Okręgowy

Sąd Okręgowy we Lwowie, Wydział II

dn. 19 maja 1932 r. Firm. 514/34 Sp. III 232

Wpis zmian w firmie spółki akcyjnej.

Data wpisu 10/6 1932. Brzmienie firmy:

**TOWARZYSTWO AKCYJNE
„KOLEJ ŻELAZNA CHABÓWKA — ZAKOPANE”.**

Siedziba firmy Lwów. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dn. 7 lutego 1930, objętą protokółem notar. Wojciecha Mayera we Lwowie L. R. 28921, a zatwierdzoną postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 2 maja 1930 r., ogłoszonem w „Monitorze Polskim” Nr. 265/30 uzgodniono statut Spółki z postanowieniami Rozp. Prez. Rzecz. Polskiej z 22/III 1928 o prawie o spółkach akcyjnych Nr. 39/28 „Dz. Ust. R. P.” poz. 383, następująco:

Brzmienie firmy: „Kolej Żelazna Chabówka — Zakopane, Spółka Akcyjna”.

Siedziba Spółki: Lwów.

Przedmiotem Spółki jest: a) eksploatację kolei z Chabówki przez Nowy Targ do Zakopanego, b) eksploatację odgałęzienia z Nowego Targu do granicy Państwa koło Suchej Nory, c) budowę i eksploatację kolei dojazdowych, prowadzących do linii, wymienionych pod a) i b) za zezwoleniem właściwych władz państwowych, d) zakładanie i prowadzenie innych przedsiębiorstw przewozowych, tudzież innych przedsiębiorstw, które stoją w związku z głównymi celami Spółki, lub branie udziału w takich przedsiębiorstwach.

Czas trwania spółki.

Spółka rozwiązuje się z upływem terminu koncesji, wymienionej w § 1, o ile przed upływem tego terminu nie nastąpiło jej rozwiązanie wskutek wykupu kolei przez Skarb Państwa lub wskutek uchwały Walnego Zgromadzenia, zatwierdzonej przez Ministerstwo Komunikacji.

Kapitał akcyjny Spółki wynosi zł 9 792 000 i jest podzielony na: a) 2350 akcji pierwszeństwa (uprzywilejowanych), b) 11250 akcji zakładowych.

Wartość nominalna każdej akcji wynosi zł 720.

Władze Spółki: Walne Zgromadzenie, Zarząd i Rada Nadzorcza.

Zarząd składa się z 3 członków, z których 2 mianuje Minister Komunikacji, jednego zaś wybiera Rada Nadzorcza na 3 lata.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisaniem, wydrukowaniem lub stemplem wyciśniętem brzmieniem firmy podpisuje dwóch członków Zarządu, lub też jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem.

Ogłoszenia Spółki będą umieszczane w „Monitorze Polskim”, tygodniku „Polska Gospodarka” i w dzienniku miejscowym „Gazeta Lwowska”.

Członkami Zarządu mianowani: 1) Władysław Nowosielski, Naczelnik Wydziału Minister. Komunikacji. 2) Inż. Kazimierz Zipser, Profesor Politechniki Lwowskiej.

Członkiem zarządu wybrany: Mgr. Jan Głowacki, Naczelnik Wydziału Ministerstwa Komunikacji.

Prokurę nadano: Mgr. Janowi Planecie, Naczelnikowi Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie.

Wykreśla się dawne władze Spółki.

Dr. Świeżawski, Sędzia Okręgowy

Sąd Okręgowy we Lwowie, Wydział II

dn. 24 stycznia 1933 r. Firm. 105/33 Sp. II 175

Zmiany, dotyczące firmy Spółki:

Data wpisu 29 kwietnia 1933. Brzmienie i siedziba:

**SPÓŁKA AKCYJNA
„KOLEJ LOKALNA PIŁA — JAWORZNO” WE LWOWIE.**

Zmiany: W miejsce Mgra. Jana Planety wpisuje się jako członka Zarządu Inż. Pawła Prachtla z Morawińskiego.

Dr. Piotrowski, Sędzia Okręgowy

Sąd Okręgowy we Lwowie, Wydział II Handlowy

dn. 8 maja 1934 r.

Firm. 1017/34 Sp. III 175

Zmiany, dotyczące firmy Spółki Akcyjnej:

Do rejestru wpisano dn. 16 lipca 1934 r. Brzmienie i siedziba firmy:

**KOLEJ LOKALNA „PIŁA — JAWORZNO”
SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE.**

Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dn. 22/VI 1933 L. rep. 36962 zmieniono § 6 ust. 2 i 6 i § 48 statutu w brzmieniu, ustalonym w dołączonym do zbioru dokumentów protokole. Odtąd: Rok obrotowy Spółki jest zgodny z okresem budżetowym przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe.

Dr. Lisowski, Sędzia Okręgowy

Sąd Okręgowy we Lwowie, Wydział II Handlowy

dn. 5 czerwca 1934 r.

Firm. 1286/34 B. II 59

Zmiany, dotyczące Spółki Akcyjnej:

Do rejestru wpisano dn. 5 czerwca 1934 r. Brzmienie i siedziba firmy:

„ZAKŁADY CERAMICZNE I FABRYKA PIECÓW

przedtem

L. i C. HARDTMUTH, SPÓŁKA AKCYJNA

we Lwowie, Senatorska 11.

Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dn. 30 kwietnia 1934 r. Nr. rep. 949/1934 postanowiono rozwiązanie i likwidację Spółki. Likwidatorem Spółki ustanowiony został dotychczasowy członek Zarządu Dr. Herman Rabner, adwokat we Lwowie, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod pieczęcią wyciśniętą, lub wypisaniem brzmieniem firmy z dodatkiem w likwidacji umieści swój podpis samodzielnie.

Dr. Lisowski, Sędzia Okręgowy

Sąd Okręgowy we Lwowie Wydział II Handlowy

dn. 5 stycznia 1934 r.

Firm. 21/34 B. II 253

Zmiany dotyczące firmy:

Do rejestru wpisano dn. 9 stycznia 1934 r. Brzmienie i siedziba firmy:

**C. HARTWIG, SPÓŁKA AKCYJNA W POZNANIU
ODDZIAŁ WE LWOWIE, LEONA SAPIEHY 34**

Zmiany: wykreśla się prokura Ludwika Kitaja.

Dr. Lisowski, Sędzia Okręgowy

SPÓŁKA AKCYJNA**„Galicyjska Fabryka Papieru, Spółka Akcyjna
przedtem Bracla Fiałkowsky”**

Bilans na dz. 30 grudnia 1933 r.

AKTYWA. — Kasa Zarządu i Czańca zł 609·51; Weksle i weksle protestowane zł 46 481·31; Banki zł 10 433·52; Wierzyciele zł 316·64; Dłużnicy zł 35 464·18; Różni zł 546·19; Pożyczka Narodowa zł 720·00; Inwentarz zł 44 150·58; Maszyny, budynki, grunt i napęd zł 843 704·19; Procenty okresu przysługującego zł 2 011·00; Sumy przejściowe zł 1 679·45; Straty ubiegłych lat zł 142 372·29; Strata 1933 r. zł 16 235·67; Razem zł 1 144 724·53.

PASYWA. — Wierzyciele zł 40 165·58; Bank i Poczta Kasa Oszczędności zł 12 385·38; Dłużnicy zł 29 353·85; Powszechny Bank Kredytowy, konto dolarowe zł 21 464·72; Pożyczki zł 16 165·52; Pożyczka w obcych walutach zł 68 696·75; Różni zł 7 100·00; Różni, konto dolarowe zł 9 401·26; Sumy przejściowe zł 6 880·09; Amortyzacja zł 253 882·90; Kapitał zakładowy zł 300 000·00; Kapitał zapasowy zł 67 217·53; Rezerwa specjalna zł 49 530·56; Kapitał z nadwyżki z przerechowania zł 262 480·39; Razem zł 1 144 724·53.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Podatki zł 8 664·25; Procenty zł 5 571·28; Pensje zł 17 523·00; Prowizje zł 2 122·93; Dzierżawa zł 354·44; Asekuracja zł 2 590·77; Bonifikaty zł 208·84; Bonifikat i skonta zł 692·82; Opłaty stemplowe zł 864·79; Świadczenia socjalne zł 7 471·52; Przewóz zł 14 169·76; Deprecjacja urządzeń zł 45 484·40; Koszty handlowe zł 15 985·77; Razem zł 121 704·57.

ZYSKI. — Różnice kursu zł 12 183·36; Produkcje zł 93 285·54; Straty 1933 r. zł 16 235·67; Razem zł 121 704·57.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Sandomiersko-Wielkopolska Hodowla Kasion”, Sp. Akc.

w Warszawie

niniejszym zawiadamia, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI**

odbędzie się w dn. 30 października 1934 r. w Warszawie w lokalu Zarządu, przy ul. Żórawiej 23 m. 6, z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok obrotowy 1933/34; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązku; 4) Wynagrodzenie członków Rady Nadzorczej; 5) Powzięcie uchwał w przedmiocie dalszego prowadzenia Spółki; 6) Podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki; 7) Zmiana 1 ustępu § 3 Statutu Spółki przez nadanie nowego brzmienia treści następującej: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 960 000, i jest podzielony na 9 600 akcji po zł 100 każda”; 8) Wolne wnioski.

Zarząd Cukrowni Opalenica, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 października 1934 r. o godz. 11, odbędzie się w Opalenicy w kasynie urzędniczym Cukrowni

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW
z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania; 2) Sprawozdanie, przedłożenie bilansu, rachunku strat i zysków za rok obrotowy 1933/34; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Uchwała, dotycząca zatwierdzenia sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 5) Podział czystego zysku; 6) Zmiana statutu i nowa redakcja statutu z uwzględnieniem zmian; 7) Ustalenie ilości i wybór członków Zarządu; 8) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 9) Wnioski Zarządu; 10) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo. Propozycje odnośnie zmian statutu ogłoszone będą w „Monitorze Polskim”.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Spółki w Opalenicy akcje względnie zaświadczenia, że akcje zostały złożone u polskiego notariusza lub w instytucjach bankowych, w Polsce położonych.

Cukrownia Opalenica, Spółka Akcyjna

(—) St. Niegolewski, (—) M. Stich

Spółka Akcyjna „Siew” Hodowla Roślin, Włoszanowo

Bilans na dz. 30/VI 1934 r.

AKTYWA. A. — Majątek płynny: Kasa zł 900·48; Dłużnicy zł 91 026·71; Banki zł 6 813·89; P. K. O. zł 11·53; Papiery wartościowe zł 169·00; Papiery procentowe zł 288·00; Akcje własne zł 775·00; B. — Majątek stały: Nieruchomość zł 313 321·27; Utensylja zł 28 663·05; Inwentarz żywy zł 22 985·00; Inwentarz martwy zł 58 120·71; Strata z lat ubiegłych zł 38 929·67; Strata z 1933/34 r. zł 28 051·80; Ogólna suma zł 590 056·11.

PASYWA. A. — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 250 000·00; Fundusz rezerwowy zł 20 008·24; Rezerwa specjalna zł 19 329·32; Amortyzacja zł 137 370·76; Pogorzela i odbudowa zł 478·03; B. — Kapitały obce: Banki zł 13·00; Akcepty zł 21 700·00; Wierzyciele krótkoterm. zł 61 967·09; Wierzyciele długoterm. zł 79 189·67; Ogólna suma zł 590 056·11.

Rachunek strat i zysków na dz. 30/VI 1934 r.

STRATY. — Podatki zł 6 406·22; Sztuczne nawozy zł 4 020·87; Koszty handlowe zł 25 575·64; Pasza zł 4 503·54; Pensje i robocizna zł 54 706·87; Procenty i prowizje zł 4 650·60; Remont budynków zł 5 056·85; Opal i światło zł 7 121·01; Utrzymanie maszyn zł 5 334·39; Strata na efektach zł 1 496·00; Strata na dłużn. wekslow. zł 1 000·00; Amortyzacja zł 9 280·85; Ogólna suma zł 129 152·84.

ZYSKI. — Kampanja siewna zł 5 143·11; Stacja hodowlana zł 62 637·80; Mleko zł 3 796·45; Zysk na inwent. żyw. zł 8 401·18; Okopowe zł 21 122·50; Strata za 1933/34 r. zł 28 051·80; Ogólna suma zł 129 152·84.

Powszechny Bank Depozytowy, Spółka Akcyjna w Warszawie

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 31 października 1934 r. o godz. 12 w poł. odbędzie się w Warszawie przy ul. Długiej 48 w lokalu Banku

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Powzięcie uchwały co do likwidacji Banku;
- 3) Ustalenie liczby likwidatorów i oznaczenie sposobu reprezentowania Spółki przez likwidatorów;
- 4) Wybór likwidatorów;
- 5) Upoważnienie likwidatorów do zbycia nieruchomości warszawskiej przy ul. Oszmiańskiej;
- 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Zebrania w Kasie Banku w Warszawie przy ul. Długiej 48 lub w firmie Johnson Matthey & Co. Ltd., w Londynie przy ul. Hatton Garden 73/83.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni Kościańskiej, Sp. Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że we wtorek, dn. 30 października 1934 r. o godz. 17 na sali posiedzeń, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Przedłożenie sprawozdania władz Spółki, bilansu na dz. 30 czerwca 1934 r. oraz rachunku zysków i strat za 1933/34 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Dyskusja i przyjęcie sprawozdania, bilansu, rachunku zysków i strat, rozdział czystego zysku i udzielenie absolutorjum władzom Spółki;
- 5) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących;
- 6) Wolne wnioski.

Uwaga. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, mają prawo żądać uzupełnienia porządku dziennego, przesyłając ewentualne wnioski pod adresem Zarządu Spółki w terminie do 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Nowy Dwór” P. Górski i E. Móraski

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 października 1934 r. o godz. 5 wieczorem odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

w siedzibie Spółki w Nowym Dworze z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawa wprowadzenia akcyzy na syrop;
- 2) Sprawozdanie ze stanu majątkowego Spółki;
- 3) Wpływ pożaru i powodzi na dochodowość przedsiębiorstwa i zużycie odszkodowania asekuracyjnego;
- 5) Wolne wnioski.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Polskie Radio”

podaje do wiadomości, że stosownie do punktu 4 warunków emisji obligacji I 8% Pożyczki Inwestycyjnej, w dn. 1/X r. b. **odbyło się** przy udziale notariusza **losowanie**.

Drogą losowania zostały umorzone obligacje: Nr. Nr. 14 i 31 na Ł. 5.000.0.0. każda oraz Nr. 57 na Ł. 100.0.0.

W ogłoszeniu firmy

Hodowla Nasion Buraków Cukrowych „Motycz”, S. A.

drukowanym w zesz. 39 tygodnika — **opuszczono** w tytule: **Spółka Akcyjna**, a w ogłoszeniu firmy

Starzycka Fabryka Wyrobów Sukiennych Z. Bornstein, S. A. w punkcie 5 porządku dziennego mylnie podano „§ 9” — gdy powinno być „§ 8”.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Przemysłu Cementowego „Wiek” w Ogrodzieńcu

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że — w myśl § 17 Statutu Spółki — zostaje zwołane

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

na dz. 29 października 1934 r. o godz. 17 w Warszawie, ul. Kredytowa Nr. 16 w lokalu Spółki przy mieszkaniu Radcy Prawnego P. Adw. Taubwurcla z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawa przerachowania długu, zhipotekowanego na nieruchomości Spółki w kwocie § w zł. 34843·84 jako też określenie warunków spłaty;
- 3) Wolne wnioski Akcjonariuszów i Zarządu.

W myśl § 19 Statutu, Akcjonariusze, chcący wnieść dodatkowe sprawy na porządek dzienny, winni zczasu powiadomić o tem Zarząd, celem umieszczenia zgłoszonych spraw w II ogłoszeniu.

W myśl § 21 Statutu, Akcjonariusze, chcący brać udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu, winni przedstawić swe akcje lub świadectwa depozytowe z wyszczególnieniem Nr. Nr. akcji najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w biurze Spółki w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 53, lub w którymkolwiek z banków akcyjnych w Polsce.

II OGŁOSZENIE

Dyrekcja Banku Naftowego, Spółka Akcyjna we Lwowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 18 października 1934 r., o godz. 17, odbędzie się w lokalu Banku we Lwowie, przy ul. Leona Sapiehy 3

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji ze stanu interesów Banku;
- 2) Odwołanie Rady Nadzorczej;
- 3) Wybór nowej Rady Nadzorczej.

Akcjonariusze, zamierzający brać udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje najpóźniej do dn. 10 października 1934 r., w kasie Banku. W razie niemożności osobistego przybycia, można udzielić pełnomocnictwa do zastąpienia, na którym wystarcza podpis bez legalizacji notarialnej.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą — z zachowaniem przepisów art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych — zgłosić na porządek dzienny sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu.

Kolej Lokalna Lwów—Podhajce, Spółka Akcyjna w likwidacji

Bilans z dn. 31/III 1934 r.

STAN CZYNNY. — Gotówka zł 4 186·28; Pożyczka Narodowa zł 12 892·80; Dłużnicy zł 1 035 355·88; Strata zł 4 490 541·74; Suma stanu czynnego zł 5 542 976·70.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 4 550 000·00; Kapitał rezerwowy zł 11 959·08; Wierzyciele zł 981 017·62; Suma stanu biernego zł 5 542 976·70.

Rachunek zysków i strat za czas od 26/IX 1933 r. do 31/III 1934 r.

WINIEN. — Przeniesienie strat z bilansu otwarcia likwidacji zł 10 086 890·00; Koszty likwidacji Spółki zł 9 609·90; Razem zł 10 096 499·90.

MA. — Umorzone wierzytelności Skarbu Państwa zł 5 536 562·99; Uznanne reklamacje z rachunków eksploatacyjnych zł 69 343·10; Odsetki z lokacyj zł 52·07; Strata zł 4 490 541·74; Razem zł 10 096 499·90.

W ogłoszeniu firmy

Cukrownia „Garbów”, S. A.

drukowanym w zesz. 37 tygodnika — punkt 8 porządku dziennego **winien brzmieć**: 8) Wnioski Zarządu, a w ogłoszeniu firmy

Cukrownia i Rafinerja „Lublin”, S. A.

punkt 10 porządku dziennego **winien brzmieć**: 10) Wnioski Zarządu. Ponadto **opuszczono** w ogłoszeniu, że akcje względnie zaświadczenia właściwych instytucji o zdeponowaniu akcji; **można składać również** w Kancelarii Cukrowni w Lublinie

Zarząd Stalowni Woźniak, Spółka Akcyjna w Sosnowcu

zawiadamia niniejszem Akcjonariuszy, że w dn. 27 października 1954 r., o godz. 11, odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółki, Sosnowiec, Aleja Montwiłła-Mireckiego

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Powzięcie uchwały w przedmiocie podwyższenia dotychczasowego kapitału akcyjnego Spółki o $\text{z} 200\,000$ przez wydanie 2.000 sztuk akcji na okaziciela po $\text{z} 100$ każda i w przedmiocie przydziału nowych akcji;
- 3) Zmiana § 5 statutu Spółki przez sprostowanie cyfry kapitału akcyjnego w myśl uchwały ad 2;
- 4) Ustalenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej;
- 5) Wolne wnioski;
- 6) Wnioski, zgłoszone przez akcjonariuszów stosownie do art. 54 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o Spółkach Akcyjnych.

Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu, winni najmniej na 7 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje lub świadectwa tymczasowe w biurze Zarządu Spółki, przy ul. Montwiłła-Mireckiego, względnie przedstawić zaświadczenia notariusza lub instytucji kredytowej o złożeniu ich do depozytu.

KWARTALNIK

„Przegląd Lniarski“

czasopismo wydawane przez T-wo Lniarskie w Wilnie omawia zagadnienia z dziedziny:

Uprawy lnu i konopi.—Doświadczalnictwa w zakresie uprawy roślin włóknistych.—Przeróbki słomy lnianej i konopnej na włókno

oraz sprawy ekonomiczne związane z produkcją i przerobem krajowych surowców włókienniczych

Prenumerata roczna $\text{z} 5$

Redakcja i administracja: Wilno, ul. Św. Jacka Nr. 2, tel. 7-15
Konto w P. K. O. 81 723

CENTRALA ODBITEK NAUKOWYCH LIBRARIA NOVA

SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI

w Warszawie, Rynek Starego Miasta 31
(Kamienica Książąt Mazowieckich)
Tel. 5-83-77. Konto w P. K. O. 27 527

PRZYJMUJE W KOMIS WSZELKIE ODBITKI. UDZIELA INFORMACJY O ODBITKACH. WYDAJE BIULETYN INFORMACYJNY. WYDAJE KATALOGI SPECJALNE.

Na żądanie wysyłamy katalogi bezpłatnie

Świeżo opuścił prasę katalog z zakresu nauk ekonomicznych

Polonia-Italia

Organ Izby Handlowej Polsko-Italskiej
Redaktor Naczelny Dr. LEN PAĆZEWSKI

Komitet Redakcyjny: Dr. A. Menotti Corvi,
Radca Handlowy Ambasady Italskiej w Warszawie, Ks. Franciszek Radziwiłł, Prezes Izby, Baron J. Dangel, Wiceprezes Izby, Inż. Renato Sambri, Wiceprezes Izby, oraz Dr. W. Olszewicz

Na żądanie wysyłamy numery okazowe

Adres Redakcji i Administracji:
Wierzbowa 11, tel. 202-15.

PRENUMERATA ROCZNA WYNOŚI $\text{z} 40$

!! Unikniesz strat !!
a pomnożysz zyski !!

gdy informatorem Twym i doradcą będzie

CODZIENNA GAZETA HANDLOWA

JEDYNY TEGO RODZAJU ORGAN PRASOWY
W POLSCE ZAWIERA OCÓJNE I BRANŻOWE
WIADOMOŚCI HANDLOWE, PRZEMYSŁOWE
I FINANSOWE, CAŁOSTRONNE NOTOWANIA
GIEŁD TOWAROWYCH I PIENIĘŻNYCH, DZIAŁ
PORAD PRAWNYCH, PRZETARGI I DOSTAWY

Wydawnictwo Agencji Wschodniej w Warszawie
ul. Nowy Świat Nr. 16

W Y D A N I A R O K I X

ODDZIAŁY:

Poznań, Katowice, Lwów, Kraków, Łódź,
Gdańsk, Gdynia, Wilno

Żądajcie 10-ciodniowej BEZPŁATNEJ wysyłki
propagandowej

„POLMIN”

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

**REPREZENTACJA W GDAŃSKU
POLISH PETROLEUM COMPANY
KREBSMARKT 7/8**

**PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
MIASTACH EUROPY**

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-
ROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

**OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI**

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI P. K. O.

CENTRALA: WARSZAWA, JASNA 9

ADRES TELEGRAFICZNY: PKO

ODDZIAŁY: KATOWICE, KRAKÓW.

POZNAŃ, WILNO, ŁÓDŹ, LWÓW

C Z Y N N O Ś C I B A N K O W E :

INKASO WEKSLI I INNYCH DOKUMENTÓW WIERZYTELNOŚCIOWYCH:

P. K. O. PRZYJMUJE DO INKASA WEKSELE I INNE DOKUMENTY (CZEKI, KWITY I T. P.) PŁATNE WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRAJU. WALUTA ZAINKASOWANA DOPISYWANA JEST NATYCHMIAST NA KONTO ZLECENIODAWCY

PRZECHOWYWANIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (DEPOZYTY):

ZŁOŻONE DO DEPOZYTU WALORY SĄ NIE TYLKO PRZECHOWYWANE, LECZ I ADMINISTROWANE, TO ZNACZY, ŻE P. K. O. BEZ DALESZYCH ZLECEŃ, SAMA DOKONUJE REALIZACJI ZAPADŁYCH KUPONÓW I WYLOSOWANYCH PAPIERÓW, ORAZ PRZEPROWADZA KONWERSJE I NOWE EMISJE (CENTRALA W WARSZAWIE).

Z L E C E N I A G I E Ł D O W E :

ZLECENIA GIELDOWE KUPNA I SPRZEDAŻY WYKONUJE P. K. O. NA WARUNKACH NAJKORZYSTNIEJSZYCH ŚCIŚLE WEDŁUG KART UMOWY (SZLUSÓW GIELDOWYCH). P. K. O. SKUPIE RÓWNIEŻ KUPONY WALORÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ REALIZUJE WYI OSOWANE OBLIGACJE PAŃSTWOWE, .. (CENTRALA W WARSZAWIE). ..

OBRÓT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ

P. K. O. NA ZLECENIE UCZESTNIKÓW OBROTU CZEKOWEGO LUB OSZCZĘDNOŚCIOWEGO PRZEKAZUJE ZAGRANICĄ DOWOLNE KWOTY BĄDŹ TO CZEKAMI NA BANKI ZAGRANICZNE DO WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH PAŃSTW, BĄDŹ TO CZEKAMI PRZEKAZOWEMI NA URZĘDY CZEKOWO-POCZTOWE, JAK RÓWNIEŻ ZAPOMOCĄ PRZELEWÓW NA ZAGRANICZNE KONTA CZEKOWO-POCZTOWE DO AUSTRII, BELGII, DANII, FRANCJI, CZECHOSŁOWACJI, HOLANDJI, JUGOSŁAWJI, LOTWY, WŁOCH, TUNISU, SZWECJI, SZWAJCARJI.

PRZEKAZYWANE Z ZAGRANICY PIENIĄDZE DO POLSKI DOPISYWANE SĄ NA KONTA P. K. O. W POLSCE LUB PRZEKAZYWANE DO WSKAZANYCH MIEJSC ZAMIESZKANIA ADRESATÓW W KRAJU.

UDZIELANIE POŻYCZEK (LOMBARD):

UCZESTNICY OBROTU CZEKOWEGO I OSZCZĘDNOŚCIOWEGO MOGĄ OTRZYMYWAĆ POŻYCZKI LOMBARDOWE NA ZASTAW PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH ORAZ AKCYJBANKU POLSKIEGO NA DOGODNYCH WARUNKACH.

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI MOGĄ BYĆ ZAŁATWIANE RÓWNIEŻ W DRODZE KORESPONDENCJI.

SAFESY (CENTRALA I ODDZIAŁY W KRAKOWIE, LWOWIE)

P. K. O. wynajmuje Kasetki (safesy) różnych wymiarów na bardzo dogodnych warunkach